

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
IX kadencja



Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów
na 16. posiedzeniu Senatu

Warszawa
2016 r.

SPIS TREŚCI

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 16. posiedzeniu Senatu:

senatora Grzegorza Biereckiego
oraz senatora Arkadiusza Grabowskiego
senatora Przemysława Błaszczyka
oraz senatora Macieja Łuczaka
senator Margarety Budner
senatora Roberta Dowhana
senatora Macieja Grubskiego
senatora Wiesława Kiliana
senatora Andrzeja Kobiaka
senatora Roberta Mamąta
senatora Grzegorza Peczkisa
senatora Leszka Piechoty
senatora Czesława Ryszki
senatora Waldemara Sługockiego
senator Grażyny Sztark
senatora Aleksandra Szweda
senatora Przemysława Termińskiego
senatora Jerzego Wcisły
senatora Józefa Zająca
senatora Piotra Zientarskiego

16. POSIEDZENIE SENATU

(29 kwietnia 2016 r.)

Oświadczenie senatora Grzegorza Biereckiego oraz senatora Arkadiusza Grabowskiego

skierowane do ministra finansów Pawła Szałamachy
oraz do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowni Panowie Ministrowie!

Pragniemy zwrócić uwagę Panów Ministrów na istotne kwestie, które zostały poruszone w raporcie Rzecznika Finansowego z marca 2016 r. „Ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym”. W okresie od października 2011 r. do chwili obecnej, gdy w Polsce nastąpił dynamiczny rozwój sprzedaży ubezpieczeń inwestycyjnych, w szczególności ubezpieczeń na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (UFK), Komisja Nadzoru Finansowego (KNF) nie podjęła działań adekwatnych do tego wyzwania.

Uwagę KNF powinien zwrócić chociażby fakt, że sama konstrukcja tych produktów zakłada, że nie jest to w istocie produkt ubezpieczeniowy, ale produkt inwestycyjny, w którym całość ryzyka spoczywa na nabywcy tego produktu (włącznie z możliwością utraty zainwestowanych oszczędności). Warto dodać, że zakłady ubezpieczeń oferujące ubezpieczenia na życie z UFK zachęcały do lokowania środków w tych produktach, wskazując m.in. na możliwość uniknięcia obowiązku zapłaty tzw. podatku Belki, czyli podatku od dochodów kapitałowych. Należy podkreślić, że samo oferowanie na masową skalę produktu, który miał pozbawić budżet państwa istotnych dochodów podatkowych, powinno być powodem podjęcia przez KNF działań nadzorczych.

Komisja Nadzoru Finansowego, która w myśl przepisu art. 1 ust. 2 pkt 3 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym sprawuje m.in. nadzór ubezpieczeniowy, pomimo wyraźnych sygnałów ostrzegawczych pochodzących od klientów i Rzecznika Ubezpieczonych oraz wbrew doświadczeniom płynącym z krajów Europy Zachodniej, nie podjęła działań zmierzających do tego, aby zareagować na czas i przeciwdziałać negatywnym skutkom wywołanym dystrybucją ubezpieczeń inwestycyjnych.

Porównanie z rozwiązaniami zachodnioeuropejskimi wykazuje znaczące różnice na niekorzyść rozwiązań występujących obecnie w Polsce. Zainicjowany znacznie wcześniej w Europie proces naprawczy wskazuje, iż wielu wypaczeniom i nieprawidłowościom można było zapobiec, zanim rzeczywiste skutki działania niebezpiecznych w swej konstrukcji umów doprowadziły wiele osób do utraty całości lub części oszczędności.

W ocenie Rzecznika Ubezpieczonych wytyczne nadzorcze KNF nie doprowadziły do poprawy sytuacji nabywców ubezpieczeń inwestycyjnych. Ich sytuacja uległa poprawie nie w wyniku działań prewencyjnych ze strony organu nadzoru, ale dopiero w wyniku indywidualnego dochodzenia swych praw w procesach cywilnych przez sądami powszechnymi oraz w wyniku działalności Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK). Wydaje się nawet, że stanowisko KNF o tym, że zakłady ubezpieczeń mają prawo do stosowania opłat likwidacyjnych w wysokości 100%, skutecznie blokowało interwencje UOKiK w tej sprawie.

Brak działań ze strony KNF w sprawie wyeliminowania praktyki stosowania w umowach ubezpieczeniach na życie z UFK zapisów umownych dotyczących stosowania wygórowanych opłat likwidacyjnych, tworzenia i dystrybucji umów ubezpieczenia grupowego z UFK, oferowania produktów inwestycyjnych pod pozorem ubezpieczeń na życie z pominięciem przepisów prawa o funduszach inwestycyjnych w naszej ocenie świadczy o zaniechaniu wypełniania obowiązków z zakresu nadzoru nad zakładami ubezpieczeń.

Poprzez swoją bierną postawę przewodniczący i zastępcy przewodniczącego KNF dopuścili do powstania istotnych szkód majątkowych po stronie tysięcy konsumentów, narażając także interes publiczny poprzez podważenie zaufania do systemu finansowego.

Ponadto należy wskazać, że konstrukcja umów ubezpieczenia na życie z UFK (szczegółowo opisana w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie o sygn. akt: III C 1453/13 z dnia 2015-03-27)

zakłada wprowadzenie nabywcy ubezpieczenia w błąd i uzyskanie dzięki temu korzyści przez zakład ubezpieczeń. Umowy ubezpieczenia były tak skonstruowane, aby starannie ukryć mechanizmy godzące w interesy ubezpieczonego i w podstępny sposób doprowadzić go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Środki powierzone zakładowi ubezpieczeń przez klienta trafiały do funduszy inwestycyjnych nienotowanych na rynku, a wartość jednostek uczestnictwa w tych funduszach była obliczana w sposób nieznanymi ani ubezpieczonemu, ani pośrednikowi sprzedającemu „polisę ubezpieczeniową”. Mechanizm ustalania wartości nie był też opisany w umowie ubezpieczeniowej.

O sposobie liczenia wartości jednostek uczestnictwa wiadomo tylko tyle, że w czasie, kiedy rosły notowania akcji na rynkach finansowych, a nawet indeks mający służyć do wyliczenia wartości jednostek, same jednostki w niewytłumaczalny sposób traciły na wartości. Produkt ubezpieczeniowy był tak skonstruowany, by oszukać klienta, by poprzez podstępne wprowadzenie go w błąd przejąć jego mienie pod pozorem zawarcia umowy ubezpieczeniowej.

Zastrzeżenia wobec takiej konstrukcji produktu ubezpieczenia na życie z UFK były znane organowi nadzoru, zgłaszane przez wiele podmiotów, w tym podmioty zbiorowe i organy powołane ustawowo do ochrony praw konsumentów, które na poparcie zarzutów stawianych ubezpieczeniom inwestycyjnym przedstawiały orzeczenia sądów powszechnych (w cytowanym tu orzeczeniu Sądu Okręgowego w Warszawie praktyki zakładu ubezpieczeń określono jako „w niewiarygodnym stopniu oszukańcze”). Nie ma tu mowy o działaniu przypadkowym i niezamierzonym – była to prowadzona przez wiele lat działalność zorganizowana w celu czerpania zysków z masowego oferowania klientom produktów zbudowanych na nieuczciwej konstrukcji. Warto też podkreślić, iż wiele spośród działań zakładów ubezpieczeń służących realizacji umów ubezpieczeń inwestycyjnych wymagało zgody KNF, a zakłady ubezpieczeń taką zgodę otrzymywały. Należy także podkreślić brak współpracy KNF z organami i stowarzyszeniami powołanymi do ochrony konsumentów oraz brak pomocy tym organom i organizacjom w skutecznym sprawowaniu takiej ochrony.

Okoliczności te zostały poddane szczegółowej analizie i opisane w raporcie Rzecznika Finansowego z marca 2016 r. „Ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym” dostępnym na stronie internetowej www.rf.gov.pl, a także we wcześniejszym raporcie Rzecznika Ubezpieczonych z dnia 7 grudnia 2012 r.

Jako okoliczność potwierdzającą negatywny charakter praktyk podejmowanych przez zakłady ubezpieczeń będące pod nadzorem KNF można wskazać wydane przez prezesa UOKiK w dniu 1 października 2014 r. cztery decyzje nakładające kary finansowe o łącznej wysokości 50.414.411 zł za naruszenie zbiorowych interesów konsumentów w związku z dystrybucją ubezpieczeń na życie z UFK.

Pragniemy zwrócić się do Panów Ministrów o rozważenie podjęcia odpowiednich działań w przedstawionej sprawie.

Z wyrazami szacunku
Grzegorz Bierecki
Arkadiusz Grabowski

**Odpowiedź
MINISTRA FINANSÓW**

Warszawa, 10 czerwca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na tekst wspólnego oświadczenia złożonego przez senatorów Pana Grzegorza Biereckiego i Pana Arkadiusza Grabowskiego podczas 16. posiedzenia Senatu RP w dniu 29 kwietnia 2016 r., uprzejmie proszę o przyjęcie następującego stanowiska.

Sprawa nieprawidłowości zawierania umów ubezpieczenia na życie z elementem inwestycyjnym jest przez Ministerstwo Finansów monitorowana i analizowana. Do resortu wciąż wpływają skargi osób poszkodowanych z powodu wadliwie zawieranych umów.

Nieprawidłowości związane z oferowaniem przez zakłady ubezpieczeń umów ubezpieczenia na życie z elementem inwestycyjnym były wskazywane przez Rzecznika Ubezpieczonych (obecnie Rzecznika Finansowego) w publikowanych raportach. Już w raporcie z dnia 7 grudnia 2012 r. podkreślano niepokojącą tendencję skargową – wzrost liczby skarg klientów banków oraz doradców finansowych na oferowane im zamiast tradycyjnej lokaty, ubezpieczeniowe produkty inwestycyjne (Raport Rzecznika Ubezpieczonych z dnia 7 grudnia 2012 r.). Raport miał na celu zarówno uwrażliwienie konsumentów na praktyki w zakresie sprzedaży ubezpieczeniowych produktów inwestycyjnych, jak również poinformowanie wszelkich instytucji nadzorczych o podejrzeniu naruszenia obowiązujących przepisów prawnych. Konsument, który zawarł umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym skarżyli się Rzecznikowi m.in. na oferowanie umowy ubezpieczenia jako bezpiecznej lokaty z wysokim zyskiem; na utratę znacznej części wpłaconych środków (nawet 100% w przypadku rozwiązania umowy przed upływem okresu wskazanego w dniu jej zawarcia; na niepoinformowanie, iż umowa do której przystępują jest umową ze składką regularną, płatną np. co roku przez 10 lat, a nie składką jednorazową; na wysokie opłaty akwizycyjne i administracyjne, o których nie informowano w momencie jej zawierania oraz inne, błędne informacje co do istotnych elementów umowy np. na temat przewidywanych gwarantowanych zysków czy możliwości wycofania całości wpłaconych kwot w dowolnym momencie bez opłat i z zyskiem). Konsument zawierał taką umowę bazując na informacjach przekazywanych mu przez osobę oferującą zawarcie umowy – pośrednika ubezpieczeniowego, pracownika banku lub doradcę finansowego. Nie zawsze informacje te podawane były precyzyjnie i zgodnie z faktycznymi warunkami umowy, co skutkowało wprowadzaniem klientów w błąd i powodowało utratę środków finansowych klientów, a w konsekwencji również podważało zaufanie do instytucji finansowych. Z raportu wynika, że analiza skarg, które wpłynęły do Rzecznika, ze względu na konstrukcję i warunki umowy ubezpieczenia łączącej w jednej umowie elementy umowy ubezpieczenia oraz umowy inwestycyjnej, konsument nie miał zapewnionej należytej ochrony ubezpieczeniowej ani nie osiągnął oczekiwanego zysku z podejmowanej inwestycji. W powyższym raporcie stwierdzono, że zawarcie umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym lub umowy ubezpieczenia na życie, w których świadczenie zakładu ubezpieczeń jest określone w oparciu o określone indeksy lub inne wartości bazowe może wiązać się dla konsumenta z ogromnym ryzykiem dotyczącym nie tylko zawarcia umowy, której skutków konsument nie rozumie, ale również możliwości utraty zainwestowanych środków.

Jednocześnie pragnę zauważyć, że w dniu 1 stycznia 2016 r. weszła w życie ustawa z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Dz. U. z 2015 r. poz. 1844), która wprowadziła rozwiązania mające na celu wyeliminowanie niewłaściwych działań zakładów ubezpieczeń i banków w zakresie zawieranych umów

ubezpieczenia na życie z elementem inwestycyjnym tj. m.in.: zwiększenie obowiązków informacyjnych wobec klienta przed zawarciem umowy; wprowadza zasady równomiernego rozłożenia w czasie wydatków z tytułu prowizji pośrednika ubezpieczeniowego; obowiązek przeprowadzenia przez zakład ubezpieczeń analizy potrzeb ubezpieczającego lub ubezpieczonego przed zawarciem umowy, w celu dokonania oceny, jaka umowa jest odpowiednia dla ubezpieczającego lub ubezpieczonego; umożliwienie Komisji Nadzoru Finansowego (dalej: KNF) monitorowania rynku ubezpieczeniowych produktów inwestycyjnych, a także interwencji produktowej polegającej na możliwości zakazu lub ograniczenia wprowadzania do obrotu, dystrybucji lub sprzedaży niektórych ubezpieczeniowych produktów inwestycyjnych albo rodzaju działalności finansowej lub praktyki zakładu ubezpieczeń lub zakładu reasekuracji; przyznanie ubezpieczonym prawa do odstąpienia od umów ubezpieczenia na życie z elementem inwestycyjnym po roku zawarcia umowy bez ponoszenia nadmiernych kosztów oraz obowiązek zakładu ubezpieczeń do zawarcia w stosowanych przez siebie wzorcach umownych, w szczególności w ogólnych warunkach ubezpieczenia, informacji, które postanowienia zawarte we wzorcach określają najważniejsze dla klienta kwestie. Niemniej jednak przepisy wyżej wymienionej ustawy, co do zasady, odnoszą się do umów zawartych po dniu wejścia w życie ustawy, czyli od dnia 1 stycznia 2016 r. W odniesieniu do wszystkich umów, w tym zawartych przed dniem 1 stycznia 2016 r., stosuje się przepisy ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym (Dz. U. poz. 1348, z późn.zm.). Ustawa ta określiła zasady rozpatrywania reklamacji przez podmioty rynku finansowego oraz zasady działania Rzecznika Finansowego. Powyższa ustawa wprowadziła m.in. regulację, zgodnie z którą spory wynikłe np. z umowy ubezpieczenia mogą być rozstrzygane w drodze pozasądowego postępowania w sprawie rozwiązywania sporów między klientem, a podmiotem rynku finansowego. Udział podmiotu rynku finansowego w takim postępowaniu jest obowiązkowy. W toku prowadzonego postępowania Rzecznik Finansowy przedstawia stronom postępowania propozycję zakończenia sporu. W przypadku braku polubownego zakończenia postępowania, Rzecznik Finansowy sporządza opinię, w której należy zawrzeć w szczególności ocenę prawną stanu faktycznego w przedmiotowym postępowaniu.

Jednocześnie należy zauważyć, że nieprawidłowości w zakresie zawierania umów ubezpieczenia na życie z elementem inwestycyjnym dotyczą w znacznej mierze produktów oferowanych w kanale bancassurance. Już w raporcie Polskiej Izby Ubezpieczeń Rynek ubezpieczeniowy w Polsce w 2008 r., wskazano, że „na rynku życiowym w związku z dynamicznym rozwojem produktów zwanych polisolokatami, zmianie uległ też sposób dystrybucji ubezpieczeń na życie. Niezaprzeczalnym liderem są tu banki, będące głównym kanałem sprzedaży polisolokat. Z danych PIU wynika, że w 2008 r. ponad połowa składki z ubezpieczeń grupowych na życie oraz ponad jedna trzecia z polis indywidualnych, zebrana została dzięki współpracy z bankami”. Pragnę wskazać, że według danych KNF, w 2015 r. składka przypisana brutto z ubezpieczeń grupy 3 działu I (ubezpieczenia z UFK) wynosiła 13 mld zł, co stanowiło 47,25% całej składki z ubezpieczeń na życie (dział I). Wartość rezerwy ubezpieczeń na życie, jeżeli ryzyko lokaty ponosi ubezpieczający na koniec 2015 r., wynosi 55,45 mld zł. Przy czym należy zauważyć, że część umów ubezpieczenia z elementem inwestycyjnym jest dostosowana do potrzeb klientów. Ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym funkcjonują od ponad 20 lat i są np. stosowane jako jedna z form zabezpieczenia emerytalnego w tzw. III filarze emerytalnym.

W kwietniu 2014 r. Najwyższa Izba Kontroli (dalej: NIK) przedstawiła informację o wynikach kontroli w sprawie funkcjonowania systemu ochrony praw klientów podmiotów rynku finansowego (kontrola obejmowała okres od 1 stycznia 2011 r. do 30 czerwca 2013 r.), której celem było dokonanie oceny skuteczności systemu ochrony praw klientów podmiotów oferujących produkty i usługi na rynku finansowym w Polsce. Zdaniem NIK, skuteczny system ochrony praw klientów podmiotów rynku finansowego powinien zapewnić kontrolę nad przestrzeganiem prawa przez podmioty rynku finansowego, ograniczać skalę niewłaściwych praktyk występujących na rynku, gwarantować dostęp do profesjonalnego poradnictwa, a w przypadku wystąpienia

sporu między klientem a przedsiębiorcą umożliwić szybkie jego rozstrzygnięcie. Dokument wskazuje na wysoki odsetek wadliwych wzorców umów oraz systematycznie rosnącą liczbę skarg na podmioty rynku finansowego. W skargach na nieprawidłowości w oferowaniu produktów ubezpieczeniowych z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym skarżący zwracali uwagę szczególnie na niepełny zakres otrzymanywanych informacji na temat oferowanych produktów, w tym kosztów związanych z ich nabyciem oraz na niedopasowanie produktu do indywidualnych potrzeb klientów. Klienci skarżyli się również, że nie przekazywano im istotnych dokumentów określających zasady funkcjonowania tych produktów.

W Raporcie Rzecznika Finansowego „Ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. Część II” z marca 2016 r., stwierdza się, że w przeważającej części umowy ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym okazywały się pułapką inwestycyjną, drenującą portfele klientów. Raport krytycznie odnosi się do funkcjonowania KNF, której zarzuca brak wystarczających działań prewencyjnych. Pomimo zaobserwowanych nieprawidłowości nie wdrożono w porę działań zapobiegawczych wzorowanych chociażby na rozwiązaniach brytyjskich. W Wielkiej Brytanii sukcesem zakończyły się działania organu nadzoru, który stale monitorował nieprawidłowości na rynku ubezpieczeniowym oraz podejmował właściwe działania w celu poprawy ochrony konsumentów poprzez wymierne i dotkliwe kary nakładane na zakłady ubezpieczeń. Należy przy tym zauważyć, że podobne kompetencje posiada również KNF. Zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym (Dz. U. z 2016 r. poz. 477), celem nadzoru jest ochrona interesów osób ubezpieczających, ubezpieczonych, uposażonych lub uprawnionych z umów ubezpieczenia. Ponadto, według ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej, KNF mogła m.in. wydawać zalecenia w stosunku do zakładu ubezpieczeń w celu zapobieżenia naruszaniu interesów ubezpieczających, ubezpieczonych, uposażonych lub uprawnionych z umów ubezpieczenia, a w przypadku ich niewykonania KNF mogła, w drodze decyzji, zobowiązać zakład ubezpieczeń do wykonania tych zaleceń (na podstawie art. 209). Natomiast jeżeli zakład ubezpieczeń nie wykonywał tych decyzji, KNF mogła nakładać kary pieniężne na członków zarządu zakładu ubezpieczeń lub prokurentów oraz na zakład ubezpieczeń, a także zawieszać w czynnościach członków zarządu zakładu ubezpieczeń i występować z wnioskiem o ich odwołanie (na podstawie art. 212).

Należy również wskazać na wystąpienia Stowarzyszenia Osób Poszkodowanych przez Instytucje Finansowe „Przywiązani do Polisy” w kwestii niedostatecznych działań organów władzy publicznej w zakresie rozwiązania problemu umów ubezpieczenia z elementem inwestycyjnym, a w szczególności braku skutecznych działań KNF, który został powołany m.in. do ochrony interesów ubezpieczonych i zapobiegania nieuczciwym praktykom na rynku ubezpieczeniowym. Stowarzyszenie Osób Poszkodowanych przez Instytucje Finansowe „Przywiązani do Polisy” zarzucało KNF popieranie interesów banków i ubezpieczycieli, z pominięciem interesów konsumentów – największej grupy społecznej. Stowarzyszenie podkreśla opieszałość i brak działania KNF w kwestii tych umów ubezpieczenia oraz sytuacji poszkodowanych klientów banków i zakładów ubezpieczeń, wskazując przede wszystkim na cel działalności KNF, wynikający z art. 2 ustawy z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze na rynku finansowym (Dz. U. z 2016 r. poz. 174), którym jest m.in. zapewnienie prawidłowego funkcjonowania tego rynku, jego stabilności, bezpieczeństwa oraz przejrzystości, zaufania do rynku finansowego, a także zapewnienie ochrony interesów uczestników tego rynku również poprzez rzetelną informację dotyczącą jego funkcjonowania.

Pragnę poinformować, że Ministerstwo Finansów wystąpiło do Pana Andrzeja Jakubiaka, Przewodniczącego KNF z prośbą o odniesienie się do zastrzeżeń i wątpliwości zawartych w Raporcie Rzecznika Finansowego w stosunku do kierowanego przez niego Urzędu. Z kolei z informacji przekazywanych od Rzecznika Finansowego wynika, że na podstawie nowych regulacji Rzecznik rozpoczął podejmowanie indywidualnych interwencji w zakresie ochrony klientów w ubezpieczeniach na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. W ramach podejmowanych działań Rzecznik Finansowy może wykorzystać instrumenty prawne wynikające z ustawy z dnia 5 sierpnia

2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym. Po przeanalizowaniu odpowiedzi Przewodniczącego KNF oraz analizie skuteczności funkcjonowania obowiązujących od dnia 1 stycznia 2016 r. przepisów (w tym podejmowanych na ich podstawie interwencji Rzecznika Finansowego), zostaną zaproponowane dalsze działania.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Piotr Nowak

**Odpowiedź
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 12 maja 2016 r.

Pan
Przemysław Funiok
Dyrektor Biura Prezydialnego
Prokuratura Krajowa

Szanowny Panie Dyrektorze,

w załączeniu przekazuję według właściwości pismo Wicemarszałek Senatu RP, Pani Marii Koc, z dnia 10 maja 2016 r. nr BPS/043-16-305-MS/16, przesyłające tekst wspólnego oświadczenia złożonego przez senatorów Grzegorza Biereckiego i Arkadiusza Grabowskiego podczas 16. posiedzenia Senatu RP w dniu 29 kwietnia 2016 r.

Uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi Marszałkowi Senatu RP oraz skierowanie kopii odpowiedzi do Departamentu Spraw Parlamentarnych oraz Obsługi Rad, Zespołów i Pełnomocników w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Z poważaniem

Marek Łukaszewicz

**Odpowiedź
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 13.06.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 10 maja 2016 r., nr BPS/043-16-305-MS/16 Pani Marii Koc, Wicemarszałek Senatu RP, dotyczące zajęcia stanowiska do tekstu wspólnego oświadczenia złożonego przez senatorów Grzegorza Biereckiego i Arkadiusza Grabowskiego uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

W przedmiotowym oświadczeniu przedstawione są dwie ściśle związane ze sobą kwestie. Pierwsza z nich dotyczy działalności towarzystw ubezpieczeniowych, które od kilku lat dynamicznie rozwijają sprzedaż ubezpieczeń inwestycyjnych, a w szczególności ubezpieczeń na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (tzw. polisolokaty). Autorzy oświadczenia, powołując się na wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 marca 2015 r., sygn. III C 1453/13, podnoszą, że konstrukcja tego rodzaju umów ubezpieczenia jest, co do zasady, oszukańcza i zakłada wprowadzenie nabywcy w błąd w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez ubezpieczyciela.

Ponadto Senatorowie przedstawiają pogląd, że dynamiczny rozwój tego rodzaju działalności towarzystw ubezpieczeniowych możliwy był wskutek zaniedbań Komisji Nadzoru Finansowego, która nie podjęła działań adekwatnych do charakteru i zakresu zagrożenia interesów nabywców ubezpieczeń inwestycyjnych, mimo iż tego rodzaju problemy wystąpiły już wcześniej w państwach zachodnioeuropejskich. Państwa te wprowadziły środki zaradcze i obecnie sytuacja nabywców polisolokat jest w nich o wiele lepsza niż w Polsce.

Nadmienić również należy, że oświadczenie nie daje niestety bliższych informacji – nie są w nim wskazane przykłady instytucji ubezpieczeniowych dopuszczających się zdaniem Senatorów tego rodzaju nagannych praktyk, ani też nie określono, nawet w ujęciu generalnym, kręgu osób pokrzywdzonych – w sposób umożliwiający podjęcie czynności prawnokarnych. Wyjątek stanowi nieprawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie, który przywołują Panowie Senatorowie. Dotyczy on w szczególności produktów ubezpieczeniowych oferowanych przez (...) SA z siedzibą we (...). Sąd Okręgowy orzekł w nim o nieważności polis z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. W tym zakresie przeprowadzone zostaną czynności pod kątem wszczęcia postępowania karnego.

Ponadto wskazać trzeba, że od października 2011 r. do czerwca 2016 r. we wszystkich powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury prowadzono 36 postępowań karnych i 28 spraw cywilnych związanych z umowami ubezpieczenia na życie z kapitałowym funduszem ubezpieczeniowym. Wszystkie te sprawy traktowane są z należyłą powagą i podlegają stosownym analizom.

Natomiast w przypadku uzyskania, w oparciu o ustalenia poczynione w tych postępowaniach, informacji o nieprawidłowościach w działalności Komisji Nadzoru Finansowego prokuratura podejmie odpowiednie działania.

Z poważaniem

z upoważnienia
PROKURATORA GENERALNEGO
Bogdan Świączkowski
Prokurator Krajowy

**Oświadczenie senatora Przemysława Błaszczyka
oraz senatora Macieja Łuczaka**

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Do naszych biur od dłuższego czasu zgłaszają się zbulwersowani mieszkańcy miasta (...), gdzie od ubiegłego roku społeczność żyje sprawą rzekomej pożyczki, o którą miał prosić władarz tego miasta, pan K. L., prezesa miejscowej spółki. Aby nie narazić się na zarzut żądania korzyści majątkowej w zamian za powierzone stanowisko, burmistrz o pieniądzach nie rozmawiał ze świeżo nominowanym prezesem, tylko z jego żoną, która rozmowę nagrała na dyktafon. Nie miała ona wątpliwości, że to miała być zapłata za powierzenie mężowi fotela prezesa miejskiej spółki.

Nagranie zostało przekazane Prokuraturze Rejonowej Łódź-Bałuty. Do dziś nie doczekano się jednak prawomocnego zakończenia postępowania, ponieważ ta prokuratura umorzyła postępowanie, nie doszukała się w całej sprawie znamion przestępstwa i sprawę umorzyła. Prokuratura nie przesłuchała wskazanych przez wnioskodawców świadków i nie zabezpieczyła billingów rozmów telefonicznych burmistrza z żoną prezesa. W uzasadnieniu postanowienia o umorzeniu śledztwa nie było nawet słowa o analizie treści nagrań, poza tym, że były nieczytelne, choć – jak twierdzą poszkodowani – biegły odczytał je prawie w całości, o czym świadczą stenogramy z akt sprawy.

Od postanowienia prokuratury o umorzeniu śledztwa pokrzywdzeni złożyli zażalenie, które utknęło na 4 miesiące między prokuraturą a Sądem Rejonowym w (...) i na razie nie wiadomo, kiedy sąd je rozpatrzy.

Szanowny Panie Ministrze!

Prosimy o przeanalizowanie opisanej sytuacji i objęcie szczególnym nadzorem postępowania w sprawie złożenia zażalenia na postanowienie Prokuratury Rejonowej Łódź-Bałuty w sprawie odmowy wszczęcia śledztwa.

Sprawa ta bardzo wzruszyła i podzieliła opinię społeczną niewielkiej, spokojnej (...). Mieszkańcy obawiają się o dalsze rządy bądź odwołanie obecnego burmistrza. Obawiają się o ciągłość władzy w okresie obowiązywania nowej perspektywy unijnej i możliwości pozyskiwania nowych środków dla miasta w sytuacji, gdy w (...) panuje tak ciężka atmosfera po bulwersujących wydarzeniach. Dobre imię (...) zostało mocno zachwiane. Powyższa sprawa staje się głównym tematem wielu doniesień prasowych, a w ostatnim czasie nawet audycji telewizyjnych o zasięgu ogólnokrajowym (program „Blisko ludzi” wyemitowany w sobotę 23 kwietnia br.).

Sprawa bulwersuje tym bardziej, iż w opinii specjalistów działania prokuratury w tej sprawie są niejasne i budzą wiele wątpliwości, rzucających tym samym cień na jej działalność.

*Z poważaniem
Przemysław Błaszczyk
Maciej Łuczak*

**Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 10.06.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Panów senatorów Przemysława Błaszczyka i Macieja Łuczaka z dnia 29 kwietnia 2016 r., przekazanym w dniu 11 maja 2016 r., *celem przeanalizowania opisanej w oświadczeniu sytuacji i objęcie szczególnym nadzorem postępowania w sprawie złożenia zażalenia na postanowienie Prokuratury Rejonowej Łódź-Bałuty w sprawie odmowy wszczęcia śledztwa*, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Na podstawie informacji nadesłanych przez Biuro Postępowania Przygotowawczego Prokuratury Krajowej oraz przez Prezesa Sądu Rejonowego w (...) ustalono, że postanowieniem z dnia 31 grudnia 2015 roku Prokuratura Rejonowa Łódź-Bałuty umorzyła postępowanie w sprawie o sygn. akt 2 Ds. 1714/15 w zakresie dwóch czynów, to jest:

I. przekroczenia w okresie od grudnia 2014 roku do lutego 2015 roku w (...) uprawnień przez funkcjonariusza publicznego Burmistrza Miasta (...) na szkodę interesu prywatnego T.B. i J.B., poprzez powoływanie się na wpływy w instytucji państwowej i podjęcia pośrednictwa w załatwieniu sprawy polegającej na powołaniu J.B. na stanowisko prezesa (...) Sp. z o.o. w (...), to jest o czyn z art. 231 §1 k.k. w zw. z art. 230 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k.,

II. przekroczenia w dniu 15 lipca 2015 roku w (...) uprawnień przez funkcjonariusza publicznego Burmistrza Miasta (...) na szkodę interesu prywatnego J.B., poprzez nakłanianie do wpłynięcia na decyzję radnych dotyczącą odwołania Przewodniczącego Rady Miasta (...), to jest o czyn z art. 231 §1 k.k.

W obu przypadkach jako przyczynę umorzenia wskazano brak znamion czynu zabronionego, a podstawę stanowił przepis art. 17 §1 pkt 2 k.p.k.

Zażalenie pokrzywdzonych wpłynęło do Prokuratury w dniu 18 stycznia 2016 roku.

Pismem z dnia 20 stycznia 2016 roku Zastępca Prokuratora Rejonowego Łódź-Bałuty przesłał omyłkowo środek odwoławczy do Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia.

Postanowieniem z dnia 29 stycznia 2016 roku Sąd ten uznał się za niewłaściwy miejscowo i przekazał sprawę do Sądu Rejonowego w (...), gdzie została zarejestrowana w tej samej dacie pod sygn. akt II Kp 24/16, a następnie oczekiwała na wyznaczenie terminu posiedzenia, zgodnie z zasadą kolejności wpływu, wyrażoną w §56. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 2015 r. *Regulamin urzędowania sądów powszechnych* (Dz. U. z 2015 r., poz. 2316). W dniu 1 kwietnia 2016 r. akta sprawy pozostającej w zainteresowaniu Panów senatorów zostały wypożyczone Prokuraturze Rejonowej Łódź-Bałuty na wniosek tej Prokuratury. Ich zwrot nastąpił w dniu 11 kwietnia 2016 r. Następnie zarządzeniem z dnia 5 maja 2016 r. w przedmiotowej sprawie wyznaczono termin posiedzenia na 2 czerwca 2016 r.

W wyznaczonym terminie, Sąd Rejonowy w (...) po rozpoznaniu zażalenia pełnomocnika pokrzywdzonych, na podstawie art. 329 §1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 437 §1 k.p.k. uchylił w całości zaskarżone postanowienie uznając, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie był wystarczający do podjęcia przez Prokuratora decyzji o umorzeniu śledztwa w sprawie o sygn. akt 2 Ds. 1714/15.

Odnosząc się do wyrażonej w oświadczeniu Panów senatorów prośby o objęcie szczególnym nadzorem postępowania w opisanej powyżej sprawie, w pierwszej kolejności uprzejmie wyjaśniam, że w aktualnym stanie prawnym Minister Sprawiedliwości jako organ zewnętrzny nadzoru administracyjnego nie sprawuje nadzoru nad

tokiem postępowania w indywidualnych sprawach, ani nie dokonuje ich okresowej kontroli, nadzoruje natomiast wyniki pracy nadzorczej prezesów sądów, w szczególności prezesów sądów apelacyjnych. To prezesi sądów są organami uprawnionymi do podejmowania w oparciu o obowiązujące przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – *Prawo o ustroju sądów powszechnych* (t.j. Dz. U. z 2015 r, poz. 133 z późn. zm.) czynności z zakresu wewnętrznego nadzoru administracyjnego, które obejmują m.in. takie zadania jak badanie toku i sprawności postępowania w poszczególnych sprawach.

Mając powyższe na uwadze, a także fakt, że kalendarium czynności podejmowanych w przedmiotowej sprawie od daty złożenia zażalenia do daty jego rozpoznania, nie dawało podstaw do przyjęcia, że Prokuratura Rejonowa Łódź-Bałuty, bądź Sąd Rejonowy w (...) działały opieszale na etapie rozpoznania środka odwoławczego, należało uznać, że ani w dacie przekazania oświadczenia Ministrowi Sprawiedliwości – Prokuratorowi Generalnemu, ani tym bardziej po wydaniu przez sąd orzeczenia uchylającego zaskarżone postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej Łódź-Bałuty nie było podstaw do przekazania prośby Panów senatorów o objęcie toku postępowania w sprawie o sygn. akt II Kp 24/16 właściwemu Prezesowi Sądu. Na marginesie wskazuję, że z dokonanych ustaleń wynika, że w związku z trzymiesięcznym okresem oczekiwania na wyznaczenie terminu posiedzenia w przedmiocie rozpoznania zażalenia pokrzywdzonych, do sądu nie wpłynęły skargi ani wnioski, które obliżowałyby Prezesa Sądu/Przewodniczącego Wydziału do rozważenia możliwości wyznaczenia sprawy poza kolejnością wpływu do wykazu „Kp”.

Natomiast w związku z wyrażonymi w oświadczeniu sugestiami, że przedmiotowa sprawa powinna zostać objęta szczególnym nadzorem, również z uwagi na zainteresowanie ze strony społeczności lokalnej dodatkowo informuję, że ustawa *Prawo o ustroju sądów powszechnych* w art. 9b stanowi, iż czynności z zakresu nadzoru administracyjnego – jaki sprawuje Minister Sprawiedliwości – nie mogą wkraczać w dziedzinę, w której sędziowie i asesory sądowi są niezawisli. Tym samym uwzględnienie wniosku zawartego w oświadczeniu nie jest możliwe.

W realiach sprawy, której oświadczenie Panów senatorów dotyczy, wystarczy wskazać, że zarzuty skarżącego zawarte w środku odwoławczym, wskazujące na konieczność zweryfikowania materiału dowodowego, okazały się na tyle skuteczne, że doprowadziły do uchylenia przez sąd zaskarżonego orzeczenia Prokuratora i wydania właściwemu organowi procesowemu zaleceń w zakresie potrzeby przeprowadzenia stosownych czynności wskazanych w uzasadnieniu orzeczenia.

Z poważaniem

Podsekretarz Stanu
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI
Łukasz Piebiak

Oświadczenie senator Margarety Budner

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Na ostatnim posiedzeniu Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy powstała pisemna deklaracja (No. 604, Doc. 14035, 20 April 2016) o zdrowiu reprodukcyjnym i prawach kobiet w Polsce. W dokumencie tym znajdują się dane o antykoncepcji, zapłodnieniu *in vitro* i aborcji, które wydają się mijać z prawdą.

Pozwalam sobie przytoczyć fragment wspomnianego dokumentu:

„The party Law and Justice has plans to end State funding for *in-vitro* fertilization (IVF). Finally, there is a plan to reinstate a prescription requirement for «morning after» emergency contraceptive pills. Poland already has one of the strictest laws on access to abortion, which leads to the number of terminated pregnancies at around 80,000 per year, and perhaps as much as 200,000 including illegal procedures and «abortion tourism» to EU countries with more lenient laws”.

Szanowny Panie Ministrze, zwracam się z prośbą o przedstawienie danych liczbowych dotyczących aborcji, zapłodnienia *in vitro* i stosowania antykoncepcji *morning after* na przestrzeni ostatnich pięciu lat w Polsce oraz sytuacji prawnej problemu surogacji w Polsce. Informacje te pomogą parlamentarzystom w ewentualnych dyskusjach na temat łamania praw człowieka w naszym kraju, do których najprawdopodobniej dojdzie na następnym posiedzeniu Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy.

Z wyrazami szacunku
Margareta Budner

Odpowiedź

Warszawa, 2016.06.07

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane pismem z dnia 10 maja 2016 r., znak: BPS/043-16-307/16 oświadczenie Pani Senator Margarety Budner, złożone podczas 16. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 29 kwietnia 2016 r. (dotyczące deklaracji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy w sprawie zdrowia reprodukcyjnego i praw kobiet w Polsce, uprzejmie przekazuję wnioskowane przez Panią Senator dane liczbowe:

1. Leczenie niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego

W ostatnich latach realizowany był program polityki zdrowotnej pn. „Program – leczenie niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego na lata 2013–2106” (dalej zwany „Programem”), który obejmował następujące metody leczenia niepłodności:

- klasyczne zapłodnienie pozaustrojowe (IVF),
- zapłodnienie pozaustrojowe z docytoplazmatyczną iniekcją plemnika (ICSI).

Poniżej przedstawiam dane¹⁾ z realizacji Programu w okresie 1 lipca 2013 – 1 czerwca 2016 r.

¹⁾ W Dane pochodzą z Rejestru Medycznie Wspomaganej Prokreacji.

Informacje o parach:

Liczba	Łącznie
Liczba par zarejestrowanych	22622
Liczba par przed kwalifikacją	2741
Liczba par zakwalifikowanych	18062
Liczba par zdyskwalifikowanych	247
Liczba par które zrezygnowały	1014
Liczba par które zakończyły udział	548
Liczba par które są w trakcie procedury	17620

Liczba procedur:

Rodzaj procedury	Łącznie
Mikroiniekcja plemnika do komórki jajowej (Intra-Cytoplasmic Sperm Injection. ICSI)	26723
Mikroiniekcja z użyciem plemników uzyskanych podczas biopsji jądra (ICSI-TESA)	460
Mikroiniekcja z użyciem plemników uzyskanych podczas biopsji najądrza (ICSI-PESA)	103
Zapłodnienie in vitro (In-Vitro Fertilization with Embryo Transfer, IVF-ET)	3025
Suma	30311

Liczba ciąż na transfer:

Rodzaje ciąż	Łącznie	
Brak powstałej ciąży klinicznej	24955	
Ciąża kliniczna pojedyncza	10631	11418
Ciąża kliniczna wielopłodowa	787	
Suma	36373	31%

Liczba urodzeń:

Rodzaj rozwiązania	Łącznie
Poronienie	1994
Urodzenie martwe	38
Urodzenie żywe	5120
Suma	7152

Informacje na temat zapłodnienia pozaustrojowego w Polsce w okresie przed rozpoczęciem Programu można pozyskać z realizowanej przez Sekcję Płodności i Niepłodności Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego inicjatywy: *Europejski monitoring wyników leczenia niepłodności metodami rozrodu wspomaganego (EIM)*. Program EIM powstał z inicjatywy European Society of Human Reproduction and Embryology (ESHRE) w celu zbierania, analizowania i publikowania danych dotyczących leczenia niepłodności z wykorzystaniem następujących metod:

- inseminacje domaciczne (IUI),
- klasyczne zapłodnienie pozaustrojowe (IVF),
- zapłodnienie pozaustrojowe z docytoplazmatyczną iniekcją plemnika (ICSI).

W przedmiotowym programie bierze udział większość krajów europejskich, w tym od 1999 r. również Polska. Raporty są przygotowywane raz w roku, zbiorczo dla każdego z krajów, a następnie przesyłane do ESHRE, przetwarzane i publikowane. W załączeniu uprzejmie przekazuję raporty za rok 2011 oraz 2012.

2. Przerwanie ciąży

Na wstępie należy wyjaśnić, że zgodnie z przepisami ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. poz. 78, z późn. zm.), przerwanie ciąży może być dokonane wyłącznie przez lekarza, w przypadku gdy:

- 1) ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety ciężarnej,
- 2) badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu,
- 3) zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego.

Przeprowadzanie zabiegów przerywania ciąży w sytuacjach innych niż wskazane powyżej jest niezgodne z prawem i jako takie należy do właściwości organów ścigania.

Liczbę zabiegów przerywania ciąży wykonanych w latach 2010–2014, według przyczyn, obrazuje poniższa tabela.

Polska	Ogółem	Przerwania ciąży dokonane zgodnie z ustawą:		
		z powodu zagrożenia życia lub zdrowia matki	w wyniku badań prenatalnych	w wyniku czynu zabronionego
2010	641	27	614	0
2011	669	49	620	0
2012	752	50	701	1
2013	744	23	718	3
2014	971	48	921	2

Źródło: Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia, Sprawozdania Programu Badań Statystycznych Statystyki Publicznej: MZ-24 oraz MZ-29.

Jednocześnie należy wskazać, że dane za 2014 r. są ostatnimi dostępnymi obecnie danymi, nie dysponujemy jeszcze danymi statystycznymi obejmującymi rok 2015. Dane dotyczące wykonywanych zabiegów przerywania ciąży są gromadzone w oparciu o sprawozdania opracowywane w związku z realizacją Programu badań statystycznych statystyki publicznej na dany rok. Zgodnie z Programem badań statystycznych statystyki publicznej na rok 2015, termin zamknięcia okresu sprawozdawczego z danymi ostatecznymi za rok 2015 przypada na dzień 30 czerwca 2016 r. Przedstawione powyżej dane od 2011 r. obejmują również dane ze szpitali publicznych nadzorowanych przez Ministra Obrony Narodowej (Programem badań statystycznych statystyki publicznej nie zostały objęte szpitale publiczne nadzorowane przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministra Sprawiedliwości. Z informacji uzyskanych z ówczesnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wynika, że w 2012 r. w nadzorowanych przez ten resort szpitalach publicznych wykonano 5 zabiegów przerywania ciąży, z czego 1 ze względu na zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety ciężarnej, natomiast 4 z uwagi na fakt, że badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazywały na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej życiu. Natomiast z danych uzyskanych z Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, że w latach 2002–2012 w szpitalach nadzorowanych przez Ministra Sprawiedliwości nie przeprowadzono żadnego zabiegu przerywania ciąży.

Reasumując, w 2012 r. zarejestrowano (łącznie z danymi z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych) 757 zabiegów przerwania ciąży.

Natomiast w 2013 r. – poza zabiegami wyszczególnionymi w powyższej tabeli – w szpitalach publicznych nadzorowanych przez ówczesnego Ministra Spraw Wewnętrznych wykonano 7 zabiegów przerwania ciąży, wszystkie z uwagi na fakt, że badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazywały na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej życiu. Z kolei z danych uzyskanych z Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, że w 2013 r. w szpitalach nadzorowanych przez Ministra Sprawiedliwości nie przeprowadzono żadnego zabiegu przerwania ciąży, łącznie zatem (tj. z uwzględnieniem z danych z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych) w 2013 r. zarejestrowano 751 zabiegów przerwania ciąży.

W 2014 r. w szpitalach publicznych nadzorowanych przez ówczesnego Ministra Spraw Wewnętrznych wykonano 6 zabiegów przerwania ciąży, wszystkie z uwagi na fakt, że badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazywały na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej życiu. Natomiast z danych uzyskanych z Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, że w 2014 r. w szpitalach nadzorowanych przez Ministra Sprawiedliwości nie przeprowadzono żadnego zabiegu przerwania ciąży.

Łącznie (tj. z uwzględnieniem z danych z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych) w 2014 r. zarejestrowano 977 zabiegów przerwania ciąży.

Przedmiotowe dane z przyczyn obiektywnych, tj. z uwagi na pozaprawny charakter tego zjawiska, nie uwzględniają liczby zabiegów przerwania ciąży dokonanych w sposób nielegalny. Zjawisko to jest trudne do zbadania. Częstokwym jego odzwierciedleniem jest wynik działań organów ścigania oraz wymiaru sprawiedliwości. Prokuratura Krajowa (uprzednio Prokuratura Generalna) monitoruje działania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury w zakresie realizacji przepisów ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Stosowna w tym zakresie informacja jest corocznie zamieszczana w sprawozdaniach z wykonywania oraz o skutkach stosowania tejże ustawy w kolejnych latach. Działania prokuratury w zakresie powyższej ustawy polegają w szczególności na prowadzeniu i nadzorowaniu postępowań przygotowawczych w zakresie czynów zabronionych stypizowanych w przepisach ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553, z późn. zm.), w których przedmiotem ochrony jest życie i zdrowie dziecka w fazie prenatalnej od momentu poczęcia i bezpośrednio po urodzeniu oraz wolność kobiety od przymusu, w szczególności jej prawo do macierzyństwa. Ponadto, działania prokuratury w tym przedmiocie dotycząca realizacji obowiązku określonego w art. 4a ust. 5 in fine ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. Nr 17, poz. 78, z późn. zm.), zgodnie z którym prokurator został zobowiązany do stwierdzenia okoliczności, o których mowa w art. 4a ust. 1 pkt 3 powołanej ustawy, iż zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego. Prokuratura Krajowa, na podstawie informacji i danych statystycznych przekazanych przez podległych Prokuratorów Apelacyjnych, opracowuje informację dotyczącą realizacji przedmiotowej ustawy przez powszechne jednostki organizacyjne prokuratury za dany rok, która jest uwzględniana w corocznych sprawozdaniach z realizacji ustawy. Przedmiotowe dane obrazują zjawisko przerywania ciąży z naruszeniem przepisów prawa jedynie w sposób wyrywkowy, odnoszą się bowiem wyłącznie do przypadków objętych już działaniami jednostek organizacyjnych prokuratury. Niemniej jednak, z uwagi na pozaprawny charakter tego zjawiska, wyłącznie takie dane mają charakter oficjalny.

3. Antykoncepcja „morning after”

Uprzejmie wyjaśniam, że Ministerstwo Zdrowia nie dysponuje wnioskowanymi przez Panią Senator danymi liczbowymi w zakresie stosowania antykoncepcji „morning after” na przestrzeni ostatnich pięciu lat w Polsce.

4. Surogacja

Zgodnie z art. 619 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2015 r. poz. 2082, z późn. zm.) wskazuje wyraźnie, że matką dziecka jest kobieta, która je urodziła.

W związku z przedmiotową regulacją w przypadku umowy o tzw. macierzyństwo zastępcze zastosowanie znajdują przepisy ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2016 r. poz. 380, z późn. zm.), zwanej dalej „k.c.” dotyczące czynności prawnych, w tym przede wszystkim art. 58 k.c., który wprowadza sankcję nieważności bezwzględnej wobec czynności sprzecznych z ustawą albo mających na celu obejście ustawy (art. 56 §1 k.c.), jak również wobec czynności sprzecznej z zasadami współżycia społecznego (art. 58 §2 k.c.). Każda czynność prawna dotycząca pochodzenia dziecka jest bezwzględnie nieważna, gdyż jest sprzeczna z przepisami kodeksu rodzinnego i opiekuńczego regulującymi to zagadnienie, które mają charakter bezwzględnie obowiązujący.

Ponadto, należy również wskazać, że czerpanie korzyści materialnych z macierzyństwa zastępczego (w tym pośredniczenie między surogatką a ewentualnymi „klientami”) jest przestępstwem. Zgodnie z art. 211a ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. poz. 553, z późn. zm.) zajmowanie się, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, organizowaniem adopcji dzieci wbrew przepisom ustawy, jest zagrożone karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Zastosowanie w tym przypadku ma również przepis art. 189a. Kodeksu karnego, zgodnie z którym kto dopuszcza się handlu ludźmi, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3. Macierzyństwo zastępcze jest formą handlu ludźmi i również na tej podstawie jest surowo zabronione.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Jarosław Pinkas

Oświadczenie senatora Roberta Dowhana

skierowane do ministra finansów Pawła Szałamachy,
do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra rozwoju Mateusza Morawieckiego
oraz do prezesa Narodowego Banku Polskiego Marka Belki

Szanowni Panowie!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej wnoszę o podjęcie działań zmierzających ku zatrzymaniu spadku wartości polskiej złotówki. W ciągu ostatnich dni, jak wynika z analiz, nasza waluta jest naj słabszą w tej części Europy. Wpływają na to nie tylko czynniki globalne, ale także działania wewnętrzpaństwowe. Pierwszym i największym problemem z tego wynikającym jest możliwość obniżenia wiarygodności kredytowej Polski. Kolejnym działaniem negatywnie wpływającym na wartość złotówki jest szykowana ustawa o przewalutowaniu kredytów walutowych czyli tzw. ustawa frankowa.

Niestety obecna sytuacja wpływa na decyzje i negatywne nastroje wśród inwestorów. Ratingi agencji – A u Moody's, A- u Fitch i BBB+ u S&P – są dla nich bardzo ważne, a niestety nie zapowiada się, by były dla nas korzystne w ciągu najbliższych kilku miesięcy. Przyczynia się to do zahamowania rozwoju polskiej gospodarki. Cały świat, bo już nie tylko Europa, mówi o kryzysie politycznym w związku z sytuacją wokół Trybunału Konstytucyjnego oraz o kryzysie polskiej demokracji. Inwestorzy unikają podejmowania ryzyka w krajach, w których sytuacja gospodarcza jest niestabilna.

W związku z podniesionymi kwestiami proszę o podjęcie odpowiednich działań mających na celu ustabilizowanie przede wszystkim sytuacji politycznej, a co za tym idzie – także gospodarczej. Niedopuszczalne jest to, by nasz kraj tracił w oczach innych światowych gospodarek. Podjęcie działań, które zmienią tę sytuację, jest ważne i uzasadnione.

Z poważaniem
Robert Dowhan

**Odpowiedź
MINISTRA ROZWOJU**

Warszawa, 31 maja 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 10 maja 2016 r. (znak BPS/043-16-308-WMR/16) przesyłam stanowisko Ministra Rozwoju wobec oświadczenia złożonego przez senatora Roberta Dowhana podczas 16. Posiedzenia Senatu RP dotyczącego działań zmierzających ku zatrzymaniu spadku wartości złotego.

Dla uzyskania względnie miarodajnej oceny zmian nominalnego kursu złotego względem dwóch głównych walut (euro i USD) w koszyku walutowym polskich obrotów płatniczych posłużono się statystyką zmian kursowych w średnim okresie, tj. od stycznia 2013 r. do kwietnia 2016 r.

Zmiany kursu złotego do tych walut zaprezentowano w powszechnie prezentowanym ujęciu statystycznym, czyli jako zmiany wartości tych walut w złotych w analizowanym okresie. Wzrost kursu tych walut w złotych oznacza podobne co do tempa osłabienie złotego względem tych walut i *vice versa*.

W minionych 4 latach można wyróżnić trzy podokresy:

- **od stycznia 2013 r. do lipca 2014 r.**, kiedy obserwowano względną stabilizację nominalnego kursu obydwu walut w złotych, przy czym:
 - a) kurs euro oscylował w przedziale 4,14 zł – 4,29 zł, a jego poziom w lipcu 2014 roku wyniósł ok. 4,14 zł, czyli był zbliżony do poziomu ze stycznia 2013 r. Tym samym kurs złotego w euro wyniósł w styczniu 2013 r. (jak i w lipcu 2014 r.) ok. 0,24 euro;
 - b) kurs USD utrzymywał się w przedziale 3,03 zł – 3,27 zł i obniżył się z 3,11 zł w styczniu 2013 r. do 3,06 zł w lipcu 2014 r., czyli o ok. 1,5% (w zbliżonym stopniu umocnił się zatem kurs złotego do USD);
- **od sierpnia 2014 r. do stycznia 2016 r.** kiedy obserwowano:
 - a) wyraźne umacnianie się USD względem złotego, z poziomu ok. 3,06 zł w lipcu 2014 do 4,04 zł w styczniu 2016, czyli o 32%. Oznaczało to tym samym podobnie głęboką deprecjację złotego do USD;
 - b) natomiast kurs euro w złotych wzrósł w tym czasie z 4,14 zł w lipcu do 4,39 zł w styczniu 2016 r., tj. o 6%, czyli ponad 5-krotnie wolniej niż kurs USD. Tym samym kurs złotego względem euro odpowiednio się osłabił (z 0,24 euro do ok. 0,23 euro);
- **od lutego do kwietnia 2016 r.**, nastąpiło dość znaczące osłabienie obydwu walut względem złotego, (i tym samym umocnienie złotego), tj.:
 - a) uro z ok. 4,4 zł do 4,3 zł, tj. o 2,3% oraz
 - b) USD z ok. 4,4 zł do 3,8 zł, tj. o blisko 6%.

W rezultacie powyższych zmian kursowych w okresie od stycznia 2013 r. do kwietnia 2016 r. kurs euro w złotych wzrósł z 4,14 zł do 4,31 zł, tj. o 4,1%, co oznacza, że osłabienie złotego względem euro – jako głównej waluty w polskich obrotach handlowych i finansowych – w analizowanym okresie było stosunkowo niewielkie i jako takie nie rzutowało w istotnym stopniu na realne procesy i kondycję finansową polskiej gospodarki oraz jej postrzeganie przez międzynarodowe instytucje analityczne i co najważniejsze przez zagranicznych, a zwłaszcza europejskich inwestorów.

Natomiast osłabienie złotego w stosunku do USD w analizowanym okresie było zdecydowanie głębsze i sięgnęło 18%. W tym kontekście należy zauważyć, co następuje:

- najbardziej dynamiczna deprecjacja złotego w stosunku do USD postępowwała od sierpnia 2014 r. do listopada 2015 r.;
- deprecjacja złotego do USD jest jedynie w ograniczonym stopniu wynikiem oddziaływania uwarunkowań wewnętrznych, a zwłaszcza kondycji gospodarczej i finansowej polskiej gospodarki. Kondycja ta i formułowane na jej podstawie oceny oraz krótko- i średniookresowe projekcje makroekonomiczne międzynarodowych ośrodków analitycznych (BŚ, WTO, MFW i OECD) są na tyle obiektywnie optymistyczne, że nie można im przypisać istotnego wpływu na osłabienie polskiej waluty. Należy bowiem oceniać, że osłabienie to było i pozostaje nadal w decydującej mierze wynikiem wyraźnego umocnienia dolara wobec głównych walut światowych, jako rezultatu dobrej i umacniającej się od czasu przesilenia kryzysowego w latach 2008–2009 kondycji gospodarki amerykańskiej i wzrostu zaufania inwestorów do perspektyw rozwojowych tej gospodarki zarówno na tle spowolnienia i niepewnych perspektyw wzrostu gospodarek strefy euro, a także gospodarki Chin, i innych gospodarek wschodzących i słabiej rozwiniętych, w tym zwłaszcza załamującej się gospodarki Rosji.

Skutkiem takiej dysproporcji między dobrą kondycją rozwojową gospodarki USA i niepewnością innych ważniejszych gospodarek światowych w ostatnich kilku latach jest zwiększony odpływ kapitału na względnie stabilny i bezpieczny rynek amerykański, co przekłada się na umocnienie dolara. Natomiast silne powiązanie gospodarek, Polski i innych krajów EŚW, ze spowalniającą i niepewną gospodarką UE, nie sprzyja napływowi kapitału zagranicznego.

W powyższym kontekście należy odnotować, że w analizowanym okresie minionych 4 lat kurs euro względem forinta węgierskiego umocnił się z ok. 292 HUF na początku 2013 r. do 314 HUF na początku br., tj. o 7,5%, a względem korony czeskiej w tym samym czasie wzrósł z 25,5 CZK do ponad 27 CZK, tj. o 6%, a zatem podobnie jak w przypadku złotego.

Natomiast kurs USD względem HUF i CZK wzrósł w tym czasie odpowiednio z ok. 221 HUF do ponad 310 HUF, czyli o ponad 40% oraz z 19,2 CZK do ponad 24 CZK, tj. o 25%.

Powyższe dane porównawcze wskazują na umiarkowany stopień dewaluacji złotego na tle dwóch wspomnianych krajów Grupy V4.

Oceniając wpływ dewaluacji złotego na kondycję makroekonomiczną polskiej gospodarki należy stwierdzić, że wpływ ten nie jest jednoznacznie negatywny, a w niektórych sektorach, zwłaszcza w eksporcie, może być korzystny. W tym kontekście warto przywołać doświadczenia z okresu nasilenia globalnego kryzysu finansowego w 2009 r., kiedy to w wyniku głębokiej dewaluacji złotego osiągnięto znaczący wzrost eksportu netto, co przełożyło się nie tylko na uniknięcie spadku PKB, odnotowanego wówczas niemal we wszystkich gospodarkach europejskich, ale nawet na osiągnięcie znaczącego wzrostu (o ponad 1,5%).

Należy ponadto podkreślić, że po wprowadzeniu (w kwietniu 2000 r.) **mechanizmu płynnego kursu** złotego rząd i inne organy decyzyjne w sferze polityki finansowej i realnej gospodarki utraciły zdolność bezpośredniego i krótkookresowego oddziaływania na poziom nominalnego kursu złotego względem głównych walut światowych, zwłaszcza euro i USD. Zmiany tego parametru makroekonomicznego zależą nie tylko od decyzji i uwarunkowań wewnętrznych (krajowych), ale jak już wspomniano, także, a nawet w jeszcze większym stopniu od uwarunkowań zewnętrznych, w tym od koniunktury światowej, zwłaszcza na głównych rynkach unijnych, co przekłada się na skalę przyływu netto kapitału zagranicznego, a zwłaszcza najbardziej mobilnych, i z reguły krótkookresowych inwestycji portfelowych.

Wśród uwarunkowań wewnętrznych zmian poziomu kursu złotego do głównych walut znaczenie zasadnicze ma stabilny wzrost gospodarczy w średniej i dłuższej perspektywie.

Sytuacja w polskiej gospodarce pozostaje stabilna. Po dobrych wynikach odnotowanych w ubiegłym roku, prognozy i oczekiwania zagranicznych instytucji są optymistyczne i wskazują na zrównoważony charakter wzrostu gospodarczego w naszym kraju. Zgodnie z prognozą **Komisji Europejskiej** z 3 maja br., polski **PKB w tym roku wzrośnie w tempie 3,7%**, a w 2017 o 3,6%. W ocenie KE w 2016 r. szybszy wzrost gospodarczy mają szansę osiągnąć jedynie Irlandia (4,9%), Rumunia (4,2%) i Malta (4,1%). KE ocenia, że głównym czynnikiem wzrostu polskiego PKB będzie w dalszym ciągu spożycie prywatne. Wspierać je będzie poprawa sytuacji na rynku pracy oraz środki przyznawane w ramach programu *Rodzina 500+*. Oczekiwany jest umiarkowany wzrost inwestycji prywatnych, podczas gdy przyspieszenie inwestycji publicznych spodziewane jest dopiero w 2017 r., wraz z wdrażaniem projektów w ramach perspektywy finansowej 2014–2020.

W tym kontekście należy odnotować, że tempo wzrostu gospodarki polskiej już od dłuższego czasu wyróżnia się korzystnie na tle większości gospodarek europejskich, a zwłaszcza wysoko rozwiniętych gospodarek strefy euro. Prognozowany przez międzynarodowe ośrodki analityczne wzrost gospodarczy na poziomie minimum 3,5%, należy do najwyższych wśród gospodarek UE i można oczekiwać, że będzie pozytywnie postrzegany przez inwestorów zagranicznych, a zwłaszcza długookresowych i stabilnych inwestorów bezpośrednich, a w rezultacie przełoży się na umocnienie złotego.

Warto w tym kontekście przywołać podjętą w ostatnim czasie decyzję firmy Mercedes o poważnej inwestycji motoryzacyjnej o charakterze *greenfield* w Jaworze na Dolnym Śląsku.

Z poważaniem

MINISTER
Jerzy Kwieciński
Sekretarz Stanu

**Odpowiedź
MINISTRA FINANSÓW**

Warszawa, 23 maja 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo z dnia 10 maja br. (znak BPS/043-16-308-MF/16), zawierające oświadczenie senatora Roberta Dowhana *w sprawie podjęcia działań zmierzających do zatrzymania spadku wartości polskiej złotówki*, złożone podczas 16. posiedzenia Senatu RP w dniu 29 kwietnia 2016 r., uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

W Polsce obowiązuje system płynnego kursu walutowego, w ramach którego kurs złotego wyznaczany jest przez oddziaływanie sił popytu i podaży na rynku walutowym. W ramach tego systemu poziom kursu walutowego kształtowany jest przez wiele czynników, zarówno fundamentalnych, jak i niezwiązanych bezpośrednio z oczekiwaniami co do rozwoju sytuacji gospodarczej kraju, co w krótkim okresie może przyczyniać się do zwiększonej zmienności kursu polskiej waluty.

Historycznie wahania kursu złotego nie są zjawiskiem nadzwyczajnym. Kurs euro w złotych osiągał poziom zbliżony do obecnych lub wyższe niejednokrotnie. Pomijając I połowę 2009 r., tj. okres kryzysu na światowych rynkach finansowych, kiedy okresowo przekroczony został poziom 4,90, zbliżony do obecnego poziom kursu EUR/PLN wystąpił w IV kwartale 2011 r., II kwartale 2012 r., w połowie 2013 r. oraz zarówno na początku, jak i pod koniec 2015 r. W ostatnich latach znaczącym wahaniom podlegały kursy wielu walut, w tym również głównych walut światowych. Przykładowo w okresie od marca 2014 r. do marca 2015 r. euro osłabiło się w stosunku do dolara amerykańskiego o ok. 30%.

Na kurs złotego, podobnie jak na waluty innych gospodarek wschodzących, istotny wpływ mają zmiany w percepcji ryzyka przez inwestorów na światowych rynkach finansowych. Reakcja kursu złotego na zmiany awersji do ryzyka na rynku globalnym jest dodatkowo wzmacniana przez rozmiary i płynność polskiego rynku walutowego, wykorzystywane przez zagranicznych inwestorów do zajmowania pozycji wobec całego regionu.

Wahania kursu złotego w pierwszych miesiącach bieżącego roku były w znacznej mierze związane z oddziaływaniem czynników o charakterze globalnym. Nasilenie obaw o perspektywę wzrostu gospodarek wschodzących, w szczególności Chin oraz niepewność co do ścieżki dalszej normalizacji polityki pieniężnej w USA przyczyniały się do pogorszenia nastawienia inwestorów do rynków wschodzących, w tym Polski. Istotnym czynnikiem mającym wpływ na kształtowanie się kursu polskiej waluty w omawianym okresie była również zaskakująca styczniowa decyzja agencji ratingowej Standard & Poor's o obniżeniu oceny wiarygodności kredytowej Polski. W opinii Ministerstwa Finansów obniżka ta była niezrozumiała z punktu widzenia wyników analizy ekonomicznej i finansowej polskiej gospodarki. Umocnienie złotego w kolejnych tygodniach stanowi potwierdzenie tej oceny. Aprecjacja złotego wskazuje, że inwestorzy uwzględnili w swoich decyzjach silne fundamenty i stabilność ekonomiczną polskiej gospodarki. Polska niezmiennie cieszy się wysoką wiarygodnością kredytową, o czym świadczą wyniki sprzedaży obligacji skarbowych oferowanych w kolejnych miesiącach na rynkach zagranicznych (euro i dolara), które spotkały się z dużym zainteresowaniem inwestorów.

Nadmiernie pesymistyczne okazały się oczekiwania rynków finansowych co do wyników majowej rewizji oceny ratingowej przez agencję Moody's, które w poprzedzających ją tygodniach doprowadziły do osłabienia złotego nieznajdującego pokrycia w kondycji polskiej gospodarki. Agencja Moody's utrzymała ocenę wiarygodności kredytowej Polski na poziomie A2 i zmieniła perspektywę ratingu polskiego długu ze stabilnej na negatywną. W komunikacie prasowym uzasadniającym decyzję o utrzymaniu oceny ratingowej bez zmian wskazano w szczególności na silne fundamenty polskiej gospodarki, której rozmiary i dywersyfikacja pozwoliły na osiągnięcie w ostat-

nich latach wysokiego tempa wzrostu gospodarczego pomimo oddziaływania szeregu niekorzystnych czynników zewnętrznych. Jako przyczyny zmiany perspektywy ratingu agencja Moody's wymieniła ryzyko osłabienia w przyszłości sytuacji fiskalnej Polski oraz pogorszenie tzw. klimatu inwestycyjnego.

W ocenie Ministerstwa Finansów obawy związane z powyższymi kwestiami, podnoszone również w oświadczeniu senatora Roberta Dowhana, są nieuzasadnione. Sposób rozwiązania problemu walutowych kredytów hipotecznych, wskazywany jako potencjalne zagrożenie dla wartości polskiej waluty, pozostaje nadal kwestią otwartą. W Kancelarii Prezydenta RP trwają obecnie prace nad modyfikacją wcześniejszej propozycji ustawy. Mają one na celu wypracowanie rozwiązania, które niosąc pomoc dla osób obciążonych kredytami mieszkaniowymi w walutach obcych, nie zagroziłoby równocześnie stabilności systemu bankowego w Polsce.

Odnosząc się z kolei do możliwości finansowania ze środków publicznych nowych, ambitnych zadań polityki społeczno-gospodarczej należy zwrócić uwagę, że zgodnie z *Wieloletnim Planem Finansowym Państwa na lata 2016–2019*, przyjętym przez Radę Ministrów w dniu 26 kwietnia 2016 r., priorytetowym celem Rządu jest wspieranie inkluzywnego wzrostu gospodarczego przy prowadzeniu polityki budżetowej w ramach ograniczeń wynikających z prawa krajowego i unijnego, takich jak stabilizująca reguła wydatkowa oraz limit 3% PKB dla deficytu sektora instytucji rządowych i samorządowych. Finansowanie dla priorytetowego projektu w ramach aktywnej polityki prorodzinnej państwa, tj. dla programu *Rodzina 500 plus* zostało już zabezpieczone, a kolejne elementy rządowej agendy będą konsekwentnie wprowadzane zgodnie z harmonogramem odbudowy dochodów budżetowych. Odbudowa ta będzie realizowana poprzez działania służące zwiększeniu stopnia wywiązywania się podatników z obowiązków podatkowych oraz poprzez walkę z oszustwami podatkowymi. W latach 2016–2019 będą one obejmować w szczególności reformę administracji podatkowej i celnej, uszczelnienie przepisów podatkowych, jak również wyposażenie instytucji w nowoczesne narzędzia informatyczne do wykrywania i zwalczania wyłudzeń podatków. Zwiększenie ściągalności dochodów podatkowych pozwoli na realizację już zaplanowanych działań przy jednoczesnym zachowaniu stabilności finansów publicznych, stanowiącej niezbędny warunek dla stabilności makroekonomicznej i, w konsekwencji, długofalowego wzrostu gospodarczego.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Leszek Skiba

**Odpowiedź
PREZESA
NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO**

Warszawa, 24 maja 2016 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo Pani Marszałek dotyczące oświadczenia złożonego podczas 16. posiedzenia Senatu RP w dniu 29 kwietnia br. przez Senatora RP pana Roberta Dowhana poniżej przedstawiam stanowisko Narodowego Banku Polskiego w tej sprawie.

Zgodnie z art. 227 ust. 1 Konstytucji RP Narodowy Bank Polski odpowiada za wartość polskiego pieniądza. Ponadto zgodnie z art. 3 Ustawy o Narodowym Banku Polskim podstawowym celem działalności NBP jest utrzymanie stabilnego poziomu cen, przy jednoczesnym wspieraniu polityki gospodarczej Rządu, o ile nie ogranicza to podstawowego celu NBP.

NBP dąży do zapewnienia stabilności cen wykorzystując strategię celu inflacyjnego. Od 2004 r. NBP realizuje średniookresowy cel inflacyjny na poziomie 2,5% z symetrycznym przedziałem odchyień o szerokości ± 1 punkt procentowy. NBP realizuje strategię celu inflacyjnego w warunkach płynnego kursu walutowego. System płynnego kursu nie wyklucza interwencji na rynku walutowym, gdy jest to niezbędne do zapewnienia stabilności makroekonomicznej i finansowej kraju, co sprzyja średniookresowej realizacji celu inflacyjnego. Płynny kurs walutowy jest korzystny dla polskiej gospodarki, albowiem amortyzuje wstrząsy makroekonomiczne, a jednocześnie umożliwia prowadzenie niezależnej polityki pieniężnej nakierowanej na zachowanie krajowej stabilności makroekonomicznej.

W związku z powyższym NBP prowadzi politykę pieniężną, która zapewnia stabilność cen i jednocześnie sprzyja zrównoważonemu wzrostowi gospodarczemu oraz przyczynia się do stabilności systemu finansowego w Polsce. Od początku 2004 r. – tj. od rozpoczęcia obowiązywania średniookresowego celu inflacyjnego na obecnym poziomie – inflacja w Polsce wynosiła średnio 2,2%, a więc była zbliżona do celu, co wskazuje na skuteczność NBP w zapewnieniu długookresowej stabilności cen. Ponadto w latach 2004–2015 wzrost gospodarczy w Polsce był zrównoważony, o czym świadczy bardziej stabilne tempo wzrostu PKB niż w większości innych krajów Unii Europejskiej. Jednocześnie krajowy system finansowy jest stabilny, na co wskazuje w szczególności utrzymywanie się korzystnych wskaźników stabilności sektora bankowego (więcej na ten temat w: Raporcie o stabilności systemu finansowego. Luty 2016 r., NBP, 2016). Wymienione czynniki wspierają długookresową stabilność kursu złotego.

W okresie od kwietnia 2015 r. do kwietnia 2016 r. nominalny efektywny kurs złotego osłabił się o 3,3%. Deprecjacja kursu walutowego wynikała w znacznej mierze z czynników globalnych, w tym pogorszenia się perspektyw wzrostu gospodarczego na świecie – w szczególności w gospodarkach wschodzących – i podwyższonej niepewności na światowych rynkach finansowych, występującej w warunkach stopniowego zacieśniania polityki pieniężnej w Stanach Zjednoczonych. Dla kształtowania się kursu złotego w tym okresie mogły mieć znaczenie również czynniki krajowe. W kierunku ograniczenia skali deprecjacji polskiego złotego w analizowanym okresie oddziaływało utrzymywanie przez NBP wyższych niż większości krajów europejskich stóp procentowych.

NBP będzie w dalszym ciągu wspierał długookresową stabilność kursu złotego, realizując cele wynikające z Konstytucji RP i Ustawy o Narodowym Banku Polskim w ramach przyjętej strategii polityki pieniężnej.

Z wyrazami szacunku

DYREKTOR
Departamentu Komunikacji i Promocji
Przemysław Kuk

Oświadczenie senatora Roberta Dowhana

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka oraz do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra rozwoju Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Ministrze! Szanowny Panie Premierze!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej wnoszę o podjęcie działań zmierzających ku realizacji inwestycji remontu drogi krajowej A18 na odcinku Olszynka-Golnice. Podmiotem odpowiedzialnym za realizację inwestycji jest GDDKiA, a projekt znajduje się na poz. 5 DI do SRT, jednak nie jest finansowany ze środków UE.

Droga A18 biegnie od przejścia granicznego w Olszynie w kierunku Wrocławia. Została wybudowana pod koniec lat 30. Drogę A18 wpisano wprawdzie do „Programu budowy dróg krajowych”, ale bez gwarancji finansowych, jako przedsięwzięcie warunkowe.

Kierowcy zwykli o niej mówić: „najdłuższe schody w Europie”. Codziennie przejeżdża tamtędy średnio 7,5 tysiąca pojazdów. Ponad 70-letnia jezdnia z betonowych płyt jest w bardzo złym stanie, jest spękana, wykruszona, prowizorycznie zalana asfaltem. Ze względu na fatalny stan techniczny na ponad 70-kilometrowym odcinku zostało wprowadzone ograniczenie prędkości do 70 km/h. Trasa stanowi najkrótsze połączenie Wrocławia z północną częścią Niemiec. Jednocześnie jest fragmentem transeuropejskiego korytarza transportowego. Dochodzi do kuriozalnych sytuacji, w których kierowcy wybierają alternatywne dłuższe trasy, by ominąć A18 ze względu na jej stan techniczny.

W wyniku nierówności na tej drodze dochodzi do wielu niebezpiecznych zdarzeń, często przebijają się opony, samochody ciężarowe gubią towary. Stan drogi stwarza niebezpieczeństwo dla jej użytkowników i negatywnie wpływa na wizerunek kraju i regionu. Tylko remont autostrady doprowadzi do rozwoju społeczno-gospodarczego oraz turystycznego gmin i miast tej części Polski.

W związku z tym proszę o podjęcie odpowiednich działań, mających na celu realizację inwestycji remontu drogi krajowej A18 na odcinku Olszynka-Golnice. Są to działania ważne i uzasadnione.

Z poważaniem
Robert Dowhan

**Odpowiedź
MINISTRA ROZWOJU**

Warszawa, 13 czerwca 2016 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w nawiązaniu do oświadczenia Senatora Roberta Dowhana, złożonego podczas 16. posiedzenia Senatu RP i przekazanego przy piśmie z dnia 10 maja br. (znak: BPS/043-16-309-WMR/16), odnośnie remontu drogi krajowej A 18 na odcinku Olszynka-Golice, poniżej przedkładam następujące stanowisko.

Z informacji uzyskanych z Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa (MIiB) przekazuję, że finansowanie zadania, dotyczącego przebudowy południowej jezdni autostrady A18 przewidziane jest w formule drogowej spółki specjalnego przeznaczenia.

Przedsięwzięcie to, zgodnie z zapisem ujętym w *Dokumencie Implementacyjnym do Strategii Rozwoju Transportu do 2020 (z perspektywą do 2030 r.)*, i jak słusznie zauważył Pan Senator, nie zostało przewidziane do wsparcia ze środków unijnych np. PO Infrastruktura i Środowisko na lata 2014–2020. Uruchomienie inwestycji w tym zakresie, możliwe będzie niezwłocznie po ewentualnym uzyskaniu środków zapewniających jej realizację.

W ocenie MliB, przy rozpatrywaniu możliwości podjęcia inwestycji należy mieć na uwadze, że decyzje w tym zakresie uwarunkowane są przez ustanowione dla *Programu* ramy finansowe. Rada Ministrów przyjmując *Program* w 2015 r. określiła – jako nieprzekraczalny – limit wydatków związanych z realizacją nowych zadań inwestycyjnych na poziomie zaledwie 107 mld zł. Natomiast zgodnie z kosztorysami przedstawionymi przez Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, koszt wybudowania wszystkich nowych przedsięwzięć ujętych w dokumencie sięga 200 mld zł.

Dlatego też, intencją Rządu RP jest możliwie szybkie podjęcie inwestycji zapewniających dokończenie budowy w Polsce spójnego i efektywnie funkcjonującego systemu dróg krajowych.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
z up. Adam Hamryszczak
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA**

Warszawa, 7 lipca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Roberta Dowhana złożone na 16. posiedzeniu Senatu RP w dniu 29 kwietnia br., przekazane przy piśmie Wicemarszałka Senatu RP z dnia 10 maja br., znak: BPS/043-16-309-MIB/16, informuję, że zgodnie z uzgodnieniami pomiędzy Ministerstwami, stanowisko Ministra Infrastruktury i Budownictwa w sprawie remontu drogi krajowej nr 18 na odcinku Olszyna-Golnice zostało przekazane do Ministerstwa Rozwoju, które zadeklarowało udzielenie kompleksowej odpowiedzi Panu Senatorowi.

Pozdrawiam

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego*skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło*

Szanowna Pani Premier!

Łódź to jedyne duże miasto w Polsce nieposiadające do tej pory stacjonarnej placówki dla ludzi dorosłych w stanie terminalnym z powodu chorób nowotworowych.

Z punktu widzenia społecznego potrzeba pomocy w tym zakresie w Łodzi jest ogromna. Wśród zachorowań terminalnych i przewlekłych 90% to zachorowania ludzi powyżej pięćdziesiątego roku życia. Stąd akcja Stowarzyszenia „Hospicjum Łódzkie” mająca na celu doprowadzenie do powstania takiej placówki.

Stowarzyszenie „Hospicjum Łódzkie” to organizacja działająca od 1992 r. na rzecz ludzi dorosłych ze zdiagnozowaną chorobą nowotworową. Jako organizacja pożytku publicznego, w ramach prowadzonego aktualnie hospicjum domowego, obejmuje opieką zarówno chorych, jak również ich rodziny. Jest to opieka wszechstronna: medyczna, rehabilitacyjna, psychologiczna, a także rzeczowa – dla tych, którzy nie są w stanie zabezpieczyć potrzeb swoich bliskich w czasie ich choroby. Obecnie pod codzienną opieką pozostaje około 100 pacjentów z Łodzi i powiatu łódzkiego wschodniego.

W czerwcu 2013 r. Stowarzyszenie „Hospicjum Łódzkie” na mocy użyczenia otrzymało od Urzędu Miasta Łodzi budynek położony w Łodzi przy ul. Pojezierskiej 45/51. Remont i modernizacja użyczonego obiektu wymagają ogromnych nakładów finansowych, szacowanych na około 16 milionów zł. Wcześniej przez niemal 50 lat funkcjonowała w tym miejscu szkoła, z czego wynikają tak szeroki zakres prac do wykonania i ich wysokie koszty. Do tej pory stowarzyszenie zainwestowało ponad 1 milion zł środków własnych. Aby pozyskać fundusze na wspomniany cel, wykorzystuje się wszystkie dostępne w tym zakresie możliwości: akcje w ramach 1%, budżet obywatelski, darowizny od osób fizycznych oraz firm i wszelkiego rodzaju inne zbiórki. Do wykorzystania są również środki unijne w ramach perspektywy finansowej na lata 2014–2020. Jednak warunkiem, który w tym ostatnim przypadku trzeba spełnić, jest wkład własny na poziomie 15%.

Każdy rodzaj finansowego wsparcia przybliży moment udostępnienia chorym na nowotwory stacjonarnej placówki hospicyjnej. Dlatego informacja o możliwości pozyskania dodatkowych funduszy, które pojawiły się w ramach rezerwy celowej, stanowi bardzo ważny aspekt wspomnianego przedsięwzięcia dla mieszkańców Łodzi i okolic.

Wziąwszy pod uwagę przedstawione tu kwestie, uprzejmie proszę Panią Premier o udzielenie informacji, kiedy zostaną uruchomione w regionie łódzkim środki finansowe z rezerwy celowej na rzecz hospicjów stacjonarnych.

Z poważaniem
Maciej Grubski

Odpowiedź

Warszawa, 2016.06.06

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Macieja Grubskiego na 16. posiedzeniu Senatu w dniu 29 kwietnia 2016 r., w sprawie udzielenia informacji, kiedy zostaną uruchomione w regionie łódzkim środki finansowe z rezerwy celowej na rzecz hospicjów stacjonarnych, uprzejmie informuję, co następuje.

Rezerwa celowa poz. 84 – Hospicja w województwie łódzkim w wysokości 20.000 tys. zł w grupie „dotacje i subwencje” powstała w związku z przegłosowaniem podczas prac w Parlamencie takiej poprawki do projektu ustawy budżetowej na rok 2016.

Wydatkowanie środków publicznych ujętych w rezerwach celowych, może nastąpić wyłącznie na podstawie i zgodnie z przepisami prawa powszechnie obowiązującego, w tym m.in. ustawą o finansach publicznych, ustawą – Prawo zamówień publicznych oraz przepisami wykonawczymi do tych ustaw. Oznacza to zatem konieczność istnienia podstawy materialno-prawnej określonej w przepisach prawa powszechnie obowiązującego do wydatkowania środków publicznych na cele w nim wskazane.

Fakt utworzenia w ustawie budżetowej na dany rok rezerwy na określony cel, nie stanowi podstawy prawnej do wydatkowania środków publicznych oraz nie zwalnia ze stosowania określonych przepisów, w tym procedur. Nie stanowi takiej podstawy również art. 154 ustawy o finansach publicznych, który uprawnia do dokonywania podziału rezerw celowych.

Ponadto informuję, że zgodnie z wolą wnioskodawców rezerwa celowa poz. 84 – Hospicja w województwie łódzkim w wysokości 20.000 tys. zł została utworzona z przeznaczeniem na wydatki bieżące.

Po dokonaniu analizy obecnej sytuacji prawnej Wojewoda Łódzki wystąpił do Ministra Finansów z wnioskiem dnia 17 maja 2016 r. nr PS-V.3111.43.2016 w sprawie zwiększenia budżetu części 85/10 – Województwo łódzkie o kwotę 20.000 tys. zł (w tym 19.000 tys. zł na wydatki majątkowe) ze środków ujętych w ww. rezerwie.

W związku z prośbą Ministra Finansów o przedstawienie dodatkowych wyjaśnień w zakresie podstawy prawnej do wydatkowania środków na wnioskowany cel, Wojewoda Łódzki poinformował, że podejmie dalsze prace zmierzające do uruchomienia ww. rezerwy.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Katarzyna Głowala

Oświadczenie senatora Wiesława Kiliana

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Dziękując za odpowiedź na moje oświadczenie w sprawie planowanych zmian w programie lekowym dotyczącym raka jelita grubego, zaznaczam, iż pismo nie zawiera informacji o planach i zmianach resortu, o które pytałem. Ponadto pacjenci, którzy przedstawiali mi problem, ponownie zwrócili się do mnie z prośbą o interwencję w sprawie nowego projektu obwieszczenia refundacyjnego (z dnia 21.04.2016 r.), które nie wpłynie na poprawę sytuacji chorych na raka jelita grubego.

Zastanawiający jest fakt podjęcia przez Pana działań związanych z wprowadzeniem modyfikacji w programie lekowym, pomimo potrzeby dokonania szybkiej regulacji i braku przeciwności formalnoprawnych. Tłumaczenie organizjom pacjentów kwestii zawieszonych postępowań nijak się ma do Pana odpowiedzi na moje oświadczenie, w której wskazuje Pan, że w przypadku jednego leku procesy te zostały odwieszane ponad miesiąc temu.

W związku z tym ponownie kieruję do Pana Ministra prośbę o konkretną odpowiedź na pytanie: czy w najbliższym czasie planowane są zmiany w programie lekowym dotyczącym raka jelita grubego, a jeśli tak, to kiedy to nastąpi?

*Z poważaniem
Wiesław Kilian*

Odpowiedź

Warszawa, 2016.06.06

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Wiesława Kiliana w sprawie wprowadzenia zmian w programie lekowym: „Leczenie zaawansowanego raka jelita grubego (ICD-10 C 18 – C 20)”, złożone na 16. posiedzeniu Senatu w dniu 29 kwietnia 2016 r., uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

W tym miejscu należy wskazać, że decyzje Ministra Zdrowia dotyczące objęcia refundacją leków: Avastin, Erbitux i Vectibix w ramach aktualnie obowiązującego programu lekowego: „Leczenie zaawansowanego raka jelita grubego (ICD-10 C 18 – C 20)”, zostały wydane z datą obowiązywania od 1 lipca 2014 r. na okres dwóch lat. W Ministerstwie Zdrowia, w związku ze złożeniem przez uprawnione podmioty wniosków o kontynuację refundacji, prowadzone są obecnie postępowania administracyjne w tym zakresie. Jednocześnie informuję, że w ramach uzgadniania treści przedmiotowego programu lekowego rozważane jest m.in. zmniejszenie częstotliwości wykonywania badań w ww. programie. Ostateczne, uzgodnione brzmienie przedmiotowego programu lekowego (w przypadku wydania decyzji o objęciu refundacją ww. leków na kolejny okres) będzie stanowiło załącznik nr B.4 do obwieszczenia Ministra Zdrowia w sprawie wykazu refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych, które będzie obowiązywało od 1 lipca 2016 r.

W odniesieniu do leków stosowanych w terapii zaawansowanego raka jelita grubego Minister Zdrowia prowadził również postępowania dotyczące objęcia refundacją w pierwszej linii leczenia leków; Avastin, Vectibix i Erbitux (rozszerzenie zakresu wskazań refundacyjnych) oraz leku Zaltrap w drugiej linii leczenia. Postępowania dotyczące refundacji trzech ww. leków w pierwszej linii leczenia zaawansowanego raka jelita grubego zostały zawieszono na wniosek Stron (Avastin, Erbitux – zawieszono przed wydaniem decyzji Ministra Zdrowia; Vectibix – zawieszony na etapie ponownego rozpatrywania sprawy). Wznowienie prac nad ewentualnym objęciem refundacją przywołanych wyżej leków wymaga złożenia przez Strony wniosków o podjęcie zawieszonych postępowań. Takie wnioski, w dniu 14 marca 2016 r., uprawniony podmiot złożył w odniesieniu do leku Erbitux. W dniu 17 marca 2016 r., Minister Zdrowia podjął zawieszono postępowania. Należy wskazać, że pismem z dnia 30 maja 2016 r. Strona ponownie wniosła o zawieszenie ww. postępowań.

W przypadku leku Zaltrap, w dniu 2 listopada 2015 r., Minister Zdrowia wydał decyzje administracyjne, w których odmówił objęcia refundacją przedmiotowego leku w ramach wnioskowanego programu lekowego „Leczenie zaawansowanego raka jelita grubego (ICD-10 C18-C20)”. Strona złożyła wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy. W związku z powyższym aktualnie wniosek w sprawie objęcia refundacją i ustalenia urzędowej ceny leku Zaltrap jest ponownie rozpatrywany.

Należy wskazać, że zgodnie z ustawą o refundacji Minister Zdrowia podejmuje decyzje dotyczące refundacji produktów leczniczych mając na uwadze uzyskanie jak największych efektów zdrowotnych w ramach dostępnych środków publicznych, uwzględniając następujące kryteria;

- 1) stanowisko Komisji Ekonomicznej;
- 2) rekomendację Prezesa Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji;
- 3) istotność stanu klinicznego, którego dotyczy wniosek o objęcie refundacją;
- 4) skuteczność kliniczną i praktyczną;
- 5) bezpieczeństwo stosowania;
- 6) relacja korzyści zdrowotnych do ryzyka stosowania;
- 7) stosunek kosztów do uzyskiwanych efektów zdrowotnych dotychczas refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego, wyrobów medycznych, w porównaniu z wnioskowanym;
- 8) konkurencyjność cenową;
- 9) wpływ na wydatki podmiotu zobowiązanego do finansowania świadczeń ze środków publicznych i świadczeniobiorców;
- 10) istnienie alternatywnej technologii medycznej, w rozumieniu ustawy o świadczeniach, oraz jej efektywności klinicznej i bezpieczeństwa stosowania;
- 11) wiarygodność i precyzję oszacowań kryteriów, o których mowa w pkt 3–10;
- 12) priorytety zdrowotne określone w przepisach wydanych na podstawie art 31a ust. 2 ustawy o świadczeniach;
- 13) wysokość progu kosztu uzyskania dodatkowego roku życia skorygowanego o jakość, ustalonego w wysokości trzykrotności Produktu Krajowego Brutto na jednego mieszkańca, o którym mowa w art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 26 października 2000 r. o sposobie obliczania wartości rocznego produktu krajowego brutto (Dz. U, Nr 114, poz. 1183 oraz z 2009 r. Nr 98, poz. 817), a w przypadku braku możliwości wyznaczenia tego kosztu – koszt uzyskania dodatkowego roku życia

– biorąc pod uwagę inne możliwe do zastosowania w danym stanie klinicznym procedury medyczne, które mogą być zastąpione przez wnioskowany lek, środek spożywczy specjalnego przeznaczenia żywieniowego, wyrób medyczny.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Krzysztof Łanda

Oświadczenie senatora Andrzeja Kobiaka

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W myśl ustawy z dnia 13 października 1998 r. – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (DzU 1998 r. nr 133 poz. 872 ze zm.) przewiduje się odszkodowanie dla właścicieli nieruchomości zajętych pod drogi publiczne, które stały się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego. Odszkodowanie wypłaca gmina w odniesieniu do dróg będących w dniu 31.12.1998 r. drogami gminnymi oraz Skarb Państwa w odniesieniu do pozostałych dróg (krajowe, wojewódzkie i państwowe.) Wprowadzenie określonej drogi do jednej z trzech kategorii dróg tj. gminnych, powiatowych bądź też wojewódzkich wynika z podjęcia uchwały danego organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego. Szczegółowe regulacje zawarte zostały w ustawie z 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (DzU 1985 r. nr 14 poz. 60).

Pomimo tychże regulacji pojawiają się trudności w skonkretyzowaniu niektórych działań, na co zwrócono moją uwagę.

W związku z tym bardzo proszę o wyjaśnienie następującej kwestii: jakie działania może podjąć właściciel terenu prywatnego (w tym przypadku gruntu rolnego), na którym wybudowano drogę publiczną, lecz gmina nie chce wykupić ani zamienić gruntu? Co więcej: od właściciela terenu tj. rolnika nadal pobierany jest podatek. Czy w takiej sytuacji rolnik ma prawo żądać odszkodowania za bezprawne użytkowanie gruntu?

*Z poważaniem
Andrzej Kobiak*

Odpowiedź

Warszawa, 3 czerwca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Andrzeja Kobiaka złożone na 16. posiedzeniu Senatu w dniu 29 kwietnia 2016 r., przekazane przy piśmie z dnia 10 maja br. znak: BPS/043-16-312/16, w sprawie odszkodowań dla właścicieli nieruchomości zajętych pod drogi publiczne, przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Na podstawie przepisu art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz. U. Nr 133, poz. 872, z późn. zm.) uregulowany został stan prawny nieruchomości pozostających we władaniu Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego, niestanowiących ich własności, zajętych pod drogi publiczne. Na mocy tego przepisu nieruchomości te stały się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa lub właściwych jednostek samorządu terytorialnego z dniem 1 stycznia 1999 r., za odszkodowaniem. Na jego podstawie nastąpiła regulacja powstałych w przeszłości stanów faktycznych. Podstawą ujawnienia w księdze wieczystej przejścia nieruchomości na własność Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego jest ostateczna decyzja wojewody, potwierdzająca przejście praw do nieruchomości z dniem 1 stycznia 1999 r. oraz wskazująca osobę

właściciela nieruchomości na dzień 31 grudnia 1998 r. W myśl ust. 4 niniejszego artykułu odszkodowanie będzie ustalane i wypłacane według zasad i trybu określonych w przepisach o odszkodowaniach za wywłaszczone nieruchomości, na wniosek właściciela nieruchomości złożony w okresie od dnia 1 stycznia 2001 r. do dnia 31 grudnia 2005 r. Po upływie tego okresu roszczenie wygasa, zatem właściciele, którzy nie złożyli wniosku o odszkodowanie do 31 grudnia 2005 r., utracili swoje roszczenia. Powyższa ustawa odnosi się do zaistniałych stanów faktycznych na dzień 31 grudnia 1998 r. i pozwoliła na uregulowanie stanu prawnego gruntów zajętych pod drogi publiczne poprzez uzgodnienie stanu prawnego ze stanem faktycznym.

Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną poza tym, że były aktem jednorazowym, stanowiły zarazem uzupełnienie wprowadzonego w życie z dniem 1 stycznia 1999 r. przepisu art. 2a ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 460 z późn. zm.), który statuuje zasadę, że drogi te stanowią własność publiczną. Jeżeli zatem od dnia 1 stycznia 1999 r. właścicielem dróg publicznych, a więc nieruchomości, na których są one położone, może być jedynie jednostka samorządu terytorialnego lub Skarb Państwa, to unormowaniem tym odebrano z mocy prawa własność nieruchomości wszystkim innym podmiotom. W ten sposób zrealizowano postulat zawarty w art. 2a ustawy o drogach publicznych.

Natomiast w orzecznictwie prezentowany jest pogląd, iż artykuł 73 ustawy nie łączy prawa właściciela nieruchomości do żądania na podstawie art. 224 w związku z art. 225 kodeksu cywilnego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przed dniem 1 stycznia 1999 r. z nieruchomości, która na podstawie tego przepisu stała się z tym dniem własnością Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2004 r. Sygn. akt IV CK 520/03, Uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 26 maja 2006 r. Sygn. akt III CZP 19/06, Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2004 r. Sygn. akt V CK 252/04 LEX nr 1124118, Wyrok SN z 8 lipca 2004 r. Sygn. akt IV CK 520/03).

Dochodzenie tego roszczenia nie jest uzależnione od uzyskania bądź nieuzyskania w trybie administracyjnym odszkodowania za utratę własności. Należy jednak zaznaczyć, iż zgodnie z art. 118 ustawy Kodeks cywilny termin przedawnienia roszczenia o bezumowne korzystanie z gruntu wynosi 10 lat. W orzecznictwie wskazano, iż *„Roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy nie jest świadczaniem okresowym i podlega, co do zasady 10-letniemu terminowi przedawnienia, chyba że przepis szczególny nadaje temu roszczeniu charakter okresowy.”* (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 czerwca 2014 r. sygn. akt VI ACa 1450/13 LEX nr 1537489).

Aktualnie realizacja inwestycji drogowych następuje na podstawie przepisów ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 2031). Ww. ustawa określa zasady i warunki przygotowania inwestycji w zakresie dróg publicznych w rozumieniu przepisów ustawy o drogach publicznych. Obowiązujący stan prawny stanowi, że prawo własności nieruchomości, na których realizowane będą inwestycje w zakresie dróg publicznych, przejmowane jest z mocy prawa z dniem, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna. Takie nieruchomości lub ich części stają się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa w odniesieniu do dróg krajowych lub własnością odpowiednich jednostek samorządu terytorialnego w odniesieniu do dróg wojewódzkich, powiatowych i gminnych. Ponadto zgodnie z art. 12 niniejszej ustawy decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zatwierdza się podział nieruchomości, zaś linie rozgraniczające teren ustalone decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanowią linie podziału nieruchomości. Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanowi również podstawę do dokonania wpisów w księdze wieczystej i w katastrze nieruchomości. Powołana ustawa reguluje również zasady wypłaty odszkodowań za przejęte nieruchomości.

W oświadczeniu wskazano, iż w opisanym przypadku *„od właściciela terenu tj. rolnika nadal pobierany jest podatek”*. Zważywszy na kontekst w jakim przedstawiono tę informację a więc kwestie prawa do nieruchomości można domniemywać, iż odnosi się ona do podatku od nieruchomości, który został uregulowany w ustawie

z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. z 2014 r. poz. 849 z późn. zm.). Zgodnie z art. 3 ust. 1 ww. ustawy „Podatnikami podatku od nieruchomości są osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne, w tym spółki nieposiadające osobowości prawnej, będące: 1) właścicielami nieruchomości lub obiektów budowlanych, z zastrzeżeniem ust. 3; 2) posiadaczami samoistnymi nieruchomości lub obiektów budowlanych; 3) użytkownikami wieczystymi gruntów; 4) posiadaczami nieruchomości lub ich części albo obiektów budowlanych lub ich części, stanowiących własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, jeżeli posiadanie: a) wynika z umowy zawartej z właścicielem, Agencją Nieruchomości Rolnych lub z innego tytułu prawnego, z wyjątkiem posiadania przez osoby fizyczne lokali mieszkalnych niestanowiących odrębnych nieruchomości, b) jest bez tytułu prawnego, z zastrzeżeniem ust. 2.” Zatem podatnikiem podatku od nieruchomości może być nie tylko właściciel nieruchomości. Natomiast w art. 2 ust. 2 i 3 ww. ustawy ustawodawca wskazał, które nieruchomości nie podlegają opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości. Zgodnie z art. 2 ust. 3 pkt 4 „**Opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości nie podlegają również grunty zajęte pod pasy drogowe dróg publicznych w rozumieniu przepisów o drogach publicznych oraz zlokalizowane w nich budowle – z wyjątkiem związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej innej niż eksploatacja autostrad płatnych.**” Podatek od nieruchomości na rok podatkowy od osób fizycznych ustala w drodze decyzji organ podatkowy właściwy ze względu na miejsce położenia przedmiotów opodatkowania. Od decyzji przysługuje odwołanie. Zatem podatnikowi, który nie akceptuje rozstrzygnięcia organu przysługuje prawo do złożenia środka odwoławczego w ramach danego postępowania administracyjnego.

Pozdrawiam

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Roberta Mamąta

skierowane do ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z otrzymaną odpowiedzią z dnia 29.03.2016 r. na oświadczenie dotyczące dwutorowej linii wysokiego napięcia znajdującej się w W. przy ul. (...) w dzielnicy (...) uznałem, iż w dalszym ciągu moja kolejna prośba o ponowne rozpatrzenie tej sprawy jest nieodzowna.

Przyznaję, iż nie takiej odpowiedzi się spodziewałem. Zdumiewa mnie też fakt, że interwencja nie przyniosła oczekiwanego efektu. Pan J.S., który zwrócił się o pomoc w tej sprawie, jest zbulwersowany ową opinią i oczywiście nie może się z nią pogodzić. Czyżby jedynie Państwowa Inspekcja Nadzoru Budowlanego, która dokłada wszelkich możliwych i należytych starań w sprawie rozbiórki linii, stała po stronie prawa, obywatela, bezpieczeństwa i stanu faktycznego?

Nasuwają się tu oczywiste pytania.

Po pierwsze: dlaczego wszystkie decyzje i postanowienia są ignorowane, a odwołania i zażalenia, które, jak wiadomo, muszą przebrnąć przez kolejne instancje, służą do celowego przedłużania sprawy?

Po drugie: dlaczego rygor natychmiastowej wykonalności na rozbiórkę linii wydawany przez ekspertów nic nie znaczy? Czy istnieje ktoś bardziej kompetentny w tej materii niż sama PINB? Czy decyzja PINB może być podważana przez kogoś, kto zupełnie się na tym nie zna?

Pojawiło się też wiele mijających z prawdą stwierdzeń, m.in. takie, że PINB wydała decyzję o rozbiórce wraz z rygorem natychmiastowej wykonalności bez uwzględnienia danych technicznych o stanie linii. Fakt jest taki, że na polecenie PINB z listopada 2015 r. została wykonana ekspertyza i na jej podstawie wydano decyzję o rozbiórce wraz z rygorem natychmiastowej wykonalności. Tak więc podważanie ekspertyzy jest niewiarygodnym absurdem.

Na kolejną niedorzeczność składa się pozwanie do sądu spółki (...) przez (...) – chodzi o nabycie od (...) własności linii za określoną kwotę. Czyżby można było nabywać własność od (...), podczas gdy (...) do tej własności się nie przyznaje? Od kiedy można sprzedawać coś, czego nie jest się właścicielem? Niebywałe.

Po przeanalizowaniu wszystkich dokumentów nie można oprzeć się myśli, że te wszystkie poczynania mijają się z prawem i mają na celu działanie na szkodę obywatela, łamanie jego praw i udowadnianie tym samym, iż człowiek się nie liczy.

Proszę o ponowne zajęcie stanowiska w przedmiotowej sprawie i zbadanie, czy działania firmy (...) były zgodne z prawem.

Z poważaniem
Robert Mamąta

**Odpowiedź
MINISTRA ENERGII**

Warszawa, 24 maja 2016 r.

Pan
Dawid Jackiewicz
Minister Skarbu Państwa

Szanowny Panie Ministrze,
zgodnie z właściwością wynikającą z treści art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej (Dz.U. z 2015 r, poz. 812 z późn. zm.), przekazuję Panu Ministrowi oświadczenie senatora Roberta Mądatowa z prośbą o udzielenie zainteresowanemu odpowiedzi.

Z poważaniem

Krzysztof Tchórzewski

**Odpowiedź
MINISTRA
SKARBU PAŃSTWA**

Warszawa, 10.06.2016 r.

Pan
Antoni Macierewicz
Minister Obrony Narodowej

Szanowny Panie Ministrze,
w załączeniu przekazuję, według właściwości, oświadczenie złożone ponownie podczas 16. posiedzenia Senatu RP w dniu 29 kwietnia 2016 r. przez Pana Senatora Roberta Mądatowa w sprawie dwutorowej linii wysokiego napięcia znajdującej się w (...) przy ul. (...) w dzielnicy (...), z uprzejmą prośbą o udzielenie odpowiedzi na ręce Marszałka Senatu.

Z poważaniem

MINISTER
Dawid Jackiewicz

**Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE
OBRONY NARODOWEJ**

Warszawa, 2016.07.14

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając, z upoważnienia Ministra Obrony Narodowej, na oświadczenie senatora Roberta Mąkały dotyczące *dwutorowej linii wysokiego napięcia, znajdującej się w W., ul. (...), dzielnica (...)* (BPS/043-16-313/16), złożone ponownie podczas 16. posiedzenia Senatu RP w dniu 29 kwietnia br. – przekazane do Ministra Obrony Narodowej przez Ministra Skarbu Państwa – uprzejmie przedstawiam dodatkowe wyjaśnienia.

Wszelkie podejmowane do tej pory przez (...) Sp. z o.o. (...) działania w sprawie poruszonej w ww. oświadczeniu mieściły się w granicach obowiązującego prawa, z uwzględnieniem zapadłych w tym przedmiocie prawomocnych wyroków sądów czy rozstrzygnięć organów administracji. Jednocześnie, decyzje władz (...), podejmowane w obliczu wyjątkowo złożonego stanu prawnego dotyczącego przebiegu i budowy dwutorowej napowietrznej linii wysokiego napięcia 110 kV oraz sposobu jej wykorzystywania, uwzględniały zarówno interes spółki, jak też prawa okolicznych mieszkańców.

Informuję, że mając na uwadze zwłaszcza interes społeczny osób zamieszkujących rejon będący w zasięgu omawianej linii, a także ze względu na zobowiązanie, jakie zostało nałożone na (...) przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, holding podjął prace rozbiórkowe. W dniu 21 kwietnia 2016 r. spółka ogłosiła postępowanie na wybór wykonawcy rozbiórki. W maju bieżącego roku został wyłoniony potencjalny wykonawca, jednakże na etapie uzgodnień warunków umowy pojawiła się potrzeba uzyskania zgody na przeprowadzenie demontażu linii od posiadaczy nieruchomości, na których posadowione są słupy. Jednoznacznej odpowiedzi od (...) Sp. z o.o. (...), czy taka zgoda będzie udzielona, niestety nie udało się uzyskać. Stało się to bezpośrednią przyczyną opóźnienia w zawarciu umowy z firmą rozbiórkową.

Nadmienię, że (...) o podejmowanych działaniach, w tym o prowadzonych rozmowach z (...), na bieżąco informuje Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego oraz Biuro Infrastruktury w Wydziale Energetyki Miejskiej Urzędu m. st. Warszawy.

Równoległe holding prowadzi rozmowy z (...) Sp. z o.o. (...), mające na celu zawarcie ugody, która pozwoli zakończyć spór związany z przedmiotową linią (dotyczący statusu prawnego fragmentu tej linii). Zawarcie tej ugody będzie podstawą do zakończenia postępowań sądowych toczących się w sprawie pomiędzy (...) i (...) (o zobowiązanie (...) do złożenia oświadczenia woli o nabyciu od (...) własności fragmentu ww. linii oraz o zapłatę z tytułu bezumownego korzystania przez (...) z jej fragmentu), a także umożliwi sprawne i skuteczne dokonanie rozbiórki tej linii.

Z poważaniem

Bartosz Kownacki

Oświadczenie senatora Grzegorza Peczkisa

skierowane do pierwszego zastępcy prokuratora generalnego
– prokuratora krajowego Bogdana Świączkowskiego

Szanowny Panie Prokuratorze!

W związku ze skargą pana M.W. (załączoną do oświadczenia) w przeświadczeniu, że nie jest ona bezzasadna, zwracam się z prośbą o wyjaśnienie kwestii odstąpienia przez organy ścigania (w szczególności prokuraturę) od podjęcia postępowania w sprawie zgłoszonego podrabiania podpisów w celu osiągnięcia korzyści majątkowych – przejęcie spółki (...) przez pana M.P.

Prokuratura jako powód odstąpienia od dalszego prowadzenia sprawy podała niemożliwość zdobycia materiału porównawczego do badań grafologicznych. W tym samym okresie osoba podejrzewana o składanie fałszywych podpisów odsiadywała wyrok i systematycznie ubiegała się (skutecznie) o przepustki, które samodzielnie podpisywała.

Z wyrazami szacunku
Grzegorz Peczkis

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 7.06.2016 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo Pani Marszałek z dnia 10 maja 2016 r. nr BPS/043-16-314/16, przy którym przekazane zostało oświadczenie złożone przez Pana senatora Grzegorza Peczkisa podczas 16. posiedzenia Senatu RP w dniu 29 kwietnia 2016 r., na podstawie art. 12 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze (Dz. U. Poz. 177), uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Istotę poruszonego w oświadczeniu problemu stanowiło wyjaśnienie wątpliwości dotyczących nieprawidłowości związanych z postępowaniami prowadzonymi lub nadzorowanymi w Prokuraturach Rejonowych w Kędzierzynie Koźlu i Opolu, zasygnalizowanych w załączonej do oświadczenia skardze M.W. Ze skargi wynika, że w toku wskazanych w niej postępowań przygotowawczych, związanych z osobą M.P. i spółką Sp. z o.o., niezasadnie odstąpiono od czynności dowodowych, których brak uniemożliwił zarówno ustalenie, czy doszło do popełnienia czynu zabronionego, jak również ustalenie jego sprawcy.

Akta sprawy, których przedmiot pozostaje w związku z oświadczeniem, a w odniesieniu do których zostały sformułowane przez M.W. zarzuty, zostały poddane badaniu. Wynik tego badania w odniesieniu do trzech spraw potwierdził wystąpienie nieprawidłowości.

Z dokonanych ustaleń wynika, że w sprawie 2 Ds 452/14 Prokuratury Rejonowej w Kędzierzynie-Koźlu, dotyczącej podrobienia podpisów na dokumentach Sp. z o.o., tj. o czyn z art. 270 §1 k.k., decyzja o umorzeniu w dniu 23 grudnia 2014 r. postępowania z powodu niewykrycia sprawcy została podjęta przedwcześnie.

Postępowanie w tej sprawie zostanie podjęte ze względu na stwierdzoną konieczność ponownego badania pisma ręcznego, po uprzednim zabezpieczeniu dodatkowego materiału porównawczego na jego potrzeby.

Także decyzja o umorzeniu postępowania w sprawie PR 3 Ds 17.2016 (poprzednia sygn. 3 Ds 35/15), dotyczącego sfalszowania dokumentacji księgowej (...) Sp. z o.o., tj. o czyn z art. 270 §1 k.k., została uznana za przedwczesną.

Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu, uchylając w dnia 6 kwietnia 2016 r. postanowienie o umorzeniu, zlecił Prokuraturze Rejonowej w Kędzierzynie-Koźlu uzupełnienie materiału dowodowego.

Analiza akt wykazała także przedwczesność umorzenia postępowania w sprawie 3 Ds 558/15 Prokuratury Rejonowej w Opolu, dotyczącej sfalszowania dokumentu zatytułowanego „wypowiedzenie prokury” i posłużenia się nim w dniu 25 kwietnia 2014 r. w Sądzie Rejonowym w Opolu, tj. o czyn z art. 270 §1 k.k.

Również w tym przypadku postępowanie zostanie podjęte z uwagi na konieczność uzupełnienia zgromadzonego w jego dotychczasowym przebiegu materiału dowodowego.

Badaniem objęto także akta śledztwa 2 Ds 766/14 Prokuratury Rejonowej w Kędzierzynie-Koźlu w sprawie o czyn z art. 296 §1 k.k., dotyczącej wyrządzenia w okresie od 2013 do 2015 r. w Kędzierzynie-Koźlu szkody majątkowej w kwocie ok. 500.000 zł przez właściciela (...) Sp. z o.o. na szkodę wspólników (...) Sp. z o.o., umorzonego postanowieniem z dnia 23 czerwca 2015 r. Decyzja w tej sprawie została uznana za słuszną przez Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu, który rozpoznając zażalenie pełnomocnika pokrzywdzonego, uznał zebrany materiał dowodowy za kompletny, a jego ocenę za prawidłową i utrzymał postanowienie o umorzeniu w mocy.

Przedmiot badania stanowiły również akta sprawy 2 Ds 807/14, w której czynności sprawdzające zostały podjęte w wyniku zawiadomienia E.S. o podrobieniu jej podpisu na umowie spółki oraz działaniu na szkodę wspólnika spółki cywilnej (...). W postanowieniu z dnia 24 listopada 2014 r. o odmowie wszczęcia postępowania w tej sprawie, w zakresie czynu z art. 270 §1 k.k., za jego podstawę przyjęto przedawnienie karalności, natomiast w zakresie czynów z art. 286 §1 k.k. – brak znamion czynu zabronionego. Pokrzywdzona nie zaskarżyła tej decyzji, która stała się prawomocna w dniu 12 grudnia 2014 r.

Postępowania w sprawach: 2 Ds 452/14 i PR 3 Ds 17.2016 Prokuratury Rejonowej w Kędzierzynie-Koźlu oraz 3 Ds 558/15 Prokuratury Rejonowej w Opolu, po ich podjęciu, kontynuowane będą pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Opolu.

Z poważaniem

z upoważnienia
PROKURATORA GENERALNEGO
Bogdan Świączkowski
Pierwszy Zastępca
Prokuratora Generalnego

Oświadczenie senatora Leszka Piechoty

skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło

Już za niespełna 3 miesiące na Polskę zwrócone będą oczy nie tylko chrześcijan z całej Europy. Pod koniec lipca spotkają się tutaj młodzi ludzie ze wszystkich zakątków świata, by wraz z Ojcem Świętym Franciszkiem spędzić czas na modlitwie. Przez kilka dni Kraków, Częstochowa i okolice gościć będą setki tysięcy pielgrzymów przybyłych na Światowe Dni Młodzieży.

Z powszechnie dostępnych informacji wynika, że Komitet Organizacyjny ŚDM Kraków 2016 będzie musiał przygotować około 350 tysięcy miejsc noclegowych dla pielgrzymów, którzy wykupią pakiet z zakwaterowaniem. Każdy z przybyłych ma prawo do noclegu w jednej z trzech form: u rodzin, w szkołach i w miasteczkach namiotowych. Pielgrzymi mają być rozlokowani w czterech strefach, a jedna z nich znajduje się na terenie województwa śląskiego.

Wiele z tych osób po raz pierwszy odwiedzi nasz kraj i od tych kilku dni pobytu, od wrażeń, jakie pozostaną, od ich wspomnień zależeć będzie, czy po raz ostatni. Jaka opinia o Polsce pójdzie w świat? Duży wpływ na ocenę mieć będą warunki pobytu: poczucie bezpieczeństwa i komfort, w jakim te osoby będą przebywać.

Jestem przekonany, wierząc w staropolską gościnność, że dobry obraz zabiorą ze sobą osoby z pierwszej grupy młodzieży, czyli ci, którzy zostaną zaproszeni przez rodziny. Niepokoi mnie natomiast kwestia pielgrzymów, którzy będą korzystać z centrów namiotowych, zwanych potocznie miasteczkami ŚDM. Według informacji medialnych ciągle nie jest znana liczba i lokalizacja takich miejsc. Wydaje mi się, że w kontekście zagrożeń, które w ostatnich miesiącach pojawiły się w Europie, takie miejsca, w których zgromadzi się jednocześnie wiele osób, powinny być pod szczególną troską państwa.

Wobec tego zwracam się do Pani Premier z prośbą o odpowiedź na kilka pytań.

1. Czy znana jest ostateczna lokalizacja i pojemność miasteczek namiotowych?

2. Jak wygląda kwestia zapewnienia wszystkim uczestnikom tych miasteczek miejsc noclegowych w namiotach? Czy rozwiązana jest sprawa zaopiecznia socjalnego w takich miasteczkach? Mam na myśli hale do wydawania i spożywania posiłków, namioty medyczne, sanitarne.

3. Kto odpowiada za bezpieczeństwo pielgrzymów zgromadzonych w miasteczkach?

4. Czy wszyscy uczestnicy ŚDM zakwaterowani w strefie na terenie województwa śląskiego mają zapewniony transport do Krakowa?

Mam świadomość, że są to być może kwestie techniczne, mniej ważne niż duchowy wymiar Światowych Dni Młodzieży, ale strona organizacyjna i bezpieczeństwo są również bardzo ważne. Idea organizacji ŚDM została zapoczątkowana przez św. Jana Pawła II, a tym razem dotrze do jego Ojczyzny i diecezji, w której się urodził, był księdzem, biskupem, kardynałem i skąd wyruszył do Stolicy Piotrowej.

Z wyrazami szacunku
Leszek Piechota

Odpowiedź

Warszawa, 8 czerwca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z 10 maja 2016 r.¹ oraz oświadczenia złożonego przez senatora Leszka Piechotę podczas 16. posiedzenia Senatu RP w dniu 29 kwietnia 2016 r., w sprawie *organizacji Światowych Dni Młodzieży w Polsce* (oświadczenie nr BPS/043-16-315/16) poniżej przedstawiam dane przekazane przez Komitet Organizacyjny w zakresie lokalizacji i pojemności miasteczek namiotowych współorganizowanych przez KO:

1. w Krakowie:
 - a) ul. Parkowa (max. 2 500 tys. osób),
 - b) ul. Łojasiewicza (max. 3 000 tys. osób),
 - c) ul. Kolna (max. 3 500 tys. osób),
2. plac na Groblach (2 000 tys. osób),
3. gmina Michałowice (max. 10 000 tys. osób),
4. Wola Więclawska (max. 5 000 tys. osób),
5. Śledziejowice (800 osób).

W zakresie pól namiotowych organizowanych poza KO (komercyjne) przedstawiono następujące informacje:

1. Kraków tereny przemysłowe Krakowskich Zakładów Sodowych „Solvay” (10 000 osób),
2. Kraków, al. Jana Pawła II (max. 30 000 osób),
3. Kraków, ul. Tyniecka (max. 18 000 osób),
4. Teren lotniska Aeroklubu Krakowskiego (max. 30 000 osób).

Jednocześnie informuję, że na terenie województwa śląskiego nie przewiduje się zorganizowania miasteczek namiotowych. Uczestnicy imprez organizowanych w Krakowie będą na terenie województwa śląskiego nocowali jedynie w mieście Mysłowice, w liczbie 4000 osób.

W odniesieniu do poruszonych kwestii miejsc noclegowych, zaplecza sanitarnego i socjalnego na polach namiotowych – zgodnie z informacjami przekazanymi przez KO organizacje, które współpracują z Komitetem w zakresie miasteczek namiotowych opracowują plan zagospodarowania pola namiotowego, uzyskują stosowne opinie rzeczoznawców Państwowej Straży Pożarnej, Sanepidu oraz zgłaszają te obiekty do rejestru Prezydenta Miasta Krakowa. We współpracy z PSP Kraków opracowano „Wytyczne PSP-ŚDM”, które określają wymogi jakie powinny spełniać pola namiotowe. Jednocześnie we współpracy z Państwowym Małopolskim Inspektorem Sanitarnym w Krakowie opracowane zostały wytyczne w zakresie wymogów sanitarnych pól namiotowych. Tymczasowe warunki zakwaterowania zostały określone także w *ustawie o szczególnych rozwiązaniach związanych z organizacją wizyty Jego Świątobliwości Papieża Franciszka w Rzeczypospolitej Polskiej oraz Światowych Dni Młodzieży – Kraków 2016*. Wyżywienie zostanie zapewnione zgodnie z programem wyżywienia ŚDM. KO dostarczył również ww. dokumenty i wytyczne organizatorom komercyjnych pól namiotowych.

W zakresie pytania o bezpieczeństwo uczestników ŚDM w miasteczkach namiotowych wyjaśniam, że wszystkie pola namiotowe zarówno współorganizowane przez KO jak i te komercyjne zostały zgłoszone w Małopolskiej Komendzie Policji oraz do odpowiednich Wydziałów Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego. Podmioty te obejmą

¹ BPS/043-16-315/16.

pola specjalnym nadzorem, a w części pól będzie zapewniony monitoring mobilny. Dodatkowo na pola namiotowe współorganizowane przez KO będą wysłani specjalnie przeszkoleni wolontariusze, którzy będą wyposażeni w systemy łączności.

W odniesieniu do pytania o transport uczestników ŚDM do Krakowa uprzejmie wyjaśniam, że za przedmiotową kwestię odpowiada Komitet Organizacyjny. Na terenie województwa śląskiego transport będzie zorganizowany w następujący sposób:

- w dniach 26 – 28 lipca br. (po południu) – zabezpieczone będą 3 dedykowane pociągi, każdy na 1 200 osób (łącznie 3 600), pozostali uczestnicy uroczystości skorzystają z autokarów,
- 29 lipca br. – w godzinach porannych – również zabezpieczone będą 3 dedykowane pociągi, każdy na 1 200 osób (łącznie 3 600),
- powrót odbywać się będzie zwykłymi pociągami, kursującymi zgodnie z normalnym rozkładem, jednakże będą w nich miejsca dedykowane dla pielgrzymów.

Łączę wyrazy szacunku

Paweł Majewski

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Proszę o udzielenie pomocy skazanej pani A.H., zam. (...), to jest o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej prawomocnymi wyrokami Sądu Rejonowego w Tychach z 18 grudnia 2015 r., sygn. II K711/14, oraz Sądu Okręgowego w Katowicach z 1 kwietnia 2016 r. sygn. XXIII Ka 164/16. Moim zdaniem pani A.H. została tymi wyrokami bardzo skrzywdzona: skazana nie popełniła zarzucanych czynów. Podstawę wznowienia stanowią fałszywe zeznania oskarżycielki posiłkowej A.G. i jej matki R.G. Chodzi o to, że skazana w dniu 24 lipca 2014 r. w Tychach nie lżyła oskarżycielki, nie wyzywała od wariatów, a jedynie upomniała się o niespłacony dług.

Jak się zorientowałem, pani A.H. brała na siebie w latach 2005–2010 pożyczki z różnych banków i przekazywała je R.G. Poprzednio toczyła się sprawa cywilna, która zakończyła się niekorzystnie dla A.H. wyrokiem Sądu Rejonowego w Tychach z 12 grudnia 2011 r., sygn. I C upr 455/10, utrzymanym w mocy przez Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z 26 marca 2012 r., sygn. III Ca 789/11.

Wszystkie te wyroki są krzywdzące dla A.H., oparte na bezpodstawnych, bezzasadnych i fałszywych oskarżeniach. A.H. w dobrej wierze pożyczła R.G. pieniądze, a ta następnie, aby ich nie oddać, oskarżyła ją o słowną obrazę. W wyniku tej rażącej niesprawiedliwości skazana straciła zdrowie, radość życia i pieniądze.

Panie Ministrze, zapewne jest to błaha sprawa dla toczących się wielkich reform w sądownictwie, ale takich właśnie „drobiazgów” dotyczy sądowa codzienność. Takie niesprawiedliwe wyroki nie pozwalają ludziom dobrze myśleć o państwie.

*Z wyrazami szacunku
Czesław Ryszka*

**Odpowiedź
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 12 maja 2016 r.

Pan
Przemysław Funiok
Dyrektor Biura Prezydyjnego
Prokuratura Krajowa

Szanowny Panie Dyrektorze,

w załączeniu przekazuję według właściwości pismo Wicemarszałek Senatu RP, Pani Marii Koc, z dnia 10 maja 2016 r. nr BPS/043-16-316/16, przesyłające tekst oświadczenia złożonego przez senatora Czesława Ryszkę podczas 16. Posiedzenia Senatu RP w dniu 29 kwietnia 2016 r.

Uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi Marszałkowi Senatu RP oraz skierowanie kopii odpowiedzi do Departamentu Spraw Parlamentarnych oraz Obsługi Rad, Zespołów i Pełnomocników w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Z poważaniem

Marek Łukaszewicz

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 2 czerwca 2016 r.

Szanowna Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,
odpowiadając na oświadczenie złożone przez Senatora Czesława Ryszkę podczas 16. posiedzenia Senatu RP w dniu 29 kwietnia 2016 r., kwestionujące rozstrzygnięcia zapadłe w sprawach karnych: II K 711/14 Sądu Rejonowego w Tychach i XXIII Ka 164/16 Sądu Okręgowego w Katowicach oraz w sprawach cywilnych: IC upr 455/10 Sądu Rejonowego w Tychach i 111 Ca 789/11 Sądu Okręgowego w Katowicach – uprzejmie informuję, iż po zbadaniu akt wymienionych spraw zostanie podjęta decyzja procesowa o czym zostanie Pani niezwłocznie zawiadomiona.

Z wyrazami szacunku

Robert Hernand

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 21.07.2016 r.

Szanowna Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,
odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Czesława Ryszkę podczas 16. posiedzenia Senatu RP w dniu 29 kwietnia 2016 r., kwestionujące prawomocne orzeczenia sądowe dotyczące Pani A.H., wydane w sprawie karnej przez Sąd Okręgowy w Katowicach, sygn. akt XXIII Ka 164/16 (I instancja Sąd Rejonowy w Tychach, sygn. akt II K 711/14) oraz w sprawie cywilnej przez Sąd Okręgowy w Katowicach, sygn. akt III Ca 789/11 (I instancja Sąd Rejonowy w Tychach, sygn. akt I C 455/10) – uprzejmie przedstawiam, co następuje.

W Departamencie Postępowania Sądowego Prokuratury Krajowej zbadano akta:

1. Sądu Rejonowego w Tychach o sygn. II K 711/14 przeciwko Pani A.H. skazanej za popełnienie przestępstwa gróźb karalnych, tj. czynu stypizowanego w art. 190 §1 k.k., ściganego z oskarżenia publicznego,
2. Sądu Rejonowego w Tychach o sygn. akt IC 455/10 z powództwa Pani A.H. o zapłatę.

Przeprowadzona analiza sprawy II K 711/14 Sądu Rejonowego w Tychach nie dała podstaw do uznania, że w niniejszej sprawie istnieją przesłanki do wniesienia, przez Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego, kasacji w trybie art. 521 §1 k.p.k. od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 1 kwietnia 2016 r., sygn. akt XXIII Ka 164/16, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Tychach z dnia

18 grudnia 2015 r., sygn. akt II K 711/14, skazujący Panią A.H. za popełnienie przestępstwa z art. 190 §1 k.k. na karę samoistnej grzywny.

Postępowanie zostało przeprowadzone przez Sąd Rejonowy właściwie, a ocenę dowodów, zwłaszcza ich wiarygodności Sąd zawarł w pisemnym obszernym uzasadnieniu, przedstawiając jakie dowody zostały uznane za wiarygodne, a którym tej wiarygodności i z jakiego powodu odmówił.

W powyższym uzasadnieniu pisemnym Sąd Rejonowy w Tychach szczegółowo odniósł się do zeznań świadków R.G. oraz K.B., w tym zeznań samej pokrzywdzonej A.G., jak też wyjaśnień złożonych przez Panią A.H. Równocześnie stwierdził, iż zeznania świadków nie miały na celu pomówienie Pani A.H. Świadczą o tym chociażby zeznania świadka R.G., która wprost zeznała, iż wobec niej Pani A.H. nie wypowiedziała gróźb i nie czuje się pokrzywdzona nawet pomimo obraźliwych słów wypowiedianych przez wymienioną pod jej adresem.

W ocenie Sądu brak było podstaw do stwierdzenia, zważywszy na materiał dowodowy i okoliczności sprawy, aby pokrzywdzona A.G. nie obawiała się spełnienia gróźb ze strony oskarżonej, chociażby dlatego, iż wcześniej dochodziło do niewłaściwych zachowań Pani A.H. wobec pokrzywdzonej i jej matki. Wynika to między innymi z pisma adw. Pawła Urbanowicza, działającego w imieniu pokrzywdzonej A.G. i jej matki R.G., wystosowanego do Pani A.H. jeszcze przed zaistnieniem zdarzenia będącego przedmiotem osądu, wzywającego wymienioną do zaprzestania wobec ww. zachowań polegających na uporczywym nękanii, znieważaniu i pomawianiu pokrzywdzonej i jej matki, wskazujące zarazem na uprzednie zdarzenia z udziałem Pani A.H., kiedy to miała dopuścić się takich zachowań. Ponadto zeznania pokrzywdzonej A.G. oraz relacje świadków R.G. i K.B., znalazły także pośrednie potwierdzenie w zachowaniu oskarżonej w Sądzie, bezpośrednio wskazującym, iż jest ona osobą impulsywną, agresywną, na pewno słownie, czego potwierdzeniem jest treść protokołów rozpraw oraz ukaranie Pani A.H. na mocy art. 49 §1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 133) karą porządkową grzywny za naruszenie powagi, spokoju i porządku czynności sądowych.

Za popełniony występki Sąd wymierzył Pani A.H. karę samoistnej grzywny uwzględniając zarówno stopień winy, jak i stopień społecznej szkodliwości przypisanego jej czynu. Sąd rozważał możliwość i zasadność skorzystania wobec Pani A.H. z instytucji o charakterze probacyjnym, odstąpienia od wymierzenia kary, warunkowego zawieszenia jej wykonania, czy też warunkowego umorzenia postępowania. Doszedł jednak do przekonania, zważywszy na wypowiedzi Pani A.H. składane na rozprawie, iż jedynie wymierzenie rzeczywistej i odczuwalnej kary będzie mogło powstrzymać wymienioną od kolejnych podobnych przestępstw wobec pokrzywdzonej.

Pani A.H. – jak podniósł Sąd I instancji w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia – jest bowiem w dalszym ciągu bezkrytyczna wobec swojego nieprawidłowego zachowania. Z jej wypowiedzi wynika, iż może się dopuszczać różnych niewłaściwych i sprzecznych z prawem działań wobec pokrzywdzonej.

Wyrok ten, po rozpoznaniu apelacji obrońcy Pani A.H. podnoszącej zarzut błędu w ustaleniach faktycznych oraz zarzut naruszenia przepisu postępowania karnego – art. 5 §1 k.p.k., został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 1 kwietnia 2016 r., sygn. akt XXIII Ka 164/16.

Reasumując – przeprowadzona ocena prawidłowości sposobu procedowania Sądów i zasadności wydanych rozstrzygnięć, nie dała podstaw do stwierdzenia, że orzeczenia te zapadły z rażąco obrażając prawa, o której mowa w art. 523 §1 k.p.k., a tym samym nie dała podstaw do wniesienia kasacji na korzyść Pani A.H.

Brak jest także podstaw do wznowienia postępowania sądowego zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 1 kwietnia 2016 r., sygn. akt XXIII Ka 164/16 w oparciu o art. 540 §1 pkt 1 k.p.k.

Stosownie do treści wskazanego przepisu postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznowia się, jeżeli w związku z postępowaniem dopuszczono się przestępstwa, a istnieje uzasadniona podstawa do przyjęcia, że mogło to mieć wpływ na treść orzeczenia. Podnoszenie zarzutu przez Panią A.H. że pokrzywdzona A.G. oraz świadkowie K.G. i K.B., zeznający w sprawie IIK 711/14 Sądu Rejonowego w Tychach,

złożyli fałszywe zeznania nie stanowi podstawy do wznowienia tegoż postępowania. Czyn, o którym mowa w art. 540 §1 pkt 1 k.p.k., musi być ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym, a z taką sytuacją nie mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie.

Dokonana z kolei analiza akt sprawy Sądu Okręgowego w Katowicach o sygn. III Ca 789/11 również nie dała podstaw do wniesienia, przez Prokuratora Generalnego, skargi kasacyjnej.

Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego legitymują Prokuratora Generalnego do wniesienia nadzwyczajnych środków zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej oraz skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Zgodnie z treścią normatywną przepisu art. 398¹ §1 k.p.c. skarga kasacyjna w procesie może zostać wniesiona tylko od wydanego przez sąd drugiej instancji prawomocnego wyroku lub postanowienia w przedmiocie odrzucenia pozwu albo umorzenia postępowania kończących postępowanie w sprawie. W sprawach o prawa majątkowe skarga kasacyjna jest niedopuszczalna jeżeli wartość przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego jest niższa niż pięćdziesiąt tysięcy złotych (art. 398² §1 k.p.c.). Termin do wniesienia skargi kasacyjnej przez Prokuratora Generalnego wynosi sześć miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku, a jeżeli strona zażądała doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem – od chwili doręczenia orzeczenia stronie (art. 398⁵ §2 k.p.c.).

Postępowanie sądowe z powództwa Pani A.H. dotyczyło roszczenia majątkowego o zapłatę, w którym wartość przedmiotu sporu była znacznie niższa, od ustawowego progu dopuszczalności skargi kasacyjnej określonego w przepisie art. 389² §1 k.p.c. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 26 marca 2012 r. sygn. III Ca 789/11 apelacja wniesiona przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego Pani A.H. – została oddalona.

Mając na uwadze powyższe okoliczności wniesienie w tej sprawie skargi kasacyjnej, przez Prokuratora Generalnego, jest niedopuszczalne z uwagi na ograniczenia wynikające z przepisu art. 398² §1 k.p.c. dotyczące wartości przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego oraz upływ terminu do wniesienia tego środka prawnego określony w art. 398⁵ §2 k.p.c.

Z kolei skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji - zgodnie z art. 424⁶ §1 k.p.c. – uprawniona strona procesowa oraz Prokurator Generalny może wnieść w terminie dwóch lat od dnia uprawomocnienia się orzeczenia. W przedmiotowej sprawie termin ten już upłynął. Skarga kasacyjna, jak i skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem, wniesione po upływie terminów ustawowych podlegają odrzuceniu.

Prokurator Generalny oraz podlegli prokuratorzy powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury mogą kwestionować orzeczenia sądowe wydane w sprawach cywilnych, tylko w pismach procesowych, wykorzystując pozostające w ich dyspozycji środki prawne. Nie są natomiast procesowo legitymowani do przedstawiania opinii o orzeczeniach, które są prawomocne i nie przysługują od nich środki odwoławcze, również te o charakterze nadzwyczajnym.

Prokurator Generalny oraz podlegli mu prokuratorzy, nie posiadają uprawnień wynikających z przepisów prawa powszechnie obowiązującego, do dokonywania oceny umów obligacyjnych zawieranych pomiędzy osobami fizycznymi i ich postanowień ukształtowanych przez strony, zgodnie z zasadą swobody umów określoną w art. 353¹ k.c. Istota sporu sądowego zainicjowanego przez Panią A.H. i wynikającego z niego roszczenia o zapłatę, dotyczyła oceny oświadczeń woli stron i w konsekwencji treści czynności prawnej, a ta należy do wyłącznej kognicji sądów powszechnych, ponieważ jest sprawą cywilną w ujęciu normatywnym określonym w art. 1 k.p.c.

Odwołując się do przepisu art. 365 §1 k.p.c. wskazać należy, że prawomocne orzeczenie wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach przewidzianych w ustawie także inne osoby.

Z wyrazami szacunku

Robert Hernand

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Szanowny Panie Ministrze!

Uprzejmie proszę o interwencję w sprawie składowania skażonej ziemi przy ul. Bończyka w Mysłowicach.

Już na początku grudnia 2015 r. mieszkańcy Mysłowic wystosowali list interwencyjny do prezydenta miasta Edwarda Lasoka z prośbą o natychmiastowe wstrzymanie wywozu ziemi i odpadów z terenu budowy Quick Parku w Mysłowicach na teren zarządzany przez MPWiK Sp. z o.o. przy ul. Bończyka. Wniosek ten był zainicjowany otrzymanymi przez mieszkańców Mysłowic alarmującymi wynikami badań gruntu wskazującymi na wielokrotne przekroczenia dopuszczalnych zawartości metali ciężkich (ołów, cynk, kadm i arsen). Badania te wykonane zostały na zlecenie kopalni „Jęzor”, tj. byłego wykonawcy robót ziemnych Quick Parku. Z otrzymanych dokumentów wynikało, że były podwykonawca, który od 7 października 2015 r. wywoził i składował ziemię na swoich działkach (m.in. na terenie placu znajdującego się na terenie byłej huty „Szopienice”) zlecił szczegółowe badania wywożonej ziemi. Kiedy poinformował o wynikach badań inwestora oraz prezydenta Mysłowic, współpraca z nim została zakończona.

19 listopada ub. roku MPWiK zawarło umowę dotyczącą przyjmowania ziemi – od tej pory ziemia była składowana na działkach znajdujących się przy ul. Bończyka. Istnieje zatem prawdopodobieństwo, że z chwilą podpisywania umowy MPWiK posiadało wiedzę o wynikach badań i skażeniu ziemi. Pomimo tego, że przedmiotowe badania były wykonane przez laboratorium badawcze Jars, renomowane laboratorium posiadające akredytację z certyfikatem systemu jakości, prezydent nie uznał ich za wiarygodne.

Z końcem listopada 2015 r. postępowanie wyjaśniające w tej sprawie wszczął wojewódzki inspektorat ochrony środowiska. 30 listopada 2015 r. WIOŚ przeprowadził rozpoznanie, w ramach którego m.in. dokonał poboru uśrednionej próby gruntu. Wyniki badań wykonane przez laboratorium WIOŚ potwierdziły przekroczenie dopuszczalnych zawartości metali ciężkich: arsenu, cynku, kadmu i ołowiu.

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Katowicach w pismach z dnia 21 grudnia 2015 r. i 14 marca 2016 r. kierowanych do prezydenta miasta Mysłowice wnosił o niezwłoczne podjęcie działań w trybie art. 26 ustawy o odpadach i zobowiązanie posiadacza odpadów, czyli MPWiK w Mysłowicach, do ich usunięcia z miejsca nieprzeznaczonego do ich składowania lub magazynowania, tj. z działek przy ul. Bończyka.

WIOŚ po przeprowadzonych badaniach stwierdził, że ziemia wywożona z terenu prowadzonej inwestycji, tj. budowy Quick Parku w Mysłowicach, powinna być klasyfikowana jako odpad niebezpieczny i przekazana firmom posiadającym stosowne pozwolenia w zakresie jego odzysku lub unieszkodliwiania. Fakt skażenia ziemi został potwierdzony również późniejszymi badaniami przeprowadzonymi przez Instytut Ekologii Terenów Uprzemysłowionych.

Pomimo wielokrotnie wykonywanych badań prezydent nie tylko nie podjął działań w trybie art. 26 ustawy o odpadach zgodnie ze swoimi kompetencjami, ale również nie podjął działań uniemożliwiających dalsze składowanie odpadów na terenie działek administrowanych przez MPWiK przy ul. Bończyka w Mysłowicach. Proceder wywozu ziemi z terenu Quick Parku i składowania na działkach MPWiK trwał do końca stycznia 2016 r. W dniu 16 marca 2016 r. z uwagi na brak działań prezydenta oraz nieprzestrzegania przez niego swoich obowiązków (ustawowych terminów załatwiania spraw administracyjnych) została złożona skarga do rady miasta na bezczynność prezydenta. Na posiedzeniu komisji rady miasta 20 kwietnia 2016 r. skarga została przegłosowana jako bezzasadna.

W sprawie mającego miejsce w 2015 r. i w styczniu 2016 r. w Mysłowicach usuwania, transportowania i składowania odpadów lub substancji w takich warunkach lub w taki sposób, jakie mogłyby zagrozić życiu lub zdrowiu człowieka lub spowodować istotne obniżenie jakości wody czy po-

wietrza, toczy się postępowanie o czyn określony w art. 183 §1 k.k. Postępowanie początkowo było prowadzone przez Komendę Miejską Policji w Mysłowicach pod nadzorem prokuratury w Mysłowicach. Aktualnie sprawa została przekazana w celu dalszego prowadzenia do Komendy Miejskiej Policji w Dąbrowie Górniczej pod nadzorem prokuratury w Dąbrowie Górniczej. Postępowanie jest w toku.

Panie Ministrze, uprzejmie proszę o rozpoznanie tej sprawy, a głównie o podjęcie działań zmierzających do zobowiązania prezydenta miasta do jak najszybszego rozwiązania problemu.

Z wyrazami szacunku
Czesław Ryszka

Odpowiedź

Warszawa, 6.06.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone podczas 16. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 29 kwietnia 2016 r. przez Pana Czesława Ryszkę, Senatora RP znak: BPS/043-16-317/16 w sprawie składowania odpadów w Mysłowicach przy ul. Bończyka, uprzejmie informuję, jak niżej.

Śląski Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska od listopada 2015 r. prowadził działania kontrolne w związku z interwencjami mieszkańców w zakresie nieprawidłowości związanych z budową centrum handlowego Quick Park, przy ul. Katowickiej i Obrzeźnej Północnej w Mysłowicach. Kontrole wykazały, iż odpady pochodzące z terenu przedmiotowej inwestycji zawierają znaczne ilości metali ciężkich i są transportowane min. na tereny administrowane przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o., ul. Fabryczna 10, 41-404 Mysłowice, zwane dalej „MPWiK Sp. z o.o.”, i są wykorzystywane do niwelacji terenu.

W związku z powyższym Śląski Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska skierował wystąpienia o podjęcie działań w ramach posiadanych kompetencji do:

- 1) Prezydenta Miasta Mysłowice (o podjęcie działań wynikających z art. 26 ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach (Dz. U. z 2013 r. poz. 21 z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach”, tj. zobowiązanie posiadacza odpadów do ich niezwłocznego usunięcia z miejsca nieprzeznaczonego do ich składowania lub magazynowania),
- 2) Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Katowicach (o podjęcie działań w związku z podejrzeniem wystąpienia szkody w środowisku).
- 3) Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Mysłowicach (w zakresie rozpoznania zagadnień wynikających z Prawa Budowlanego),
- 4) Komendy Miejskiej Policji w Mysłowicach (w sprawie sprawowania nadzoru w zakresie transportu odpadów).

Ponadto na wniosek MPWiK Sp. z o.o. Instytut Ekologii Terenów Uprzemysłowionych w Katowicach pobrał do badania 20 prób gruntu, w tym 4 z terenu budowy centrum handlowego Quick Parku przy ul. Katowickiej i Obrzeźnej Północnej w Mysłowicach i 16 z terenu MPWiK Sp. z o.o., przy ul. Bończyka.

W wyniku analizy pobranego materiału z terenu budowy centrum handlowego Quick Parku w Mysłowicach przy ul. Katowickiej i Obrzeźnej Północnej, stwierdzono dużą zawartość metali ciężkich, przekraczającą stężenie dopuszczalne dla gruntu typu C, tj. tereny przemysłowe, użytki kopalne, tereny komunikacyjne w odniesieniu do wymagań rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 9 września 2002 r. w sprawie standardów jakości gleby oraz standardów jakości ziemi (Dz. U 2002 r. Nr 165, poz. 1359),

Natomiast wyniki analizy pobranego materiału z terenu należącego do MPWiK Sp. z o.o. w Mysłowicach przy ul. Bończyka wykazały wysoką zawartość metali ciężkich, talach jak cynk i ołów. W 2 próbach pobranych z tego terenu stwierdzono ponadnormatywną zawartość cynku w odniesieniu do standardów jakości gleb i ziemi dla gruntów typu C.

Analiza przedstawionych wyników badań wskazywała również, że w związku z przywiezieniem na teren należący do MPWiK Sp. z o.o. odpadów niespełniających wymagań jakościowych dla gruntów grupy C oraz odpadów zanieczyszczonych metalami ciężkimi w mniejszej ilości (głębsza warstwa ziemi pobrana z budowy Centrum handlowego Quick Parku), doszło do zmieszania tych odpadów.

Mając na uwadze powyższe, informuję, iż teren należący do MPWiK Sp. z o.o., nie posiada odpowiedniego zabezpieczenia, tj. uszczelnienia czy drenażu odcieków. Ziemię dostarczoną z terenu budowy centrum handlowego Quick Park w Mysłowicach, która została poddana odzyskowi na terenie należącym do MPWiK Sp. z o.o. należy uznać za zanieczyszczoną, ponieważ zawiera metale ciężkie w stężeniach, które, przewyższają wartości dopuszczalne standardów jakości gleby i ziemi typu C. W związku z tym ziemię taką należy traktować jako odpad niebezpieczny.

Ponadto Śląski Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska ustalił, że w marcu 2016 r. MPWiK Sp. z o.o. nawiązało współpracę z Wyższą Szkołą Techniczną w Katowicach w celu wdrożenia działań zapobiegawczych związanych z oceną wystąpienia zagrożenia środowiska na terenie, należącym do MPWiK Sp. z o.o. Z przedstawionych przez MPWiK Sp. z o.o. informacji wynika, że do końca maja 2016 r. powołany został panel ekspercki w zakresie rekultywacji oraz remediacji terenów poprzemysłowych oraz skierowane zostało zapytanie ofertowe na przeprowadzenie badań wraz z opracowaniem naukowo badawczym dotyczącym wystąpienia zagrożenia dla środowiska i zdrowia ludzi.

Do końca czerwca 2016 r. planowane jest wykonanie badań i odwiertów na terenie należącym do MPWiK Sp. z o.o. oraz przygotowania kierunków dalszych działań.

Jednocześnie informuję, iż w związku z wystąpieniem Śląskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, Prezydent Miasta Mysłowice wszczął postępowanie administracyjne na podstawie art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach w sprawie usunięcia odpadów z miejsca nieprzeznaczonego do ich składowania lub magazynowania, tj. na terenie należącym do MPWiK Sp. z o.o. w Mysłowicach przy ul. Bończyka.

Przedmiotowa sprawa obecnie jest w toku.

Z poważaniem

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Sławomir Mazurek

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do okręgowej inspektor pracy w Katowicach Beaty Marynowskiej

Szanowna Pani Inspektor!

Proszę o udzielenie pomocy panu J.K., zam. (...), który był zatrudniony w (...) w (...) od (...) do (...), tj. o wydanie zaświadczenia o pracy i wynagrodzeniu Rp-7, które jest konieczne do przedłożenia w ZUS (oddział w Rybniku).

Zainteresowany 9 grudnia 2015 r. złożył w (...) wniosek o wydanie tego zaświadczenia. Wniosek został przekazany przez (...) do Katowickiego Holdingu Węglowego SA Centrum Usług Wspólnych, ul. Karolinki 1 w Katowicach.

Niestety, na każde pytanie o stan sprawy Centrum Usług Wspólnych odpowiada, że ma dużą liczbę takich wniosków i termin może się wydłużyć do 3 miesięcy. Upięły już 4 miesiące, a sprawa nadal jest niezadowolona. Tymczasem ZUS ponagla wnioskodawcę, który jest w tej sytuacji bezradny.

Uprzejmie proszę o zainteresowanie się sprawą.

Z wyrazami szacunku

Czesław Ryszka

**Odpowiedź
OKRĘGOWEJ INSPEKTOR PRACY
W KATOWICACH**

Katowice, 9.06.2016 r.

Szanowna Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na Pani pismo z dnia 10 maja 2016 r. (które wpłynęło do Okręgowego Inspektoratu Pracy w dniu 12 maja 2016 r.) w którym przekazano tekst oświadczenia złożonego przez senatora Czesława Ryszkę podczas 16. posiedzenia Senatu RP w dniu 29 kwietnia 2016 r. dotyczące Pana J.K., uprzejmie informuję, że Pan K. skontaktował się telefonicznie z inspektorem pracy i powiadomił go, że otrzymał od byłego pracodawcy zaświadczenie o pracy i wynagrodzeniu. Poinformował on również, że przedmiotowe zaświadczenie nie obejmuje pełnego okresu (Pan K. był zatrudniony od (...) do (...)) z uwagi na to, że część dokumentacji została zniszczona z powodu upływu czasu jej przechowywania (w obecnym stanie prawnym dokumentację płacową przechowuje się przez 50 lat, jednak do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz zmianie niektórych ustaw oraz rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 15 stycznia 1991 r. w sprawie zasad prowadzenia rachunkowości przedłużających okres przechowywania takiej dokumentacji płacowej – obowiązywał dwunastoletni okres przechowywania wynikający z rozporządzenia Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 25 lipca 1984 r. w sprawie zasad klasyfikowania i kwalifikowania dokumentacji oraz zasad i trybu przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych).

Z uwagi na powyższe brak jest możliwości podjęcia skutecznych działań przez organy Państwowej Inspekcji Pracy w opisanym zakresie.

Z poważaniem

Beata Marynowska

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Z dniem 1 lipca 2016 r., zgodnie z zapisami ustawy zwanej *Loi Macron*, zagraniczne firmy wykonujące usługi przewozowe na terenie Republiki Francuskiej zostaną zobowiązane do płacenia swoim kierowcom minimum 9,61 euro/h. Na mocy tej regulacji między innymi polscy przewoźnicy zostaną zobowiązani do zgłaszania kierowców z wyprzedzeniem, posiadania na terenie Francji własnego przedstawicielstwa, a także prowadzenia dokumentacji w języku francuskim.

W ocenie organizacji zrzeszających polskich przewoźników dla mniejszych przedsiębiorstw oznacza to *de facto* konieczność opuszczenia francuskiego rynku usług transportowych, a w przypadku większych podmiotów zdecydowany wzrost kosztów ich działalności, co bezpośrednio przełoży się na konkurencyjność na tym rynku. Ponadto zagraniczni przewoźnicy świadczący swoje usługi na terenie Francji będą musieli wypłacać wynagrodzenie minimalne na poziomie 9,61 euro/h. Przedsiębiorcy, między innymi polscy, będą dodatkowo musieli wypełniać dla swoich kierowców zaświadczenie o oddelegowaniu (ważne minimum 6 miesięcy). Dokument ten, zgodnie z przyjętymi regulacjami, będzie musiał być sporządzony w języku francuskim i zawierać dane takie jak: adres firmy i kontakt do osób nią zarządzających, oznaczenie systemu ubezpieczeń społecznych, do którego odprowadza się składki, informacje dotyczące kierowców, stawki godzinowe brutto wyrażone w euro, wysokość diet oraz ryczałtów oraz dane oddziału lub osoby fizycznej pełniącej funkcję przedstawiciela na terenie Francji. Jednocześnie w przypadku kontroli przedstawicielstwo przedsiębiorstwa przewozowego zobowiązane będzie do przedstawienia aktualnych odcinków wypłat za okres oddelegowania dla każdego zatrudnianego kierowcy.

Szanowny Panie Ministrze, w ocenie organizacji zrzeszających polskie firmy z branży transportowej rozwiązania, które wejdą w życie od 1 lipca br. na terenie Republiki Francuskiej, bez wątpienia spowodują znaczący wzrost kosztów prowadzenia działalności zagranicznych podmiotów na tym rynku, a w skrajnych przypadkach wykluczenie z niego.

W związku z tym proszę o przedstawienie stanowiska kierowanego przez Pana resortu w przedmiotowej sprawie oraz o wskazanie działań podjętych oraz planowanych w tym obszarze, które dorodzą do zmiany stanowiska strony francuskiej i przywrócenia zasad swobodnego przepływu usług wewnątrz Wspólnoty Europejskiej.

Waldemar Sługocki

Odpowiedź

Warszawa, 2.06.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Waldemara Sługockiego podczas 16. posiedzenia Senatu w dniu 29 kwietnia 2016 r. dotyczącym warunków wykonywania przewozów drogowych we Francji w związku z zapisami ustawy zwanej *Loi Macron*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Sytuacja, która ma obecnie miejsce na rynku międzynarodowych przewozów drogowych w UE związana z wdrażaniem przez niektóre państwa członkowskie przede wszystkim przez Francję i Niemcy przepisów ustanawiających płacę minimalną w stosunku do zagranicznych kierowców wykonujących międzynarodowy transport drogowy oraz ustanowienie niekorzystnych wymogów administracyjnych wobec przedsiębiorców budzi szczególnie niepokój, nie tylko Polski, lecz również wielu innych państw europejskich. Warto podkreślić, że przeciwne są prawie wszystkie nowe państwa członkowskie, których kierowcy i przewoźnicy oferują usługi na otwartym rynku unijnym, ale również niektóre stare państwa członkowskie, które obawiają się odpływu tańszych pracowników z Polski w wyniku nowych, bardziej restrykcyjnych regulacji.

Polska branża międzynarodowego transportu drogowego wyrosła na lidera w UE. Polscy przedsiębiorcy dysponują flotą ponad 180 tys. pojazdów ciężarowych, z których duża część to najnowocześniejsze pojazdy spełniające najostrzejsze normy w dziedzinie ekologii i bezpieczeństwa transportu. Polski transport drogowy wykonuje ok. 24% wszystkich przewozów międzynarodowych w UE, a włączając w to krajowy transport drogowy zajmujemy obecnie drugie po Niemczech miejsce w UE.

Osiągnięcie tak wysokiej pozycji przez polski transport drogowy możliwe było m.in. dzięki liberalnym unijnym przepisom transportowym, opartym na wolnościowych zasadach swobody przepływu osób, towarów i usług zagwarantowanych w Traktacie o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej.

Niestety z rozczarowaniem należy zanotować, że obecnie niektóre państwa członkowskie odchodzą od tych zasad.

Niemcy w ramach tzw. ustawy MiLoG objęły zagranicznych przedsiębiorców wykonujących transport drogowy obowiązkiem wypłacania płacy minimalnej w wysokości określonej przez niemieckie przepisy. Podobne regulacje przyjęła Francja w ramach przepisów dotyczących wzrostu, aktywności i równych szans gospodarczych (tzw. ustawę Macrona).

9 kwietnia 2016 r. został opublikowany dekret nr 2016-418 z dnia 7 kwietnia 2016 roku w sprawie dostosowania Kodeksu Pracy do przedsiębiorstw działających w sektorze transportu, delegujących pracowników do Francji, modyfikujący przepisy o transporcie drogowym.

Polska jest zdecydowanie przeciwna wspomnianym przepisom, uznając że co do zasady nie powinny one mieć zastosowania do międzynarodowego transportu drogowego, w tym do kabotażu.

Wątpliwości w zakresie zgodności ww. przepisów z przepisami Unii Europejskiej wyraża także Komisja Europejska. Wobec Niemiec (w sprawie MiLoG) KE wszczęła procedurę o naruszenie przepisów prawa UE. W grudniu 2015 r. KE wszczęła procedurę wyjaśniającą UE-Pilot wobec Francji.

Należy wskazać, że m.in. dzięki zdecydowanym działaniom ze strony polskiego rządu na forum międzynarodowym, Niemcy zawiesiły stosowanie przepisów o płacy minimalnej w stosunku do przewozów tranzytowych w transporcie drogowym.

Istotne znaczenie w sprawie płacy minimalnej w odniesieniu do transportu drogowego mają trwające obecnie w UE prace nad projektem zmiany dyrektywy nr 96/71/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 16 grudnia 1996 r. dotyczącej delegowania pracowników w ramach świadczenia usług.

Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa ściśle współpracuje z Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, które jest właściwe w zakresie tej dyrektywy. MRPiPS ma poważne uwagi do tego projektu i wnosi je na forum UE. Resort infrastruktury i budownictwa podziela te uwagi i stoi jednocześnie na stanowisku, że ww. dyrektywa nie ma zastosowania do międzynarodowego transportu drogowego, w tym do kabotażu. Takie podejście znalazło wyraz w oficjalnym stanowisku Rządu RP do projektu wspomnianej dyrektywy.

Staraniem w szczególności Polski parlamenty wielu krajów unijnych (Polski, Bułgarii, Czech, Danii, Estonii, Chorwacji, Węgier, Łotwy, Litwy i Rumunii) spowodowały wszczęcie po raz trzeci w historii tzw. procedury „żółtej kartki”, zmuszającej Komisję Europejską do ponownego przeglądu swojej propozycji. Kraje te mają w sumie 20 głosów, przyznanych przez unijny traktat. Aby uruchomić „procedurę żółtej kartki”

w sprawie projektu przepisów UE, wystarczy 19 głosów. Zgodnie z procedurą parlamenty narodowe wskazały, że dany projekt aktu ustawodawczego nie jest zgodny z zasadą pomocniczości, ponieważ sprawy regulowane w projekcie dyrektywy mogą być lepiej rozwiązane przez same kraje członkowskie.

W tej sprawie potrzebny jest szeroki kompromis wśród państw członkowskich. W innym przypadku istnieje ryzyko powielania przez kolejne państwa członkowskie niemieckich i francuskich wzorców w zakresie płacy minimalnej, a to szkodziłoby nie tylko naszej branży transportu drogowego, lecz burzyłoby budowany dotychczas jednolity rynek transportowy UE.

Zdaniem Polski ryzyko takie powinna wziąć pod uwagę KE. Uważamy, że obecne problemy i wyzwania, przed którymi stoi transport drogowy powinny być rozwiązywane wspólnie w ramach UE.

Jednocześnie państwa członkowskie powinny odstąpić od dotychczasowych praktyk protekcjonistycznych w obszarze transportu drogowego.

W opinii Polski, z uwagi na szczególnie charakter transportu drogowego dla utrwalania wspólnego rynku UE nie powinno dochodzić do tego typu działań.

Resort Infrastruktury i Budownictwa prowadzi działania zmierzające do odstąpienia przez Francję i Niemcy od stosowania płacy minimalnej obowiązującej w tych krajach w stosunku do zagranicznych przedsiębiorców wykonujących transport drogowy.

W tej sprawie prowadzone są działania na forum UE i organizowane rozmowy bilateralne, m.in. 20 stycznia 2016 r. odbyło się spotkanie Ministra Infrastruktury i Budownictwa Andrzeja Adamczyka z Pierrem Buhlerem Ambasador Republiki Francuskiej w RP, podczas którego temat ustawy Macrona oraz dekretu wykonawczego do tych przepisów był jednym z wiodących tematów w tych rozmowach. Podczas spotkania Minister Infrastruktury i Budownictwa wyraził głębokie zaniepokojenie zakresem wspomnianych przepisów i przyjętych rozwiązań, wskazując że francuskie prawo głęboko ingeruje w polski rynek transportowy, w tym drastycznie podnosi wysokość kar z 50 tys. do 500 tys. Eur.

Polska, aby nadać sprawie jak najszerzy charakter, podejmuje inicjatywy w ramach państw „nowej” UE, które w naturalny sposób są zainteresowane tym problemem. W tym przypadku szczególne znaczenie mają działania inicjowane na forum państw Grupy Wyszehradzkiej, dzięki którym problem jaki stanowią obecnie działania protekcjonistyczne ze strony wspomnianych państw UE-15 jest odpowiednio nagłaśniany.

W tym miejscu pragnę zapewnić, że Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa będzie konsekwentnie dążyło do zmiany obecnej, niekorzystnej sytuacji dla polskiej branży transportu drogowego w UE, powstałej m.in. w związku z ogłoszeniem przez stronę francuską przepisów dotyczących płacy minimalnej odnoszącej się do transportu drogowego oraz wprowadzeniem niekorzystnych wymogów administracyjnych dla tej branży.

W tym celu planuje się podjęcie odpowiednich działań o charakterze dyplomatycznym na najwyższych szczeblach rządowych, również przy wykorzystaniu możliwości jakie istnieją w ramach instytucji Unii Europejskiej. Wobec objęcia ustawą Macrona branży transportu drogowego rozważana jest także możliwość wprowadzenia przez Polskę rozwiązań w wybranych sektorach polskiej gospodarki stanowiących adekwatną odpowiedź w stosunku do strony francuskiej.

Jednocześnie w sprawie sytuacji powstałej w związku z nowymi przepisami francuskimi oraz w pozostałych najistotniejszych sprawach dla polskiego transportu drogowego, Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa pozostaje w ścisłym kontakcie ze środowiskiem przewoźników drogowych, konsultując propozycje możliwych działań ze strony polskiej z największymi organizacjami pracodawców reprezentujących te branżę oraz związkami zawodowymi kierowców.

Pozdrawiam

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztofa Jurgieła

Związek Byłych Pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych zwrócił moją uwagę na istotną wadę ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego. Zdaniem związku powinien w niej znaleźć się następujący zapis: Agencja Nieruchomości Rolnych powinna przejąć od spółdzielni będącej w likwidacji lub w trakcie podziału grunty wraz z infrastrukturą – drogami, kanalizacją, szambami, sieciami wodociagowymi i energetycznymi oraz obiektami kotłowni (z wyłączeniem urządzeń), gdy wyżej wymienione stanowiły integralną część danego osiedla, wspólnoty.

Nieruchomości te zostały przekazane nieodpłatnie spółdzielniom mieszkaniowym przez ANR z chwilą powołania tych podmiotów. Po ich ponownym przejęciu od likwidowanych spółdzielni ANR powinna, zdaniem strony społecznej, przekazać je gminom lub powstającym na bazie spółdzielni wspólnotom mieszkaniowym, w przypadku których te nieruchomości stanowią integralną część. Niestety obecnie spółdzielnie sprzedają te obiekty wraz z gruntami innym podmiotom, pozbawiając w ten sposób wspólnot np. dróg lub szamb albo żądając zapłaty za ich przekazanie. Przykładem jest Lubuska Spółdzielnia Mieszkaniowo-Eksploatacyjna w likwidacji z siedzibą w Świebodzinie. W miejscowości Myszęcín sprzedano drogę dojazdową do bloku i pomieszczeń gospodarskich oraz kotłownię (mieszkańcy musieli wybudować nową). W miejscowości Staropole wystawiono na sprzedaż drogi i plac między blokami a pomieszczeniami gospodarczymi. W Toporowie żąda się zapłaty za teren pod plac zabaw, a w Smardzewie pozbawiono wspólnotę mieszkaniową szamba, bo posadowione jest na innej działce.

Zdaniem Związku Byłych Pracowników PGR nieruchomości te, jeśli stanowiły integralną część danego osiedla, powinny pozostawać do dyspozycji mieszkańców. Zdaniem strony społecznej w przypadku podziału spółdzielni ANR powinna przejąć od niej grunty lub drogi i przekazać je wspólnocie lub gminie, a nie sprzedawać. Taka sytuacja negatywnie wpływa na i tak już zmarginalizowane środowisko byłych pracowników PGR.

Dlatego też uprzejmie proszę Pana Ministra o podjęcie działań związanych z wprowadzeniem do ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego rozwiązań zaproponowanych przez Związek Byłych Pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych oraz odpowiedź na pytanie, czy zjawisko sprzedawania przez likwidowane spółdzielnie mieszkaniowe nieruchomości należących niegdyś do zasobów ANR jest znane kierowanemu przez Pana resortowi i czy znana jest skala tego zjawiska.

Waldemar Sługocki

Odpowiedź

Warszawa, 8 czerwca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Waldemara Sługockiego dotyczące przejmowania przez Agencję Nieruchomości Rolnych od spółdzielni mieszkaniowych będących w likwidacji lub w trakcie podziału, gruntów wraz z infrastrukturą – drogami, kanalizacją, szambami uprzejmie informuję, co następuje.

Zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami, Agencja Nieruchomości Rolnych może przekazać mienie wchodzące w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa zgodnie z art. 43 ust. 2, art. 44 oraz 24 ust. 6 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz. U. z 2015 r, poz. 1014), nieodpłatnie na własność gminy albo spółdzielni mieszkaniowej. Na podstawie obecnie obowiązujących przepisów brak jest możliwości przejmowania przez Agencję mienia uprzednio przekazanego, a także brak jest możliwości przekazania mienia na rzecz wspólnoty mieszkaniowej. Natomiast spółdzielnia może przekazać nieodpłatnie mienie na rzecz gminy, W przypadku gdy spółdzielnia nie otrzymała bezzwrotnej pomocy finansowej na poprawę przejętego mienia, po przekazaniu do gminy, gmina może wystąpić do Agencji z wnioskiem o bezzwrotną pomoc finansową na doprowadzenie przejętego mienia do należytego stanu technicznego.

Pragnę uprzejmie poinformować, że zarówno Agencja Nieruchomości Rolnych jak i Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie dysponują informacjami dotyczącymi zbywania nieruchomości przez spółdzielnie mieszkaniowe. Obecnie nie jest także planowane wprowadzenie zmian w ustawie z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa w zakresie umożliwienia Agencji Nieruchomości Rolnych przejmowania nieruchomości od spółdzielni mieszkaniowych. Należy bowiem wskazać, że Agencja Nieruchomości Rolnych powinna skoncentrować się na swoim podstawowym zadaniu jakim jest tworzenie oraz poprawa struktury obszarowej gospodarstw rodzinnych. Natomiast kwestie dotyczące utrzymania dróg czy też kanalizacji należą do kompetencji właściwych miejscowo gmin.

MINISTER ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Krzysztof Jurgiel

Oświadczenie senatora Waldemara Śługockiego

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

W tym oświadczeniu chciałbym przedstawić stanowisko Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Gorzowie Wielkopolskim w sprawie odrzucenia propozycji założeń do ustawy o podstawowej opiece zdrowotnej przygotowanych w ramach prac Zespołu do opracowania projektu założeń projektu ustawy o podstawowej opiece zdrowotnej.

Zmiany, jakie chce wprowadzić w toku prac Zespół do opracowania projektu założeń projektu ustawy o podstawowej opiece zdrowotnej, w ocenie Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych naruszają zasadę wolności gospodarczej, jaką gwarantuje obywatelom Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Propozycja wprowadzenia zespołu lekarsko-pielęgniarskiego, w którym lekarz sprawuje funkcję koordynatora przy tworzeniu wspólnych list pacjentów dla lekarza, pielęgniarki i położnej, spotkała się ze stanowczym sprzeciwem. Delegaci stoją na stanowisku, że nie trzeba zmieniać dotychczasowej ustawy, która precyzyjnie określa zakres obowiązków i wykonywanych świadczeń zdrowotnych. Domagają się utrzymania możliwości oddzielnego kontraktowania świadczeń zdrowotnych w ramach poszczególnych zakresów: pielęgniarki POZ, położnej POZ, lekarza POZ oraz świadczeń w środowisku nauczania i wychowania. Swoboda działalności gospodarczej zdaniem Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Gorzowie Wielkopolskim reguluje wszelkie niejasności dla świadczeniodawców, którzy do tej pory zgodnie z obowiązującą ustawą udzielają niezbędnych świadczeń zdrowotnych.

Szanowny Panie Ministrze, uprzejmie proszę o ustosunkowanie się do przedstawionych argumentów, a także odpowiedź na następujące pytania.

1. Czy kierowany przez Pana Ministra resort planuje zastosować rozwiązania, które gwarantowałyby utrzymanie się podmiotów gospodarczych kierowanych przez pielęgniarki i położne w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej?

2. Czy rozwiązania te pozwolą w dalszym ciągu zachować finansowanie tych podmiotów przez płatnika świadczeń zdrowotnych?

Waldemar Śługocki

Odpowiedź

Warszawa, 2016.06.25

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Waldemara Śługockiego, Senatora RP, złożone podczas 16. posiedzenia Senatu RP w dniu 29 kwietnia 2016 roku, w sprawie propozycji założeń do ustawy o podstawowej opiece zdrowotnej, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższego.

Minister Zdrowia zarządzeniem z dnia 4 stycznia 2016 roku powołał Zespół do opracowania projektu założeń projektu ustawy o podstawowej opiece zdrowotnej.

Biorąc jednak pod uwagę korespondencję wpływającą do Ministerstwa Zdrowia, w szczególności obawy co do kształtu przyszłych rozwiązań legislacyjnych w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej, Minister Zdrowia, wychodząc naprzeciw ocze-

kiwaniami środowiska POZ, zmienił zakres zadań ww. Zespołu, koncentrując jego prace na przygotowaniu strategii rozwiązań systemowych w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej.

Jednocześnie, uprzejmie wyjaśniam, iż wypracowana przez Zespół strategia rozwiązań systemowych stanowić będzie podstawę do przygotowania przez resort zdrowia projektu założeń projektu ustawy o podstawowej opiece zdrowotnej. Przy czym należy podkreślić, iż na obecnym etapie zaawansowania prac, nie można jednoznacznie stwierdzić, jaki będzie ostateczny kształt projektowanych rozwiązań legislacyjnych.

Jednocześnie odnosząc się do poruszanej kwestii „zastosowania rozwiązań gwarantujących utrzymanie samodzielnego funkcjonowania podmiotów gospodarczych prowadzonych przez pielęgniarki i położne w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej”, uprzejmie wyjaśniam, iż na posiedzeniu w dniu 17 lutego 2016 roku, Zespół w drodze uchwały podjął między innymi decyzję o utrzymaniu dotychczasowych rozwiązań w zakresie kontraktowania świadczeń lekarza, pielęgniarki i położnej POZ, co stoi w opozycji do tezy, dążenia Zespołu, do włączenia świadczeń pielęgniarki i położnej podstawowej opieki zdrowotnej do struktury podmiotowej praktyk lekarskich POZ, a w konsekwencji likwidacji samodzielnych podmiotów pielęgniarских i położniczych.

Ponadto uprzejmie informuję, iż prace Zespołu do opracowania strategii rozwiązań systemowych w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej kończą się z dniem 30 czerwca 2016 roku.

Jednocześnie pozwolę sobie zauważyć, iż powoływane przez Ministra Zdrowia zespoły stanowią organy opiniotawczo-doradcze, w związku z powyższym ich ustalenia nie są wiążące dla Ministra Zdrowia. Przy czym należy podkreślić, iż wszelkie działania Ministra Zdrowia mają na celu przede wszystkim zapewnienie bezpieczeństwa zdrowotnego pacjenta, w tym właściwej organizacji opieki nad pacjentem.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Piotr Warczyński

Oświadczenie senator Grażyny Sztark

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z licznymi wystąpieniami samorządów województwa zachodniopomorskiego proszę o informację, czy Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji prowadzi prace dotyczące nowego podziału administracyjnego kraju i czy zapowiadana nowa koncepcja reformy administracyjnej kraju (w tym województwa zachodniopomorskiego) ma szansę realizacji w najbliższym czasie?

*Z wyrazami szacunku
Grażyna Sztark*

Odpowiedź

Warszawa, 20 maja 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 10 maja 2016 roku (sygn. BPS/043-16-322/16), dotyczącego oświadczenia złożonego przez Senatora RP Panią Grażynę Sztark podczas 16. posiedzenia Senatu RP w dniu 29 kwietnia 2016 roku w sprawie *nowego podziału administracyjnego kraju*, uprzejmie przedstawiam co następuje.

Na wstępie pragnę poinformować, że z uwagi na szczególną wartość jaką jest stabilność struktur administracyjnych państwa, nie jest planowane – na dzień dzisiejszy – dokonanie zasadniczych zmian w istniejącym podziale terytorialnym państwa. Należy wskazać, że aktualnie brak jest wiążącej decyzji czy rozwiązania w omawianym obszarze, bowiem ewentualne zmiany muszą zostać poprzedzone szczegółowymi analizami, w tym również w zakresie kosztów związanych z ich wprowadzeniem. Wymaga także podkreślenia, że najważniejszym warunkiem wprowadzenia ewentualnych zmian podziału terytorialnego państwa, będzie ich akceptacja społeczna.

Przedstawiając powyższe pragnę jednocześnie podkreślić, że prace nad wprowadzeniem ewentualnych korekt podziału terytorialnego państwa wymagają zarówno czasu, jak i wieloaspektowej analizy, w tym debaty publicznej i nie mogą być prowadzone pośpiesznie. W tym miejscu warto dodatkowo przywołać art. 15 ust. 2 *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, zgodnie z którym zasadniczy podział terytorialny państwa musi uwzględniać więzi społeczne, gospodarcze lub kulturowe i zapewnić jednostkom terytorialnym zdolność wykonywania zadań publicznych.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
z up. Sebastian Chwałek
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Aleksandra Szweda

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana z prośbą o zainteresowanie się problemami zgłaszanymi w moim biurze przez organizację związkową, dyrekcję i pracowników Wojewódzkiego Centrum Psychiatrii Długoterminowej w Stroniu Śląskim.

Modelowo funkcjonująca placówka, jaką jest centrum, od lat boryka się z problemem niedofinansowania, zwłaszcza w obszarze nakładów finansowych na lecznictwo psychiatryczne w zakresie świadczeń w zakładzie opiekuńczo-leczniczym (kod świadczenia 5172 w woj. dolnośląskim). Chciałbym zaznaczyć, iż cena za punkt w woj. dolnośląskim wynosi jedynie 8 zł i stawia placówkę z naszego terenu w nieporównywalnie trudniejszej sytuacji niż centra działające w innych regionach naszego kraju. Stawka ta jest niezmienna od roku 2009. Wpływa to zdecydowanie negatywnie na kondycję Wojewódzkiego Centrum Psychiatrii Długoterminowej w Stroniu Śląskim.

Biorąc pod uwagę fakt, że placówki bez względu na swoje położenie na terenie kraju muszą umieć odnaleźć się w warunkach dyktowanych często przez realia wolnorynkowe, zwracam się do Szanownego Pana Ministra z prośbą o rozważnie podwyższenia lub chociaż uśrednienia do cen krajowych stawek za punkt Dolnośląskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ przeznaczonych na wspomnianą placówkę. Wpisywałoby się to doskonale w deklarowane w programie PiS wyrównywanie szans w poszczególnych regionach, zrównoważony rozwój, a co za tym idzie – zwiększanie dostępności usług medycznych i poprawy ich jakości. Drastycznie niska wycena, zdecydowanie odbiegająca od średniej krajowej, stawia Centrum w bardzo trudnej sytuacji, ograniczając możliwości podnoszenia jakości świadczonych usług, i stwarza zagrożenie stałego pogarszania sytuacji finansowej.

Zgodnie z przekazanymi mi informacjami kolejnym problemem dotyczącym całej personelu WCPD w Stroniu Śląskim jest współpraca z Rzecznikiem Praw Pacjenta Szpitala Psychiatrycznego. Zarówno dyrekcja, jak i pracownicy oraz kadra lekarska alarmowali mnie, iż poddawani są nierzetelnej ocenie przez rzecznika. W licznych pismach kierowanych przez rzecznika oskarżani są o niekompetencję i nieznaną procedur medycznych. Do każdej z interwencji rzecznika personel ustosunkowuje się w wymagany sposób, jednak zaznacza, że funkcjonowanie placówki w atmosferze ciągłych, jego zdaniem nieuzasadnionych, zarzutów staje się bardzo trudne. Personel wie, jakie są kompetencje rzecznika, chciałby jednak być traktowany we wszystkich potencjalnych konfliktach jako partner do dyskusji, nie zaś jako oskarżony, na którego z góry wydaje się wyrok. Apeluje o poszanowanie swojej pracy i prosi Szanownego Pana Ministra o przesłanie aktywności instytucji rzecznika i zbadanie zasadności podejmowanych przez niego działań.

W związku ze zgłaszanymi problemami proszę Szanownego Pana Ministra o podjęcie próby rozwiązania problemów zgłaszanych przez środowisko Wojewódzkiego Centrum Psychiatrii Długoterminowej w Stroniu Śląskim.

Aleksander Szwed

Odpowiedź

Warszawa, 2016.06.01

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

zwracam się do Pana Marszałka z uprzejmą prośbą o prolongatę terminu udzielenia odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Aleksandra Szweda podczas 16. posiedzenia Senatu w dniu 29 kwietnia 2016 r., dotyczące niedofinansowania Wojewódzkiego Centrum Psychiatrii Długoterminowej w Stroniu Śląskim wynikające ze zbyt niskiej wyceny świadczeń zdrowotnych w zakresie świadczeń udzielanych w zakładzie opiekuńczo-lecznicznym oraz utrudnionej współpracy personelu ww. podmiotu leczniczego z Rzecznikiem Praw Pacjenta Szpitala.

Prośba o przedłużenie terminu wynika z konieczności zgromadzenia dodatkowych informacji, które są niezbędne do sformułowania odpowiedzi w przedmiotowej sprawie.

Odpowiedź na niniejsze oświadczenie zostanie udzielona niezwłocznie po uzyskaniu stosownych w sprawie informacji.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Jarosław Pinkas

Odpowiedź

Warszawa, 2016.06.20

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Aleksandra Szweda, Senatora Rzeczypospolitej Polskiej podczas 16. posiedzenia Senatu RP w dniu 29 kwietnia 2016 r., dotyczące niedofinansowania Wojewódzkiego Centrum Psychiatrii Długoterminowej w Stroniu Śląskim wynikające ze zbyt niskiej wyceny świadczeń zdrowotnych w zakresie świadczeń udzielanych w zakładzie opiekuńczo-lecznicznym oraz utrudnionej współpracy personelu ww. podmiotu leczniczego z Rzecznikiem Praw Pacjenta Szpitala Psychiatrycznego, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Odnosząc się do zawartej w ww. oświadczeniu propozycji rozważenia podwyższenia lub uśrednienia do cen krajowych stawek za punkt Dolnośląskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia, w pierwszej kolejności należy za-

uważyć, iż wartość jednostki rozliczeniowej nie jest ustalana ogólnie przez Ministra Zdrowia lub przez Prezesa NFZ, ale jest ustalana każdorazowo w trakcie postępowania w sprawie zawarcia umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej. To sam świadczeniodawca w ofercie (biorąc pod uwagę uwarunkowania konkurencyjne) określa cenę jednostki rozliczeniowej, która następnie może podlegać negocjacjom z NFZ w trakcie części niejawnego postępowania, stosownie do przepisu art. 142 ust. 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 581, z późn. zm.). Określona w ofercie lub ustalona w trakcie negocjacji cena jest następnie przeliczana na punkty rankingowe i wraz z niecenowymi kryteriami (jakość, ciągłość, kompleksowość, dostępność), stanowi podstawę do wyboru najlepszej oferty spośród złożonych w postępowaniu.

Jednocześnie, wyjaśnienia wymaga, iż z zasady roczności planu finansowego Funduszu wynika, że w trakcie postępowania w sprawie zawarcia umowy, wysokość kwoty zobowiązania (czyli iloczyn liczby planowanych do udzielenia świadczeń opieki zdrowotnej i ceny świadczeń) ustalana jest w ujęciu rocznym, niezależnie od okresu, na jaki ma zostać zawarta umowa. Zgodnie z §32 ust. 1 załącznika do rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia z dnia 8 września 2015 r. w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (Dz. U., poz. 1400 z późn. zm.), zwanego dalej „OWU”, w przypadku gdy umowa zostaje zawarta na okres dłuższy niż rok, kwota zobowiązania w poszczególnych zakresach na następne okresy rozliczeniowe ustalana jest corocznie, w terminie do dnia 30 listopada, o ile strony nie postanowią inaczej. W tym samym terminie ustalane są warunki finansowania świadczeń w umowie niezawierającej kwoty zobowiązania. W związku z powyższymi uwagami, istnieje możliwość zmiany ceny świadczenia po upływie pierwszego roku obowiązywania umowy, jednak wyłącznie w trakcie ustalanie kwot zobowiązania na następne okresy rozliczeniowe, w trybie §32 OWU.

Podnieść należy jednak, iż stosownie do §32 ust. 5 OWU, w przypadku nieustalenia kwoty zobowiązania albo warunków finansowania, o których mowa w ust. 1, w terminie określonym w ust. 1 umowa ulega rozwiązaniu z ostatnim dniem lutego następnego roku.

Mając na uwadze informacje uzyskane z Dolnośląskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia, należy zaznaczyć, że świadczenia opiekuńczo-lecznicze psychiatryczne dla dorosłych na terenie Dolnego Śląska realizuje 6 podmiotów. Na ich finansowanie w roku 2016 DOW NFZ przeznaczył 21 304 240 zł. Odnosząc się do wskaźników zawartych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 28 grudnia 2010 r. w sprawie Narodowy Program Ochrony Zdrowia Psychicznego (Dz. U. z 2011 r. Nr 24, poz. 128), zgodnie z którymi dostępność w oddziałach opiekuńczych powinna znajdować się na poziomie 1–2 łóżka na 10 tys. mieszkańców, należy zaznaczyć, iż liczba łóżek zakontraktowana przez DOW NFZ (obliczona na podstawie zawartych umów na 2016 r.) wynosi 728, podczas gdy zalecana przez ww. Program dla populacji województwa Dolnośląskiego powinna wynosić optymalnie 576. Średnie nakłady na 10 tys. mieszkańców wydatkowane przez Dolnośląski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia na realizację świadczeń opiekuńczo-leczniczych psychiatrycznych wynoszą 73 328 zł i są o 61% wyższe od średnich nakładów na omawiane świadczenia na terenie Polski, które wynoszą 45 551 zł. Wartość jednostki rozliczeniowej w danym zakresie świadczeń jest uzależniona od możliwości finansowych Oddziału wynikających z planu finansowego oraz ilości kontraktowanych świadczeń. Środki finansowe przeznaczone na realizację świadczeń opiekuńczo-leczniczych psychiatrycznych dla dorosłych, którymi dysponował Oddział Dolnośląski Narodowego Funduszu Zdrowia, z uwagi na ich ilość, nie pozwalały na zmianę wartości jednostki rozliczeniowej w przedmiotowym zakresie. Wyrównanie ceny obowiązującej w DOW NFZ z 8 zł do średniej ceny w kraju przy zachowaniu dostępności na dotychczasowym poziomie wiązałoby się z dodatkowymi nakładami, a nie jest możliwe zwiększenie ceny jednostkowej indywidualnie w stosunku do jednego świadczeniodawcy. Należy zaznaczyć, że umowy w rodzaju opieka psychiatryczna i leczenie uzależnień zostały aneksowane i obowiązują do 30 czerwca 2017 roku.

Ponadto zgodnie z informacjami uzyskanymi z Dolnośląskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia, zwiększenie ceny za świadczenia opiekuńczo-lecznicze psychiatryczne traktowane jest przez Oddział jako zadanie priorytetowe, którego realizacja możliwa będzie w trakcie prowadzonych postępowań w sprawie zawarcia umów.

Odnosząc się do kwestii utrudnionej współpracy personelu ww. podmiotu leczniczego z Rzecznikiem Praw Pacjenta Szpitala Psychiatrycznego należy zauważyć, iż Rzecznik Praw Pacjenta Szpitala Psychiatrycznego jest zobowiązany do ochrony praw osób korzystających ze świadczeń zdrowotnych udzielanych przez szpital psychiatryczny. Kompetencje wskazanego pracownika Biura zostały określone w ustawie z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz. U. z 2016 r. poz. 546) oraz rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 13 stycznia 2006 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu działania Rzecznika Praw Pacjenta Szpitala Psychiatrycznego (Dz. U. z 2006 r. Nr 16, poz. 126, ze zm.). Zadaniem Rzecznika Praw Pacjenta Szpitala Psychiatrycznego, stosownie do art. 10b ust. 2 wskazanej powyżej ustawy, jest w szczególności zapewnienie osobom z zaburzeniami psychicznymi pomocy w dochodzeniu ich praw w sprawach związanych z przyjęciem, leczeniem, warunkami pobytu i wypisaniem ze szpitala psychiatrycznego. Ponadto, obowiązkiem Rzecznika Praw Pacjenta Szpitala Psychiatrycznego jest również wyjaśnianie lub udzielanie pomocy w wyjaśnianiu ustnych i pisemnych skarg tych osób, współpraca z ich rodzinami, przedstawicielami ustawowymi, opiekunami prawnymi lub faktycznymi oraz inicjowanie i prowadzenie działalności edukacyjno-informacyjnej w zakresie praw osób korzystających ze świadczeń zdrowotnych udzielanych przez szpital psychiatryczny. Zgodnie zaś z §1 ust. 1 powołanego powyżej rozporządzenia, Rzecznik Praw Pacjenta Szpitala Psychiatrycznego realizuje swoje zadania zwłaszcza przez przyjmowanie ustnych i pisemnych skarg pacjenta przebywającego w szpitalu psychiatrycznym, skarg rodziny pacjenta, jego przedstawiciela ustawowego lub osoby sprawującej faktyczną opiekę nad pacjentem oraz ocenę zasadności skarg, zapewnienie pacjentowi dostępu do informacji prawnej, pomoc w sporządzeniu i złożeniu skargi do kierownika szpitala psychiatrycznego lub innych instytucji, udzielanie pomocy pacjentowi wypisanemu ze szpitala psychiatrycznego, jeśli skarga została złożona w trakcie pobytu pacjenta w szpitalu psychiatrycznym, a procedura rozpatrywania skargi nie została zakończona.

Wobec powyższego nie powinna budzić wątpliwości okoliczność, iż Rzecznik Praw Pacjenta Szpitala Psychiatrycznego zobligowany jest do podejmowania działań mających na celu zapewnienie ochrony praw osób hospitalizowanych w szpitalu psychiatrycznym, w granicach określonych właściwymi przepisami. W związku z niniejszym oczywistym jest, iż nie wszystkie działania podejmowane przez Rzecznika Praw Pacjenta Szpitala Psychiatrycznego będą uzyskiwały aprobatę Dyrekcji, pracowników lub kadry lekarskiej, a nawet mogą budzić sprzeciw wskazanych. Niemniej jednak, w mojej opinii, celem działania powołanych powyżej wszystkich podmiotów powinna być permanentna troska o dobro pacjentów. Mając na względzie powyższe ze swojej strony deklaruję podjęcie we współpracy z Biurem Rzecznika Praw Pacjenta działań umożliwiających zbadanie przedmiotowej kwestii.

Ponadto uprzejmie informuję, iż weryfikacja pism przeprowadzona przez Pana Jarosława Fiksa, Dyrektora Generalnego biura Rzecznika Praw Pacjenta wystosowanych przez Rzecznika Praw Pacjenta Szpitala Psychiatrycznego nie pozwala zgodzić się z podniesionymi w ww. oświadczeniu twierdzeniami, dotyczącymi oskarżenia przez Rzecznika personelu o niekompetencję i nieznaną procedur medycznych. W kwestii powołanej okoliczności, należy zauważyć, iż Rzecznik Praw Pacjenta Szpitala Psychiatrycznego ma obowiązek dokonania rzetelnej oceny zasadności wniesionej skargi a zatem wszystkich wskazanych przez pacjenta lub inne uprawnione osoby zarzutów. Ponadto należy zauważyć, że zgodnie z §3 rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie szczegółowego trybu i sposobu działania Rzecznika Praw Pacjenta Szpitala Psychiatrycznego Rzecznik, z własnej inicjatywy, dokonuje oceny przestrzegania praw pacjentów. Żalem wskazany pracownik jest nie tylko uprawniony, ale również zobligowany do reagowania w każdej sytuacji, gdy ma miejsce uprawdopodobnienie narusze-

nia praw osoby hospitalizowanej w szpitalu psychiatrycznym. Działalność Rzecznika Praw Pacjenta Szpitala Psychiatrycznego opiera się na obowiązujących przepisach, a jej celem jest wyłącznie troska o dobro pacjenta.

Ponadto, należy zaznaczyć, iż z przeprowadzonej analizy materiału, związanego z pełnieniem funkcji przez Rzecznika Praw Pacjenta Szpitala Psychiatrycznego w Wojewódzkim Centrum Psychiatrii Długoterminowej w Stroniu Śląskim nie wynika, aby do Biura Rzecznika Praw Pacjenta wpływały skargi od Dyrektora wskazanej placówki w przedmiocie, dotyczącym sposobu pełnienia obowiązków przez pracownika Biura.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Jarosław Pinkas

Oświadczenie senatora Przemysława Termińskiego

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Zostałem poinformowany o bardzo trudnej sytuacji osób dotkniętych chorobą Parkinsona. Nasilające się objawy – silne skurcze mięśni, drżenie rąk i nóg – uniemożliwiają chorym codzienne funkcjonowanie. Lekarze neurologodzy decydują się zalecić większości pacjentów zakładanie tzw. pompy z apomorfina podającą regularnie Dacepton.

Niestety apomorfina nie jest lekiem refundowanym. Koszt zakupu miesięcznej dawki Daceptonu to od 3 do 4 tysięcy zł. Ten sposób niwelowania skutków choroby jest najczęściej stosowany wśród tej grupy pacjentów. Na uwagę zasługuje fakt szybkich i pozytywnych efektów stosowania pompy. Zmagający się z chorobą Parkinsona mogą powrócić do swoich codziennych obowiązków i bez większych wysiłków wykonywać normalne czynności.

Z informacji, które posiadam, wynika, że pacjentów, którzy mogliby potencjalnie skorzystać z wpisania Daceptonu na listę leków refundowanych, w skali kraju nie jest dużo. Zatem koszt, którym byłby obciążony budżet państwa, nie byłby znaczący. Jeśli dodatkowo zestawić to ze skutecznością przedstawionej terapii, należy uznać, że byłaby to realna szansa na przywrócenie niezmiernie cierpiącym szans na normalne życie.

Biorąc pod uwagę powyższe, zwracam się do Pana Ministra z wnioskiem o rozpoczęcie procedury skutkującej objęciem Daceptonu pełną refundacją.

*Z wyrazami szacunku
Przemysław Termiński*

Odpowiedź

Warszawa, 29 czerwca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Przemysława Termińskiego złożonego na posiedzeniu Senatu w dniu 29 kwietnia 2016 r. w sprawie refundacji leków zawierających apomorfina dla Chorych na Parkinsona, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

Regulacje prawne związane z procesem objęcia refundacją produktów leczniczych zostały określone w przepisach ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 345). Zgodnie z przepisami przywołanej ustawy Minister Zdrowia ogłasza, raz na dwa miesiące, w drodze obwieszczenia, wykazy refundowanych leków, w stosunku do których wydano ostateczne decyzje administracyjne o objęciu refundacją. Minister Zdrowia, mając na uwadze uzyskanie jak największych efektów zdrowotnych w ramach dostępnych środków publicznych, wydaje decyzję o objęciu produktu leczniczego refundacją przy uwzględnieniu kryteriów określonych w art. 12 ustawy refundacyjnej:

- 1) stanowiska Komisji Ekonomicznej,
- 2) rekomendacji Prezesa Agencji Oceny Technologii Medycznych,
- 3) istotności stanu klinicznego, którego dotyczy wniosek o objęcie refundacją,
- 4) skuteczności klinicznej i praktycznej,
- 5) bezpieczeństwa stosowania,
- 6) relacji korzyści zdrowotnych do ryzyka stosowania,
- 7) stosunku kosztów do uzyskiwanych efektów zdrowotnych dotychczas refundowanych leków w porównaniu z wnioskowanym,
- 8) konkurencyjności cenowej,
- 9) wpływu na wydatki podmiotu zobowiązanego do finansowania świadczeń ze środków publicznych i świadczeniobiorców,
- 10) istnienia alternatywnej technologii medycznej, w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, oraz jej efektywności klinicznej i bezpieczeństwa stosowania,
- 11) wiarygodności i precyzji oszacowań kryteriów, o których mowa w pkt 3–10,
- 12) priorytetów zdrowotnych określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 31a ust. 2 ustawy o świadczeniach,
- 13) wysokości progu kosztu uzyskania dodatkowego roku życia skorygowanego o jakość, ustalonego w wysokości trzykrotności Produktu Krajowego Brutto na jednego mieszkańca, a w przypadku braku możliwości wyznaczenia tego kosztu – koszt uzyskania dodatkowego roku życia

– biorąc pod uwagę inne możliwe do zastosowania w danym stanie klinicznym procedury medyczne, które mogą być zastąpione przez wnioskowany lek, środek spożywczy specjalnego przeznaczenia żywieniowego, wyrób medyczny.

Uprzejmie informuję, iż do Ministerstwa Zdrowia został złożony wniosek o objęcie refundacją leku Dacepton, zawierającego chlorowoderek apomorfiny (roztwór do wstrzykiwań/do infuzji) w ramach programu lekowego, a także wnioski o objęcie refundacją leków **Apo-go Pen** (roztwór do wstrzykiwań) oraz **Apo-go PFS** (roztwór do infuzji), zawierających chlorowoderek apomorfiny, w ramach listy aptecznej.

W rekomendacji nr 108/2013 z dnia 19 sierpnia 2013 r. Prezes Agencji uznał za zasadne objęcie refundacją leku Dacepton we wskazaniu leczenie obniżających sprawność fluktuacji ruchowych (zjawisk „on-off”) u pacjentów z chorobą Parkinsona, które utrzymują się pomimo indywidualnie dobranego leczenia lewodopą (z działającym obwodowo inhibitorem dekarboksylazy) i (lub) innymi agonistami dopaminy w przypadku, gdy stwierdzono przeciwwskazania do zastosowania zabiegu głębokiej stymulacji mózgu, w ramach programu lekowego „Leczenie zaawansowanej choroby Parkinsona za pomocą apomorfiny podawanej parenteralnie”.

Należy mieć na uwadze, iż Prezes Agencji wydał powyższą rekomendację **pozytywnie warunkową**, co oznacza, iż rekomenduje ich finansowanie ze środków publicznych, pod warunkiem obniżenia kosztu terapii do progu efektywności kosztowej.

Minister Zdrowia, wydał w pierwszej instancji decyzję administracyjną o odmowie objęcia refundacją leku Dacepton. Do Ministerstwa Zdrowia został złożony przez podmiot uprawniony wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy o objęcie refundacją przedmiotowej technologii lekowej. Aktualnie, Minister Zdrowia ponownie dokonuje oceny spełnienia wszystkich kryteriów określonych przepisami ustawy refundacyjnej (art. 12), zarówno odnoszących się do efektywności klinicznej, praktycznej jak i kosztowej oraz wyda ostateczną decyzję o objęciu bądź o odmowie objęcia refundacją leku Dacepton. Uprzejmie informuję, iż do Ministra Zdrowia wpłynął wniosek od Wnioskodawcy o umorzenie przedmiotowego postępowania.

W dniu 15 grudnia 2014 r., dla technologii lekowych APO-go PEN (roztwór do wstrzykiwań) oraz APO-go PFS (roztwór do infuzji), zawierających chlorowoderek apomorfiny, Prezes Agencji wydał rekomendacje nr 258/2014 i nr 259/2014, w których rekomenduje objęcie refundacją ww. produkty we wskazaniu: leczenie fluktuacji ruchowych, które nie są dostatecznie kontrolowane przez stosowanie doustnych leków przeciwparkinsonowych, u pacjentów z chorobą Parkinsona, w ramach odrębnej grupy limitowej, z poziomem odpłatności dla pacjenta: ryczałt, z kategorią dostępności refundacyjnej: lek dostępny w aptece na receptę w całym zakresie zarejestrowanych wskazań i przeznaczeń.

Prezes Agencji jest zdania, że warunkiem refundacji powinno być osiągnięcie przez wnioskowaną technologię efektywności kosztowej poprzez zastosowanie korzystniejszego instrumentu podziału ryzyka lub innego mechanizmu. Z uwagi na zawieszenie postępowań administracyjnych na wniosek podmiotu uprawnionego Minister Zdrowia nie może podjąć czynności proceduralnych mających na celu rozstrzygnięcie powyższych postępowań.

Przekazując powyższe pragnę zapewnić, iż Minister Zdrowia, realizując politykę zdrowotną państwa, kieruje się zasadami medycyny opartej na najlepszych dostępnych dowodach naukowych dotyczących skuteczności terapii i bezpieczeństwa oraz oceny technologii medycznych. Powyższe zasady mają służyć dobru pacjentów i zmierzają do zapewnienia bezpieczeństwa zdrowotnego, uzyskania efektów o największej wartości oraz optymalnego wykorzystania dostępnych środków. Tym samym Minister Zdrowia dokłada wszelkich starań, aby leczenie pacjentów było na jak najwyższym poziomie, możliwym do osiągnięcia w ramach ograniczonego budżetu.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Tombarkiewicz

Oświadczenie senatora Jerzego Wcisły

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

W związku z procedurą przygotowania ustawy – Prawo wodne zwracam się z pytaniem dotyczącym usytuowania zarządów melioracji i urządzeń wodnych w przedmiotowym projekcie ustawy. W 1999 r. organy administracji rządowej w terenie, którymi są wojewodowie, przekazały marszałkom województw jednostki organizacyjne, jakimi były zarządy melioracji, wraz ze wszystkimi przypisanymi do nich zadaniami. Przekazanie dotyczyło kadr, majątku, wyposażenia itp.

1. Czy aktualnie planowana integracja obejmuje ponowne, powrotne, całościowe ich przekazanie nowo tworzonej jednostce, jaką jest Państwowe Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie”?

2. Czy wszyscy pracownicy zarządów melioracji i urządzeń wodnych, postawieni przed koniecznością kolejnej zmiany zakładu pracy, znajdą swoje miejsca pracy w nowo tworzonej jednostce?

3. Jeśli tak, to czy warunki przejścia do nowego zakładu pracy są takie same jak w przypadku pozostałych beneficjentów tej zmiany, którymi są pracownicy RZGW i KZGW? (W świetle zapisów art. 520–523 pracownicy ZMiUW są dyskryminowani i traktowani nierówno, co można uznać za naruszenie art. 32 Konstytucji RP).

Zgodnie z projektem ustawy ochrona przed powodzią jest zadaniem administracji rządowej i samorządowej. Odpowiedzialnym za bezpieczeństwo na tę okoliczność jest wojewoda, jako terenowy przedstawiciel rządu.

Dział IV rozdział 1 projektu nowej ustawy – Prawo wodne nie określa precyzyjnie, w jaki sposób będzie wskazywany korzystający z infrastruktury przeciwpowodziowej. Dodatkowo regulacja ta wprowadza opłatę, która faktycznie może zostać określona jako ukryty podatek. Brak także wskazania, kto będzie decydował o wielkości partycypacji konkretnych stron postępowania oraz na podstawie czego będzie wyznaczana wielkość opłaty (w szczególności w zakresie ochrony przed suszą lub powodzią).

4. Czy tak nieprecyzyjne zapisy ustawy w pełni zabezpieczą nasz kraj przed ryzykiem i niebezpieczeństwem w chwili powodzi?

Województwo warmińsko-mazurskie to przyrodniczo niezwykły teren. Obok krainy tysięcy jezior, rezerwatów przyrody, znajduje się tu wiele cieków wodnych, kanałów (w tym o randze światowej), ale również rzadko spotykane, występujące na Żuławach tereny depresyjne. Cechami charakterystycznymi Żuław są występowanie systemu odwadniającego oraz bardzo urodzajne gleby. Jest to obszar chroniony wałami przeciwpowodziowymi i odwadniany mechanicznie za pomocą pomp. Dominuje tam niezwykle uporządkowany rolniczy krajobraz z rozległymi przestrzeniami o charakterystycznym układzie kanałów, rowów i dróg. Żuławy Elbląskie zajmują obszar 32 tysiące 793 ha, w całości zmeliorowany. Jest to region o najwyższej skali zagrożenia powodziowego, z możliwością wystąpienia wszystkich możliwych typów powodzi. To region o niepowtarzalnej budowie geologicznej, rzeźbie terenu, hydrosferze i biosferze, czynny gospodarczo dzięki istnieniu osłony przeciwpowodziowej i systemów melioracyjnych. To obszar obejmujący w większości tereny depresyjne i przydepresyjne.

Na Żuławach istnienie i funkcjonowanie całej zamieszkałej i użytkowanej przestrzeni zależy wyłącznie od sprawności działania systemu melioracyjnego i urządzeń osłony przeciwpowodziowej, gdyż normalny poziom w obwałowanych rzekach i kanałach jest wyższy od rzędnych okalającego terenu. Każde uszkodzenie wałów przeciwpowodziowych może być przyczyną zalania tych terenów o każdej porze roku. Te przyrodnicze wyzwania wymagają wyjątkowej dbałości i kontroli, które muszą stworzyć warunki bezpieczeństwa dla tysięcy mieszkańców. Problem jest poważny, jako że prognozowane zmiany klimatyczne mogą spowodować wielokrotnienie zjawisk ekstremalnych, w tym silnych sztormowych wiatrów, gwałtownych intensywnych opadów i roztopów.

5. Czy w związku z tym projekt ustawy przewiduje zorganizowanie struktur w sposób, który zapewni mieszkańcom depresyjnych terenów Żuław maksymalne bezpieczeństwo powodziowe? (Warto podkreślić, że na tych terenach występuje szereg anomalii, przykładem których może być tzw. cofka Zalewu Wiślanego, powodująca częste podtopienia).

Jerzy Wcisła

Odpowiedź

Warszawa, 22.06.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Jerzego Wcisły złożone podczas 16. posiedzenia Senatu RP w dniu 29 kwietnia 2016 r., w sprawie nowej ustawy – Prawo wodne w aspekcie usytuowania zarządów melioracji i urządzeń wodnych BPS/043-16-326/16, przekazaną przez Panią Marię Koc, Wicemarszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, pismem z dnia 10 maja 2016 r., udzielam następujących informacji.

1. Czy aktualnie planowana integracja obejmuje ponowne, powrotne, całościowe ich przekazanie nowo tworzonej jednostce, jaką jest Państwowe Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie”?

Obowiązująca ustawa – Prawo wodne w zakresie struktury prawno-organizacyjnej organów w zakresie gospodarki wodnej przewiduje funkcjonowanie Prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej jako centralnego organu administracji rządowej właściwego w sprawach gospodarowania wodami, a w szczególności w sprawach zarządzania wodami oraz korzystania z wód, oraz dyrektorów regionalnych zarządów gospodarki wodnej jako organów administracji rządowej niespolonej właściwych w sprawach gospodarowania wodami w regionie wodnym. System ten na przestrzeni 12 lat obowiązywania ustawy – Prawo wodne ujawnił liczne dysfunkcje mające zasadniczy wpływ na trudną sytuację w sektorze gospodarki wodnej.

Szczególną troskę budzą liczne problemy ujawniające się w zakresie procesu inwestycyjnego w gospodarce wodnej. Charakter inwestycji w gospodarce wodnej, mających w dużej mierze wpływ na życie i zdrowie oraz mienie ludności, uzasadnia stworzenie takich uwarunkowań prawno-organizacyjnych w obszarze gospodarki wodnej, żeby proces inwestycyjny, zarówno na etapie planowania, jak i na etapie realizacji, był prowadzony terminowo, rzetelnie oraz efektywnie. Aktualna struktura prawno-organizacyjna gospodarki wodnej nie daje gwarancji spełnienia tego postulatu. Konieczne jest także zapewnienie realnej i efektywnej władzy wodnej i wpływu ministra właściwego do spraw gospodarki wodnej oraz podległych mu organów na wszystkie decyzje dotyczące gospodarki wodnej, w tym w szczególności planowania w gospodarowaniu wodami, ochrony wód oraz system zgód wodnoprawnych. Organy te powinny mieć także decydujące zdanie w zakresie kierunków prowadzenia inwestycji w gospodarce wodnej, mających wpływ na osiągnięcie celów Ramowej Dyrektywy Wodnej w jednolitych częściach wód, w tym działań zgodnych z zasadą zrównoważonego gospodarowania wodami z wykorzystaniem zasady zwrotu kosztów za usługi wodne, które przełożą się na zbudowanie pełnego systemu finansowania gospodarki wodnej, a w perspektywie wieloletniej ma doprowadzić do możliwości samofinansowania zarządzania zasobami wodnymi w Polsce.

Zasadne jest więc dokonanie głębokich zmian w sferze prawno-organizacyjnej i finansowej sektora gospodarki wodnej.

Opracowany w Ministerstwie Środowiska projekt ustawy – Prawo wodne (UC1) przewiduje utworzenie na podstawie art. 9 pkt 14 ustawy o finansach publicznych państwowej osoby prawnej – Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie wraz ze strukturą organizacji wewnętrznej. Jednocześnie proponuje się zniesienie Prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej oraz 7 dyrektorów regionalnych zarządów gospodarki wodnej jako organów administracji rządowej niezespolonej właściwych w sprawach gospodarowania wodami w regionach wodnych.

Katalog zadań ustawowych Wód Polskich – państwowej osoby prawnej będzie obejmował w szczególności:

- 1) wykonywanie praw właścicielskich Skarbu Państwa w stosunku do śródlądowych wód płynących oraz gruntów pokrytych tymi wodami;
- 2) planowanie i prowadzenie inwestycji z zakresu gospodarki wodnej, w tym pełnienie funkcji inwestora albo inwestora zastępczego, w zakresie określonym w ustawie;
- 3) planowanie i realizacja zadań związanych z utrzymywaniem wód i pozostałego mienia Skarbu Państwa związanego z gospodarką wodną, w tym obwałowań oraz obszaru międzywala.

W związku z powyższym, projekt ustawy – Prawo wodne (UC1) przewiduje pozbawienie marszałków województw kompetencji w zakresie wykonywania praw właścicielskich Skarbu Państwa do śródlądowych wód płynących oraz gruntów pokrytych tymi wodami. Ponadto, projekt ustawy przewiduje w szczególności przejście przez Wody Polskie kompetencji marszałków województw w stosunku do nieruchomości gruntowych położonych w międzywale, nieruchomości pod wałami przeciwpowodziowymi oraz wałów przeciwpowodziowych wraz z urządzeniami wodnymi związanymi z nimi funkcjonalnie.

2. Czy wszyscy pracownicy zarządów melioracji i urządzeń wodnych, postawieni przed koniecznością kolejnej zmiany zakładu pracy, znajdą swoje miejsca pracy w nowo tworzonej jednostce?

3. Jeśli tak, to czy warunki przejścia do nowego zakładu pracy są takie same jak w przypadku pozostałych beneficjentów tej zmiany, którymi są pracownicy RZGW i KZGW? (W świetle zapisów art. 520-523 pracownicy ZMiUW są dyskryminowani i traktowani nierówno, co można uznać za naruszenie art. 32 Konstytucji RP).

Z uwagi na charakter przeprowadzanej reformy gospodarki wodnej nie zakłada się likwidacji jednostek podległych marszałkowi województwa. Jednocześnie w przypadku powstania nowych instytucji gospodarujących na wodach i gruntach pokrytych wodami zakłada się pozyskiwanie pracowników z różnych jednostek, zarówno sektora publicznego jak i prywatnego. Wobec powyższego przedłożona regulacja zakłada, że osoby zatrudnione w wojewódzkich jednostkach organizacyjnych realizujących zadania marszałków województw staną się pracownikami nowych instytucji gospodarujących na wodach, na podstawie wykazu pracowników, przygotowywanych przez marszałków województw.

4. Dział IV rozdział 1 projektu nowej ustawy – Prawo wodne nie określa precyzyjnie w jaki sposób będzie wskazywany korzystający z infrastruktury przeciwpowodziowej. Dodatkowo regulacja ta wprowadza opłatę, która faktycznie może zostać określona jako ukryty podatek. Brak też wskazania kto będzie decydować o wielkości partycypacji konkretnych stron postępowania oraz na podstawie czego będzie wyznaczana wielkość opłaty (w szczególności w zakresie ochrony przed suszą lub powodzią). Czy tak nieprecyzyjne przepisy ustawy w pełni zabezpieczą nasz kraj przed ryzykiem i niebezpieczeństwem w chwili powodzi?

Dział IV projektu ustawy – Prawo wodne w większej części swojej regulacji stanowi transpozycję dyrektywy 2007/60/WE w sprawie oceny ryzyka powodziowego i zarządzania nim. W szczególności reguluje kwestie opracowywania wstępnej oceny ryzyka powodziowego, map zagrożenia i ryzyka powodziowego oraz planu zarządzania ryzykiem powodziowym. Dodatkowo określa procedurę uzgodnieniową z Państwowym

Gospodarstwem Wodnym Wody Polskie w zakresie dotyczącym zabudowy i zagospodarowania przestrzennego nieruchomości w całości lub w części położonych na obszarach szczególnego zagrożenia powodzią.

Projektowane przepisy ustawy – Prawo wodne w Dziale IV w rozdziale 1 wskazują, kto jest odpowiedzialny za ochronę przed powodzią. Wskazanie to ma charakter ogólny – obejmuje organy administracji rządowej i organy administracji samorządowej. Nie wynika z niego, które z tych organów wykonywać mają konkretnie określone zadania. Kompetencja do wykonywania poszczególnych zadań jest bowiem określona w przepisach szczególnych, opisujących konkretne działania i stanowiące podstawę prawną do ich wykonania.

Dział IV projektu ustawy – Prawo wodne nie wprowadza opłat za korzystanie z infrastruktury przeciwpowodziowej.

5. Czy w związku z tym projekt ustawy przewiduje zorganizowanie struktur w sposób, który zapewni mieszkańcom depresyjnych terenów Żuław maksymalne bezpieczeństwo powodziowe? (Warto podkreślić, że na tym terenie występuje szereg anomalii, przykładem może być tzw. cofka Zalewu Wiślanego, powodująca częste podtopienia).

Zagrożenie powodziowe Żuław jest bardzo zróżnicowane pod względem przyczyn i potencjalnych skutków, dlatego tak ważne jest zapewnienie kompleksowej i dostosowanej do warunków lokalnych osłony przeciwpowodziowej. Bez tego zabezpieczenia dalszy rozwój społeczny i gospodarczy tego regionu będzie nadal spowolniony, a potencjał przyrodniczy, krajobrazowy i turystyczny nie w pełni chroniony i wykorzystany.

W przypadku wystąpienia specyficznych warunków pogodowych, zagrożenia powodziowe mogą się kumulować. Istotną cechą charakteryzującą powodzie występujące na terenach depresyjnych jest stagnacja wód wezbraniowych, które po przejściu fali powodziowej i po przerwaniu wałów przeciwpowodziowych nie wracają do koryta rzeki. Część wody może odpływać grawitacyjnie do Zatoki Gdańskiej lub Zalewu Wiślanego, pozostała część wody z polderów depresyjnych musi zostać odprowadzona za pomocą stacji pomp.

Projekt ustawy – Prawo wodne zakłada takie zorganizowanie struktur odpowiedzialnych za gospodarkę wodną w Polsce, by możliwe stało się pozyskiwanie i gromadzenie środków finansowych generowanych przez gospodarkę wodną, jak również ich wydatkowanie na inwestycje w gospodarce wodnej oraz utrzymanie wód i pozostałego mienia Skarbu Państwa związanego z gospodarką wodną.

Bardziej efektywna finansowo struktura administracji wodnej spowoduje, że na terenach Żuław środki na zapewnienie bezpieczeństwa powodziowego będą wyższe. Obowiązujące uregulowania prawne w zakresie finansowania gospodarki wodnej nie zapewniają satysfakcjonującego poziomu przeznaczania środków publicznych na utrzymanie wód oraz innego mienia Skarbu Państwa związanego z gospodarką wodną, jak również na kontynuowane i nowe inwestycje w gospodarce wodnej. Sytuacja sektora finansów publicznych nie pozwala zakładać zwiększonego udziału środków budżetowych w finansowaniu gospodarki wodnej. Dlatego też niezbędne są zasadnicze zmiany systemu finansowania gospodarki wodnej, zmierzające do zapewnienia adekwatnego do potrzeb zaangażowania środków publicznych innych niż środki pochodzące z budżetu państwa w wydatki na utrzymanie wód oraz innego mienia Skarbu Państwa związanego z gospodarką wodną, jak również na kontynuowane i nowe inwestycje w tym zakresie.

Z poważaniem

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Mariusz Gajda

Oświadczenie senatora Józefa Zająca

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra nauki i szkolnictwa wyższego
Jarosława Gowina

Działając na podstawie art. 16 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (DzU 2015, poz. 1605 z późn. zm.) proszę o udzielenie informacji oraz wyjaśnień dotyczących obowiązku określania przez senat uczelni liczby miejsc na poszczególnych kierunkach studiów, z uwzględnieniem obowiązku uzyskania zgody ministra nauki i szkolnictwa wyższego na zwiększenie liczby osób, które uczelnia publiczna może przyjmując na studia stacjonarne, o którym mowa w art. 8 ust. 4 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym.

Zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 8 ust. 3 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym obowiązującym od dnia 1 października 2014 r. „senat uczelni określa, w drodze uchwały, liczbę miejsc na poszczególnych kierunkach studiów stacjonarnych na dany rok akademicki (...) kierując się zasadą odpowiedzialności za jakość kształcenia oraz możliwościami zapewnienia finansowania ich ze środków publicznych, a także dbając o zgodność struktury kierunków studiów z misją uczelni”. Jak wynika z literalnego brzmienia tego przepisu, ustawa nie zobowiązuje senatu uczelni do określenia liczby miejsc na poszczególnych kierunkach studiów finansowanych z budżetu państwa. Taki zapis zawarty był w tym przepisie w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 października 2014 r., jakkolwiek zobowiązywał on senat uczelni do określenia liczby studentów stacjonarnych, nie zaś miejsc na dany rok akademicki.

Mając jednocześnie na względzie fakt, iż zgodnie z art. 8 ust. 4 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym „zwiększenie ogólnej liczby osób, które uczelnia publiczna może przyjmując na studia stacjonarne na dany rok akademicki, powyżej 2% liczby studentów przyjętych na studia stacjonarne na poprzedni rok akademicki następuje, na wniosek rektora, w drodze decyzji ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego albo w drodze decyzji właściwego ministra nadzorującego uczelnię”, uprzejmie proszę o wyjaśnienie.

1. Czy uczelnia publiczna zobowiązana jest do uzyskania zgody ministra nauki i szkolnictwa wyższego na zwiększenie ogólnej liczby osób przyjętych na studia stacjonarne powyżej w 2% nawet w sytuacji, gdy zwiększenie to będzie wynikać wyłącznie ze wzrostu liczby osób, które będą kształcić się w danej uczelni na zasadach odpłatności (cudzoziemców), a więc osób, których kształcenie nie jest finansowane ze środków budżetu państwa, czy też uzyskanie zgody ministra dotyczy wyłącznie zwiększenia liczby osób, których kształcenie będzie finansowane z budżetu państwa?

2. Czy senat uczelni, podejmując uchwałę na podstawie art. 8 ust. 3, w uchwale tej winien określić łączną liczbę miejsc dostępnych na poszczególnych kierunkach studiów obejmującą zarówno planowaną liczbę studentów pierwszego roku studiów, których kształcenie będzie finansowane z budżetu państwa, jak również kształcących się na zasadach odpłatności?

Józef Zając

Odpowiedź

Warszawa, 3 czerwca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na oświadczenie senatora Józefa Zająca (BPS/043-16-327/16) złożone w dniu 29 kwietnia 2016 r. w sprawie określania przez senaty uczelni publicznych liczby miejsc na poszczególnych kierunkach studiów, pozwalam sobie złożyć następujące wyjaśnienia.

W zakresie procedury określania liczby miejsc na studia stacjonarne na dany rok akademicki, senaty uczelni publicznych, rektorów uczelni publicznych oraz samego ministra wiążą regulacje określone w art. 8 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – *Prawo o szkolnictwie wyższym* oraz przepisy rozporządzenia¹, wydanego na podstawie art. 8 ust. 6 ustawy.

Zgodnie z przywołanym przez Pana Senatora przepisem z art. 8 ust. 3 ww. ustawy, uczelnie publiczne mają obowiązek określania w drodze uchwały liczby miejsc na poszczególnych kierunkach studiów stacjonarnych, w tym liczbę miejsc dla osób, dla których będzie to kolejny kierunek studiów stacjonarnych w uczelni publicznej. Natomiast, w przypadku planowanego zwiększenia przez uczelnię publiczną liczby przyjęć na studia stacjonarne ponad 2% w stosunku do roku bazowego, rektor uczelni występuje z wnioskiem do ministra nadzorującego. Minister wydaje decyzję przy uwzględnieniu wytycznych określonych przez ustawodawcę.

W omawianych przepisach ustawodawca nie wskazał żadnych wyjątków, czy też przepisów przejściowych. Przepis ten dotyczy wszystkich studentów studiów stacjonarnych, w tym również cudzoziemców. Należy pamiętać, że głównym powodem wprowadzenia tych regulacji było doprowadzenie do zmniejszenia negatywnego wpływu niżu demograficznego na zmiany w strukturze kształcenia w Polsce i poprawę jakości studiów realizowanych przez uczelnie publiczne poprzez zapobieganie nadmiernemu wzrostowi liczby studentów. Przyjmowanie na studia najlepszych kandydatów przyczynia się do poprawy jakości kształcenia (zmniejszenie liczebności grup wykładowych i ćwiczeniowych) oraz zwiększa możliwość bezpośredniej interakcji pomiędzy studentami a nauczycielami akademickimi. Grupa studentów opłacających studia stacjonarne również wpływa na wskazaną liczebność, dostęp do wykładowców i całej infrastruktury uczelni, przez co wpływa również na jakość kształcenia.

Pragnę również poinformować, iż zmiana omawianych przepisów, jak i wypracowanie nowych zasad funkcjonowania szkolnictwa wyższego stanowi priorytet prowadzonych w resorcie prac. Intencją jest, aby nowe regulacje powstały w dialogu między ministerstwem a społecznością akademicką oraz w wyniku wewnętrznej debaty w świecie polskich uczonych. Projekt nowej ustawy zostanie przygotowany w trybie, dla którego punktem wyjścia był konkurs „Ustawa 2.0” na trzy granty badawcze, w ramach których trzy interdyscyplinarne, konkurencyjne zespoły ekspertów zostały wyłonione ze środowiska akademickiego: Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu – pod przewodnictwem prof. Marka Kwieka, Uniwersytetu SWPS – z przewodniczącym zespołu prof. Hubertem Izdebskim oraz Instytutu Allerhanda – pod kierunkiem dra Arkadiusza Radwana. Wypracowane przez zespoły propozycje zostaną poddane szczegółowej analizie i na ich bazie powstanie projekt kompleksowej zmiany regulacji systemu szkolnictwa wyższego. Ustawa powinna uzyskać finalny kształt,

¹ Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 24 września 2014 r. w sprawie podejmowania decyzji dotyczącej zwiększenia ogólnej liczby osób, które uczelnia publiczna może przyjąć na studia stacjonarne na dany rok akademicki, powyżej 2% liczby studentów przyjętych na studia stacjonarne na poprzedni rok akademicki (Dz. U. poz. 1300).

a następnie trafić do prac legislacyjnych, tak aby wejść w życie od roku akademickiego 2018/2019. Kluczowymi kwestiami do rozstrzygnięcia są m.in. zmiany w systemie finansowania uczelni i modelu ich funkcjonowania, w tym zwiększaniu naboru na studia stacjonarne.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Aleksander Bobko

Oświadczenie senatora Piotra Zientarskiego

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Z informacji przekazanych przez chorych, którzy zmagają się z rakiem jelita grubego i z rakiem piersi, wynika, że programy lekowe stosowane w tych obszarach po raz kolejny zostały pominięte w najnowszym obwieszczeniu refundacyjnym.

Poinformowano mnie również, że obecnie stosowane programy lekowe znacząco odbiegają od standardów leczenia w innych krajach europejskich, a pacjenci zmagający się z rakiem jelita grubego czy też z rakiem piersi, pomimo wielokrotnych apeli, wciąż nie wiedzą, co ich czeka. Warto dodać, że zmiany postulowane przez pacjentów dają szansę na wydłużenie i poprawę jakości ich życia.

W związku z przedstawionymi informacjami zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Na jakim etapie są działania ministra zdrowia zmierzające do wprowadzenia zmian w programach lekowych stosowanych w przypadku raka jelita grubego oraz raka piersi?

2. Kiedy minister zdrowia planuje wprowadzić zmiany w istniejących programach lekowych dla wspomnianych obszarów onkologicznych?

Z wyrazami szacunku

Piotr Zientarski

Odpowiedź

Warszawa, 1 lipca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Piotra Zientarskiego w sprawie wprowadzenia zmian w programie lekowym: *Leczenie zaawansowanego raka jelita grubego (ICD-10 C 18 – C 20)* oraz programie lekowym: *Leczenie raka piersi (ICD-10 C 50)*, złożone na 16. posiedzeniu Senatu w dniu 29 kwietnia 2016 r., uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

W ramach programu lekowego: *Leczenie zaawansowanego raka jelita grubego (ICD-10 C 18 – C 20)* refundacją objęte są następujące leki:

1. Avastin, bewacyzumab, koncentrat do sporządzania roztworu do infuzji, 100 mg/4 ml, 1 fiol. po 4 ml, kod EAN: 5909990010486;
2. Avastin, bewacyzumab, koncentrat do sporządzania roztworu do infuzji, 400 mg/16 ml, 1 fiol. po 16 ml, kod EAN: 5909990010493;
3. Erbitux, cetuksymab, roztwór do infuzji, 5 mg/ml, 1 fiol. po 20 ml, kod EAN: 5909990035922;
4. Erbitux, cetuksymab, roztwór do infuzji, 5 mg/ml, 1 fiol. po 100 ml, kod EAN: 5909990035946;

5. Vectibix, panitumumab, koncentrat do sporządzania roztworu do infuzji, 20 mg/ml, 1 fiol. a 5 ml, kod EAN: 5909990646531;
6. Vectibix, panitumumab, koncentrat do sporządzania roztworu do infuzji, 20 mg/ml, 1 fiol. a 20 ml, kod EAN: 5909990646555.

W związku z faktem, iż poprzednie decyzje Ministra Zdrowia o objęciu refundacją ww. leków obowiązywały do 30 czerwca 2016 r., w ramach prowadzonych postępowań w sprawie kontynuacji refundacji, wprowadzono zmiany w opisie przedmiotowego programu lekowego, które wejdą w życie z dniem 1 lipca 2016 r. Zgodnie z napływającymi do Ministerstwa Zdrowia sugestiami, zmniejszono częstotliwość wykonywania badań w ww. programie. Ponadto, na wniosek prof. dr hab. Macieja Krzakowskiego, Konsultanta Krajowego w dziedzinie onkologii klinicznej, zaktualizowano kryteria kwalifikacji do leczenia zaawansowanego raka jelita grubego przy wykorzystaniu substancji czynnych: cetuksymab oraz panitumumab, poprzez zastąpienie wymogu potwierdzenia prawidłowego stanu genu KRAS (wykluczenie mutacji w kodonach 12 oraz 13 eksonu 1) oraz obecności białka EGFR w co najmniej 1% komórek nowotworowych zapisem dotyczącym potwierdzenia obecności prawidłowego stanu genów KRAS i NRAS (wykluczenie mutacji w eksonach 2., 3. i 4. obu genów).

W tym miejscu należy podkreślić, że zarówno rada Przejrzystości, jak i Prezes Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji w opinii z dnia 8 marca 2016 r., wnioskowaną przez Pana Profesora Macieja Krzakowskiego zmianę uznali za zasadną. Prezes Agencji wskazał, że ww. zmiana w zapisach kryteriów kwalifikacji jest zgodna ze zmienionymi zapisami Charakterystyk Produktów Leczniczych Erbitux i Vectibix. Ponadto Prezes Agencji podkreślił, że wszystkie odnalezione rekomendacje kliniczne wskazują na zasadność wykonania badań diagnostycznych w celu potwierdzenia mutacji RAS przed rozpoczęciem leczenia cetuksymabem i panitumumabem.

W odniesieniu do leków stosowanych w terapii zaawansowanego raka jelita grubego Minister Zdrowia prowadził również postępowania dotyczące objęcia refundacją w programie w pierwszej linii leczenia leków: Avastin, Vectibix i Erbitux oraz leku Zaltrap – w drugiej linii leczenia. Postępowania dotyczące refundacji trzech ww. leków w pierwszej linii leczenia zaawansowanego raka jelita grubego zostały zawieszono na wniosek Stron (Avastin, Erbitux – zawieszono przed wydaniem decyzji Ministra Zdrowia; Vectibix – zawieszony na etapie ponownego rozpatrywania sprawy). Należy wskazać, że wznowienie prac nad ewentualnym objęciem refundacją przywołanych wyżej leków wymaga złożenia przez Strony wniosków o podjęcie zawieszonych postępowań.

W przypadku leku Zaltrap, w dniu 2 listopada 2015 r., Minister Zdrowia wydał decyzje administracyjne, w których odmówił objęcia refundacją przedmiotowego leku (dwie dawki) w ramach wnioskowanego programu lekowego *Leczenie zaawansowanego raka jelita grubego (ICD-10 C18-C20)*. Strona skorzystała z przysługującego jej prawa do złożenia wniosków o ponowne rozpatrzenie sprawy. W związku z powyższym w sprawie objęcia refundacją i ustalenia urzędowej ceny leku Zaltrap prowadzone jest obecnie postępowanie drugoinstancyjne.

W ramach programu lekowego *Leczenie raka piersi (ICD-10 C 50)*, refundacją objęte są następujące leki:

1. Tyverb, tabl. powł., 250 mg, 70 tabl.(but.), kod EAN: 5909990851966;
2. Tyverb, tabl. powł., 250 mg, 140 tabl.(but.), kod EAN: 5909990851973;
3. Herceptin, proszek do przygotowania koncentratu do sporządzania roztworu do infuzji, 150 mg, 1 fiol.po 15 ml, kod EAN: 5909990855919.

Natomiast od 1 lipca 2016 r., zgodnie z opublikowanym Obwieszczeniem Ministra Zdrowia w sprawie wykazu refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych refundacją zostały objęte:

1. Perjeta, koncentrat do sporządzania roztworu do infuzji, 420 mg, 1 fiol., kod EAN: 5902768001006;
2. Herceptin, roztwór do wstrzykiwań, 600 mg, 1 fiol., kod EAN: 5902768001037.

Pacjenci, którzy spełniają kryteria kwalifikacji zawarte w opisie przedmiotowego programu (załącznik B.9. do obwieszczenia Ministra Zdrowia w sprawie wykazu re-

fundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych) i zostali zakwalifikowani do leczenia w programie przez lekarza prowadzącego, otrzymują podane wyżej leki bezpłatnie.

Wprowadzone zostały zmiany rozszerzające dotychczasowe możliwości leczenia pacjentów trastuzumabem umożliwiając leczenie również przedoperacyjne (neoadjuwantowe) raka piersi, obok już dostępnego leczenia pooperacyjnego (adjuwantowe). Ponadto pacjenci z uogólnionym, miejscowo zaawansowanym lub nawrotowym rakiem piersi otrzymali wartościowe uzupełnienie dotychczas dostępnych metod leczenia o nową substancję czynną pertuzumab. Zgodnie z dostępnymi dowodami naukowymi dodanie pertuzumabu do dotychczas stosowanej terapii wielolekowej obejmującej trastuzumab i docetaksel wpływa na zmniejszenie ryzyka zgonu (mediana przeżycia wynosiła 56,5 miesięcy u pacjentów przyjmujących dodatkowo pertuzumab vs 40,8 miesięcy) oraz progresji choroby (32%). Obowiązujący od 1 lipca 2016 r. zakres programu lekowego: *leczenie raka piersi* spełnia postulowane przez lekarzy jak i pacjentów zmiany w przedmiotowym zakresie.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Tombarkiewicz